

Tomasz Gęsina

Śląskie straszki

Demonologia ludowa
w nauczaniu języka polskiego jako obcego



UNIwersYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

ŚLĄSKIE STRASZKI

TOMASZ GĘSINA

ŚLĄSKIE STRASZKI



DEMONOLOGIA LUDOWA W NAUCZANIU
JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO • KATOWICE 2025

Seria wydawnicza
KULTURA I JĘZYK POLSKI DLA CUDZOZIEMCÓW

Redaktorka naukowa serii
JOLANTA TAMBOR

Rada naukowa serii
Prof. dr hab. MAŁGORZATA KITA
Dr hab. ROMUALD CUDAK, prof. UŚ em.
Prof. dr hab. KAZIMIERZ OŻÓG
Prof. dr hab. IVANA DOBROTOVÁ
Prof. dr LI YINAN
Dr MAGDALENA SŁYK

Recenzent
ARTUR JABŁOŃSKI



NARODOWA AGENCJA
WYMIANY AKADEMICKIEJ

Zrealizowano w projekcie „Lektura jest dobra na wszystko”.

Projekt jest finansowany ze środków Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej w ramach programu Promocja Języka Polskiego.

Ziemia śląska jest tak bardzo piękna, tak bardzo podobna do tego uśmiechu zamyślonej dziewczyny młodej, iż nie dziwota, że zamieszkał ją nie tylko człowiek, ale całe grono przeróżnych duszków i bożąt. Zaludniły one rzeki i stawy, zadomowiły się po cienistych wądoczach leśnych i na moczarach, pomiędzy szumiącymi zbożami w upalnym słońeczku, pod ziemią nawet szukają zakątka cichego, czasem tylko na ten świat boży wychylając spojrzenie.

Wszędzie było ich pełno.

Gustaw Morcinek: *Śląsk*

SPIS TREŚCI

Demonologia ludowa	9
Folk demonology	11
Die Volksdämonologie	13
Lidová démonologie	15
Dymōnologijō ludowō	17
Górny Śląsk i demonologia ludowa. Nauczanie języka polskiego jako obcego w kontekście regionalnym	19

UTOPEK	35
ĆWICZENIA	43
Przygotowanie do lektury	43
Po przeczytaniu	48

SKARBEK	59
ĆWICZENIA	67
Przygotowanie do lektury	67
Po przeczytaniu	71

BEBOK	83
ĆWICZENIA	91
Przed lekturą	91
Po przeczytaniu	95

CHABERNICA	109
ĆWICZENIA	117
Przed lekturą	117
Po przeczytaniu	119
 HEKSA	 131
ĆWICZENIA	139
Przed lekturą	139
Po przeczytaniu	144
 KATOWICKIE BEBOKI	 159
ĆWICZENIA	161
 Klucz odpowiedzi	 179
Bibliografia	205
Netografia	210
Indeks osób	211
Summary	213

DEMONOLOGIA LUDOWA

podstawowy komponent mitologii ludowej niższego rzędu, funkcjonujący jako złożony element duchowej kultury wiejskiej i małomiasteczkowej. Realizuje trzy założenia: zajmuje istotne miejsce w wierzeniach i praktykach kulturowych społeczności, odzwierciedla procesy przyrodnicze i społeczne, pełni funkcję dydaktyczną, przekazując wzorce dotyczące zrozumienia natury, społeczeństwa i relacji międzyludzkich. Fundamentem demonologii jest przekonanie o istnieniu świata nadmysłowego, zamieszkiwanego przez byty boskie i antyboskie, które przyczyniło się do powstania legend i podań ludowych. Tym samym łączy ona dwa ujęcia badawcze – religioznawcze i etnograficzne – ponieważ jednocześnie operuje kategoriami religijnymi oraz lokalnymi narracjami o istotach nadprzyrodzonych. Obiekty wierzeń dzieli się na trzy główne kategorie: demony, półdemony oraz strachy. Demony to istoty mityczne, zazwyczaj antropomorficzne bądź zoomorficzne, wywodzące się z duszy człowieka i ukazujące się w postaci ludzkiej lub częściowo ludzkiej, jak np. utopek, skarbek, demony leśne i polne czy diabeł. Jako półdemony określa się osoby odznaczające się cechami demonicznymi, np. zmorę, czarownicę, strzygę. Natomiast strachy to nieskonkretyzowane zjawiska wizualne i dźwiękowe, takie jak: widziadła, omamy, cienie, stuki czy hałasy. Na Górnym Śląsku demonologia ludowa pełni szczególnie istotną funkcję kulturową, ponieważ odzwierciedla mentalność i sposób postrzegania świata przez dawnych mieszkańców regionu, którzy w wierzeniach poszukiwali wyjaśnienia zjawisk przyrodniczych i społecznych. Typowe dla śląskich podań jest ukazywanie demonów w postaci antro- lub zoomorficznej, przy czym wiele z nich posiada zdolność przemiany – np. utopek

może przybierać formę człowieka, ryby, kozy czy konia. Ponadto zwykle pojawiają się w danym miejscu o określonym czasie, np. chabernica zjawia się tylko na polu w południe. Początkowo opowieści o istotach nadprzyrodzonych funkcjonowały w obiegu ustnym, później zostały spisane i wydane w formie książek. Współcześnie śląska demonologia ludowa stanowi cenne źródło wiedzy o tradycji, języku i obyczajach regionu oraz inspirację dla literatury, sztuki i turystyki kulturowej.

FOLK DEMONOLOGY

is a fundamental component of lower folk mythology. It functions as a complex element of rural and small-town spiritual culture. It fulfils three assumptions: it holds an important place in the cultural beliefs and practices of the community, it reflects natural and social processes, and it serves a didactic function by conveying patterns for understanding nature, society and human relationships. The foundation of demonology is the belief in the existence of a supersensory world inhabited by divine and anti-divine beings, which gave rise to folk legends and tales. Demonology thus combines two research perspectives – religious studies and ethnographic – as it simultaneously operates with religious categories and local narratives about supernatural beings. The objects of belief are divided into three main categories: demons, half-demons and phantoms. Demons are mythical beings, usually anthropomorphic or zoomorphic, originating from the human soul and appearing in human or partially human form, such as the *utopek*, *skarbek*, forest and field demons or the devil. Half-demons are people distinguished by demonic traits, e.g., the nightmare spirit (*zmora*), the witch, the striga (*strzyga*). Phantoms, on the other hand, are undefined visual and auditory phenomena, such as apparitions, hallucinations, shadows, knocks or noises. In Upper Silesia, folk demonology plays a particularly significant cultural role, as it reflects the mentality and worldview of the region's former inhabitants, who sought explanations for natural and social phenomena in their beliefs. A typical feature of Silesian tales is the depiction of demons in anthropomorphic or zoomorphic form, many of which possess the ability to transform – for example, the *utopek* can take the form of a human, fish, goat or horse. Moreover, they

usually appear in a specific place at a specific time – for instance, the *chabernica* appears only in the field at noon. Initially, stories about supernatural beings circulated orally. Later they were written down and published in book form. Today, Silesian folk demonology constitutes a valuable source of knowledge about the region's traditions, language and customs, as well as an inspiration for literature, art and cultural tourism.

DIE VOLKSDÄMONOLOGIE

ist ein grundlegender Bestandteil der niederen Volksmythologie. Sie fungiert als komplexes Element der ländlichen und kleinstädtischen spirituellen Kultur. Sie implementiert drei Annahmen: sie nimmt einen wichtigen Platz in den Glaubensvorstellungen und kulturellen Praktiken der Gemeinschaft ein, spiegelt die natürlichen und gesellschaftlichen Prozesse wider und erfüllt eine pädagogische Funktion, indem es Muster für das Verständnis von Natur, Gesellschaft und zwischenmenschlichen Beziehungen vermittelt. Die Grundlage der Dämonologie ist die Überzeugung von der Existenz einer übersinnlichen Welt, die von göttlichen und anti-göttlichen Wesen bewohnt wird, was zur Entstehung von Legenden und Volkssagen beitrug. Die Dämonologie verbindet somit zwei Forschungsansätze – den religionswissenschaftlichen und den ethnografischen – da sie gleichzeitig religiöse Kategorien und lokale Erzählungen über übernatürliche Wesen verwendet. Die Objekte des Glaubens lassen sich in drei Hauptkategorien einteilen: Dämonen, Halbdämonen und Gespenster. Dämonen sind mythische Wesen, meist anthropomorpher oder zoomorpher Gestalt, die der menschlichen Seele entstammen und in menschlicher oder teilweise menschlicher Gestalt erscheinen, wie etwa der Wassergeister, Schatzgeister, Wald- und Felddämonen oder der Teufel. Als Halbdämonen werden Personen mit dämonischen Eigenschaften bezeichnet, z. B. ein Gespenst, eine Hexe, eine Striege. Scheuchen hingegen sind unbestimmte visuelle und akustische Phänomene wie Geistererscheinungen, Halluzinationen, Schatten, Klopfen oder Geräusche. In Oberschlesien spielt die volkstümliche Dämonologie eine besonders wichtige kulturelle Rolle, da sie die Mentalität und Weltanschauung der früheren Bewohner der Region

widerspiegelt, die in ihren Glaubensvorstellungen nach Erklärungen für natürliche und soziale Phänomene suchten. Typisch für schlesische Legenden ist die Darstellung von Dämonen in anthropomorpher oder zoomorpher Form, wobei viele von ihnen die Fähigkeit zur Verwandlung besitzen – so kann beispielsweise ein Wassergeist die Gestalt eines Menschen, eines Fisches, einer Ziege oder eines Pferdes annehmen. Darüber hinaus erscheinen sie normalerweise zu einer bestimmten Zeit an einem bestimmten Ort, z. B. erscheint die Chabernica/Khabernica nur mittags auf dem Feld. Anfangs wurden Geschichten über übernatürliche Wesen mündlich weitergegeben, später wurden sie niedergeschrieben und in Form von Büchern veröffentlicht. Heutzutage ist die schlesische Volksdämonologie eine wertvolle Quelle des Wissens über die Traditionen, die Sprache und die Bräuche der Region sowie eine Inspiration für Literatur, Kunst und Kulturtourismus.

LIDOVÁ DÉMONOLOGIE

je základním prvkem lidové mytologie nižšího řádu a představuje komplexní složku duchovní kultury venkova a malých měst. Má tři východiska: zaujímá významné místo v praktikované víře a kulturních zvycích společenství; odráží přírodní a společenské procesy; plní didaktickou funkci a předává vzorce pro pochopení přírody, společnosti a mezilidských vztahů. Základem démonologie je přesvědčení o existenci nadpřirozeného světa obývaného božskými a anti-božskými bytostmi, které vede ke vzniku legend a lidových pověstí. Démonologie tak spojuje dva výzkumné přístupy, religionistický a etnografický, protože zároveň pracuje s náboženskými kategoriemi i s místními vyprávěními o nadpřirozených bytostech. Objekty víry se dělí do tří hlavních kategorií: démoni, polodémoni a přízraky. Démoni jsou mytické bytosti, obvykle antropomorfní nebo zoomorfní, vyvozující se z lidské duše a zjevující se v lidské nebo částečně lidské podobě, jako např. *utopek* (utopenec), *skarbek* (skřítek, permoník), různí lesní a polní démoni nebo ďábel. Jako polodémoni se označují osoby s démonickými rysy, např. *zmora* (noční můra), čarodějnice, *strzyga* (striga). Přízraky jsou naopak nekonkrétní vizuální a zvukové jevy, různá zjevení, halucinace, stíny, klepání nebo hluky. V Horním Slezsku má lidová démonologie zvláště důležitou kulturní funkci, protože odráží mentalitu a způsob vnímání světa někdejších obyvatel regionu, kteří ve víře v nadpřirozeno hledali vysvětlení přírodních a společenských jevů. Pro slezské pověsti je typické zobrazování démonů v antropomorfní nebo zoomorfní podobě, přičemž mnozí z nich mají schopnost proměny – např. *utopek* může nabýt podoby člověka, ryby, kozy i koně. Navíc se obvykle objevují jen na určitém místě a v určitou dobu, např. *chabernica* (polednice) se objevuje

pouze na poli v pravé poledne. Zpočátku se příběhy o nadpřirozených bytostech šířily ústně, později byly zapsány a vydány v knižní podobě. V současnosti představuje slezská lidová démonologie cenný zdroj informací o tradicích, jazyce a zvycích regionu a je také inspirací pro literaturu, umění a kulturní turistiku.

DYMŌNOLOGIJŌ LUDOWŌ

je podstawowŏm czynściŏm ludowyj mitologije drugij raje. Fŏngu-je jako słoŏny elymynt duchowyj kultury wsi i małych miasteczek. Społniŏ trzi załoŏynia: mŏ sroge znaczynie we wierzyniach i praktykach kulturowych społeczności, ōdbijajŏm sie w nij procesy przyrodnicze i społeczne, uczy bez przekazowanie mustrow ōwiŏnzanych ze zrozumieniym natury, społeczyństwa i relacyj miyndzy ludźmi. Fŏndamyntym dymŏnologije je przeōwiadczynie, ŏe istnieje ōwiat, kerego niy idzie poznać zmysłami, a w kerym miyszkajŏm byty boske i antyboske. Z tego przeōwiadczyniŏ wziyny sie ludowe legyndy i powiarki. Dymŏnologijŏ uŏywŏ narŏz pojnyć religijnych i miyjscowych ōpowieści ō istotach nadprzyrodŏzonych, tymu tyŏ trefiajŏm sie w nij dwa podyjścia badawcze – religijoznawcze i etnograficzne. Ōbiekty wierzyŏ dzieli sie na trzi gŏłwne zorty: dymŏny, pŏldymŏny i strachy. Dymŏny sŏm istotami mitycznymi, zaŏbycz przibiyrajŏm kształty ludzke abo zwiyrzynce, bierŏm sie z duszy człowieka i pokazujŏm w postaci ludzkij abo po czyńci ludzkij, jak bez tyn przykŏłd utopek, skarbek, dymŏny leśne i polne abo diŏboł. Pŏldymŏny to ōsoby z cechami dymŏnicznymi, dŏ przykŏłdu zmora, hekxa, strziga. Strachy to zjawiska, kere sie widzi i sŏyszy, dyć niy majŏm kŏkretnyj formy. Mo-gŏm to być widziadła, ōmamy, ciynie, klupanie abo larmo. Na Gŏrnym Őlŏnsku dymŏnologijŏ ludowŏ mŏ festelnie waŏne znaczynie kulturowe, bo ōdbijŏ sie w nij myntalnoŏć i ōbrŏz ōwiata dŏwnych miyszkańcŏw regiŏnu, kerzi we wierzyniach szukali ōbjaŏsniyniŏ zjawisk przyrodniczych i społecznych. Wŏŏciwe dŏ ťlŏnskich powiarek je pokazowanie dymŏnŏw w postaci ludzkij abo zwiyrzyncyj, a moc-ka ť nich poradzi sie zmiyniać – dŏ przykŏłdu utopek moŏe przibiy-rać formŏ człowieka, ryby, kozy abo kŏnia. Ku tymu pokazujŏm sie

zaôbycz w jakimś miyjscu ô jednym czasie, bez tyn przykład chabernica pokazuje sie jyno na polu w połednie. Nojsamprzōd ôpowieści ô istotach nadprzyrodzōnych były przekazowane żywym słowym, niyskorzij były spisane i wydane w ksiōnżkach. Dzisiej ślōnskŏ dymŏnologijŏ ludowŏ je wertownym zdrzōdłym wiedzy ô tradycyi, gŏdce i ôbyczajach regiōnu, jak tyż inspiracyjŏm dlŏ literatury, kŏnsztu i turystyki kulturowyj.

GÓRNY ŚLĄSK I DEMONOLOGIA LUDOWA. NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO W KONTEKŚCIE REGIONALNYM

GÓRNY ŚLĄSK – REGION POGRANICZA KULTUROWEGO

Polska nie jest krajem jednolitym – dostrzega się to już w jej podziale na regiony, wśród których można wymienić m.in. Pomorze Gdańskie, Mazowsze, Małopolskę czy Wielkopolskę. Każdy z nich posiada własną historię i kulturę właściwą dla danego obszaru, co wpłynęło na ukształtowanie się poczucia wspólnoty wśród ich mieszkańców. Jednym z regionów zasługujących na szczególną uwagę jest Górny Śląsk. Zdaniem Joachima Bahlcke, Dana Gawreckiego i Ryszarda Kaczmarka, redaktorów naukowych publikacji *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*:

Na całym obszarze Śląska zetknięcie się wpływów niemieckich, polskich i czeskich nigdy nie było [...] tak długotrwałe i intensywne jak właśnie na Śląsku Górnym, krainie, w której zarówno granice zewnętrzne, jak i samoidentyfikacja mieszkańców podlegały stałym przemianom. Zarówno na skutek wpływów trwających i oddziaływających na siebie nawzajem przez wieki, jak i tych wzajemnie przeciwstawnych. Tak często występujące w Europie i wzajemnie na siebie oddziaływające procesy kontynuacji i dyskontynuacji wyraźnie odbijają się w dziejach Górnego Śląska. Pociągało to za sobą zmienność jego granic oraz stałe metamorfozy polityczne, społeczne i gospodarcze (Bahlcke, Gawrecki, Kaczmarek, 2011: 9).

Granice administracyjne Górnego Śląska kształtowały się przez wiele stuleci. W wyniku podziału najpierw całego Śląska w XVIII wieku, a po I wojnie światowej Śląska Austriackiego i Śląska Pruskiego – nastąpiła dekompozycja ziem górnośląskich, czego efektem było powstanie takich subregionów, jak: Śląsk Cieszyński, Zaolzie czy Śląsk Opolski. W Czechosłowacji polskie Zaolzie przeciwstawiano tamtejszemu cieszyńskiemu. Ponadto nie zgadzano się z utożsamianiem Księstwa Cieszyńskiego i terenów za Olzą jako symbolu dawnego Śląska Austriackiego. Natomiast po niemieckiej stronie utworzono nową jednostkę administracyjną – Prowincję Górnośląską, co skutkowało stopniowym pojawianiem się w wypowiedziach ówczesnych polityków przeciwstawnych nazw: Polski Wschodni Górny Śląsk i zachodni, niemiecki Górny Śląsk. Podczas II wojny światowej przyłączono sztucznie utworzoną rejencję katowicką do pruskiej Prowincji Śląskiej, którą później przekształcono w reaktywowaną Prowincję Górnośląską. Po 1945 roku tereny Górnego Śląska znalazły się pod rządami komunistycznymi Polski i Czechosłowacji. W granicach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ziemie te w latach 1945–1950 były częścią województwa śląskiego (nazywanego też śląsko-dąbrowskim). Następnie – w wyniku reform administracyjnych w 1950 i 1975 roku – zrezygnowano z historycznej tradycji nazewnictwa i wyodrębniono trzy części: województwo katowickie, województwo opolskie oraz województwo bielskie, by ostatecznie w 1999 roku utworzyć województwo śląskie. Co ciekawe, czechosłowacka część Górnego Śląska ukształtowała się analogicznie do tej polskiej: najpierw stała się częścią Moraw, następnie jej tereny podzielono między kraj ołomuniecki i kraj ostrawski, później weszła w skład kraju północnomorawskiego, by ostatecznie znaleźć się na terytorium kraju morawsko-śląskiego (Bahlcke, Gawrecki, Kaczmarek, 2011: 10–11)¹.

¹ Na temat historii Górnego Śląska zob.: Hawranek, 1989; Wanatowicz 1994; Bahlcke, Gawrecki, Kaczmarek, 2011; Zalega, 2024.

Mirosława Błaszczak-Waławik nazywa Górny Śląsk regionem etnograficznym, na którego rozwój miały wpływ czynniki: polityczne (wczesne oderwanie od Polski), geograficzne (rozwój przemysłu dzięki bogactwom naturalnym), społeczno-narodowe (wynikające z pogranicznego charakteru tych ziem). Uwarunkowania te wpłynęły na wytworzenie się swoistych elementów kultury śląskiej, takich jak: plebejski charakter ludności (związany z egalitaryzmem stosunków społecznych), praca (element samookreślenia Ślązaków), religia katolicka (czynnik tożsamości na różnych poziomach identyfikacji kulturowej i narodowej), rodzina (jej rola w pielęgnowaniu więzi międzyludzkich w trudnych warunkach życia zbiorowości) (Błaszczak-Waławik, 1990: 7–19). Maria Szejma zauważa, że po zmianie granic w 1945 roku Górny Śląsk stał się mozaiką kulturową, na której ukształtowanie wpłynęło występowanie na tym obszarze kultury niemieckiej, polskiej i czeskiej (Szejma, 2014: 223–224). W efekcie zaczęto postrzegać te ziemie jako region pogranicza kulturowego, w którym widoczna jest odrębna świadomość społeczna, a „regionalny układ kultury stanowi wynik wieloletniego przenikania licznych kultur i tradycji o zróżnicowanej proveniencji” (Szczepański, Śliz, 2011: 238).

Współcześnie Górny Śląsk jest regionem w Europie Środkowo-Wschodniej bez ściśle określonych granic polityczno-administracyjnych. Jednak obecność w świadomości społecznej takich pojęć, jak „Górny Śląsk” czy „Górnoślązacy”, świadczy o zjawisku zachowania ciągłości kulturowej (Bahlcke, Gawrecki, Kaczmarek, 2011: 12). Kultura to zatem jeden z czynników, które wpłynęły na ukształtowanie się wizerunku regionu w świadomości ogólnej – teatr, literatura, muzyka, kino przyczyniły się do wykreowania obrazu Górnego Śląska w Polsce i za granicą (Wądołowski, 2015: 35–40). Jego istotnym elementem jest kultura ludowa – o charakterze zarówno materialnym, jak i niematerialnym. Do świadectw kultury materialnej należy zaliczyć przede wszystkim zabytki architektury i sztuki ludowej: drewniane kościoły (m.in. w okolicach

Pszczyny, Gliwic, Lublińca, Wodzisławia Śląskiego), kapliczki i przydrożne krzyże (wznoszone w śląskich wsiach), murowane domy z XIX wieku (m.in. w Miedźnie, Łące, Cyprzanowie). Z kolei kulturę niematerialną tworzą: obrzędy i zwyczaje (np. wrózenie w wigilię św. Andrzeja, obdarowywanie dzieci słodyczami szóstego grudnia, wodzenie niedźwiedzia pod koniec karnawału w okolicach Gliwic i Raciborza, roczek – świętowanie pierwszych urodzin dziecka), stroje ludowe (np. cieszyński, rozbarski, rybnicki, pszczyński), pieśni (zebrane m.in. przez Józefa Lompę, Juliusa Rogera, Adolfa Dygacza, Jana Tacina), opowieści o tajemniczych istotach (np. o skarbk, utopku, beboku). Warto zauważyć, że ziemie śląskie nie odznaczają się jednolitą kulturą – w ich obrębie występuje zróżnicowanie poszczególnych tradycji, na co wpływ miały odmienności społeczno-ekonomiczne w śląskich wsiach (przejawiające się choćby w okazałości budowanych domów, bogactwie zdobień stroju ludowego), a także obecność przedstawicieli innych narodowości, przykładowo żydowskiego karczmarza, niemieckiego nauczyciela, słowackiego wędrownego druciarza. Co ciekawe, współcześnie obserwuje się zjawisko świadomego pielęgnowania dziedzictwa kultury ludowej, czego przejawem jest chociażby kultywowanie niektórych tradycji (np. Barbórki) czy zakładanie stroju ludowego na wyjątkowe okazje (np. podczas uroczystości religijnych) (Lipok-Bierwaczek, 2011: 373–388).

Wyjątkowość kultury Górnego Śląska dostrzegł Kazimierz Kutź, który w tryptyku śląskim, obejmującym: *Sól ziemi czarnej* (1969), *Perłę w koronie* (1971) i *Paciorki jednego różańca* (1979), a także w kolejnych filmach, *Zawrócony* (1994) i *Śmierć jak kromka chleba* (1994), ukształtował wyobrażenie o tym regionie. Nie tylko przedstawił jego krajo-braz kulturowy, ale także utrwalił postrzeganie stereotypowych cech Ślązaków, takich jak: gościnność, rodzinność, pobożność, przywiązanie do miejsca pracy (Tambor, 2022: 22).

W 2010 roku ukazała się książka *Piąta strona świata*, w której Kutź opisał fenomen tego regionu:

Śląsk, piąta strona świata, to miejsce, gdzie zacierają się granice, a historia bawi się ludźmi i narodami. Nie sposób zamknąć go w sztywne ramy ani opowiedzieć od początku do końca. Można tylko próbować odsłaniać po kawałku, zestawiać z tysiąca zabawnych, tajemniczych i fascynujących historii (Kutz, 2010: okładka).

Tytułowa metafora podkreśla osobliwy charakter tych ziem jako odmiennych, unikatowych. Zacytowany fragment trafnie podsumowuje pograniczność regionu, na którego ostateczny wpływ miała tzw. Wielka Historia. Ponadto Górny Śląsk, zdaniem Kutza, składa się z wielu „tajemniczych i fascynujących historii”, kreujących swoisty krajobraz kulturowy. Są to m.in. opowieści o niezwykłych istotach, utopku, skarbkach czy heksie, czyli o postaciach, które współtworzą demonologię ludową – szczególny dział etnografii i religioznawstwa, zajmujący się opisywaniem i badaniem demonów w kulturze lokalnej.

DEMONOLOGIA LUDOWA NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Leonard J. Pełka twierdzi, że mity pełnią istotną funkcję w kulturze współczesnej, ponieważ można je uznać za szczególną formę ekspresji symbolu i wyraz światopoglądu. Wyróżnia się dwa typy mitów. Pierwszy tworzą historie opowiadające o życiu i funkcjonowaniu panteonów boskich poszczególnych religii oraz stanowiące podstawowy kanon wierzeń dla ich wyznawców. Drugi typ to mitologia niższa, na którą składają się teksty o antropomorficznych, czasem o zoomorficznych wyobrażeniach półbogów, demonów, półdemonów i herosów, obecne w sferze duchowej kultur ludowych (Pełka, 2011: 11–12).

Trzonem ludowej mitologii niższej jest demonologia będąca zróżnicowanym elementem wiejskiej i małomiasteczkowej kultury duchowej (Pełka, 2011: 12). Wierzenia te stanowią część mitologii słowiańskiej (zob. Brückner, 2022). Pełka wskazuje, że demonologia

ludowa realizuje trzy założenia: zajmuje ważne miejsce w wierzeniach i kulturze społeczności wiejskich; zawiera aspekty personifikacji odzwierciedlające procesy w świecie przyrody i mechanizmy w życiu społecznym; przekazuje praktyczne wskazówki dotyczące rozumienia natury, społeczeństwa oraz relacji międzyludzkich. U jej podstaw leży wiara w nadmysłowy świat istot boskich i antyboskich, która przyczyniła się do powstania legend i podań ludowych. Co ciekawe, wyobrażenia o demonach są elementem doktryn religijnych, są też obecne w archetypie magiczno-mitologicznych wierzeń. Demonologia ludowa łączy zatem dwie perspektywy – religioznawczą i etnograficzną, ponieważ z jednej strony wykorzystuje założenia religijne, z drugiej przedstawia historie o nadprzyrodzonych istotach w lokalnym kontekście (Pełka, 2020: 7–15).

W XIX wieku zaobserwowano wzrost zainteresowania słowiańską demonologią ludową, co wiązało się z ówczesną potrzebą wzmacniania więzi narodowych. Ponadto romantyczna twórczość artystyczna tego okresu koncentrowała się przede wszystkim na kulturze wiejskiej. Efektem tych zainteresowań są takie publikacje, jak: *Die Wissenschaft Des Slawischen Mythus Im Weitesten, Den Altpreussisch-Lithauischen Mythus Mitumfassenden Sinne* (1842) Ignáca Jana Hanuša, *Cześć bałwochwalcza Słowian i Polski* (1857) Joachima Lelewela, *Słowiańscy bogowie* (1865) Joachima Szycy czy *Mityczna historia Polski i mitologia słowiańska* (1880) Kazimierza Szulca. Trzeba jednak zaznaczyć, że badaczy tamtego okresu cechował bezkrytyczny stosunek do informacji zaczerpniętych ze średniowiecznych źródeł historycznych, ponadto uznawali oni wierzenia ludowe za odzwierciedlenie kultu słowiańskiego w ogóle. Spotkało się to z krytyką naukowców (m.in. Włodzimierza Antoniewicza, Aleksandra Gieysztora, Stanisława Urbańczyka), którzy badania nad religią Słowian prowadzili w oparciu o źródła archeologiczne, etnograficzne, historyczne i językoznawcze. Równolegle rozwijały się badania nad wierzeniami demonologicznymi, mającymi swój rodowód w kulturze słowiańskiej – opublikowano m.in. prace: *Lud polski, jego zwyczaje, zabobony* (1830)

Łukasza Gołębiowskiego, *Fantastyczne postacie ludowe* (1863) Kazimierza Władysława Wójcickiego, *Podania i klechdy polskie, ruskie i litewskie* (1849) Lucjana Siemieńskiego, a także wielotomową monografię *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* (1857–1890) Oskara Kolberga. Początkowo uważano, że w ówczesnych wierzeniach demonicznych zachowały się elementy właściwe przedchrześcijańskiej religii Słowian. Dopiero badania Ryszarda Berwińskiego opublikowane w *Studiach o literaturze ludowej ze stanowiska historycznego i naukowego* (1854) dowiodły, iż wierzenia te ewoluowały pod wpływem chrześcijaństwa (dostrzega się to zwłaszcza w odniesieniu do wierzeń o diable i piekle). Zdaniem Pełki polska demonologia ludowa powstała jako efekt synkretyzmu słowiańsko-chrześcijańskiego, na który wpłynęły także uwarunkowania społeczno-ekonomiczne, polityczne i kulturowo-obyczajowe (Pełka, 2020: s. 46–61).

Demonologia ludowa jest istotnym elementem kultury Górnego Śląska. Radosław S. Czarnecki wskazuje, że

to nie tylko przemysł – i to wybitnie w wersji monokulturowej – wywierający od wieków przemożny wpływ na miejscową mentalność, lokalne obrzędy, zachowania, obyczaje, degradujący środowisko naturalne, ale i dający ludziom pracę, dochody, określający stosunek miejscowej ludności do *sacrum* i *profanum* stanowi o tej „inności” Śląska. To także kuchnia, smaki, język i [...] tradycja, wierzenia religijne i quasi religijne (Czarnecki, 2011: 15).

Potencjał śląskiej demonologii ludowej dostrzegł również Gustaw Morcinek, który uważał ją za rudymmentarny składnik kultury duchowej regionu:

Ziemia śląska jest tak bardzo piękna, tak bardzo podobna do tego uśmiechu zamyślanej dziewczyny młodej, iż nie dziwota, że zamieszkał ją nie tylko człowiek, ale całe grono przeróżnych duszków

i bożąt. Zaludniły one rzeki i stawy, zadomowiły się po cienistych wądoczach leśnych i na moczarach, pomiędzy szumiącymi zbożami w upalnym słońeczku, pod ziemią nawet szukają zakątka cichego, czasem tylko na ten świat boży wychylając spojrzenie.

Wszędzie było ich pełno (Morcinek, 2010: 161).

Zdaniem Doroty Simonides dawne badania nad górnośląskimi wierzeniami można podzielić na niemiecko- i polskojęzyczne. Do pierwszej grupy należą prace powstałe z inicjatywy Śląskiego Towarzystwa Ludoznawczego, takie jak *Sitte, Brauch und Volksglaube in Schlesien* (1903) Paula Drechslera czy czterotomowe kompendium *Schlesische Sagen* (1910–1913) Richarda Kühnaua (zob. Simonides, 1984: 20–22). Drugą grupę tworzą polskie publikacje z XIX i pierwszej połowy XX wieku: *Rozmaitości górnośląskie* (1842) Józefa Lompy, *Przywiarki czyli przesady i zabobony ludu polskiego na Górnym Śląsku* (1905/1906) ks. Michała Przywary, artykuły o czarach publikowane w „Głosach znad Odry” w 1919 i 1920 roku i w „Zaraniu Śląskim” (od 1907) (Simonides, 1989: 228–229).

Obiekty wierzeń demonologicznych, zgodnie z klasyfikacją Kazimierza Moszyńskiego, dzieli się na trzy główne kategorie: demony, półdemony oraz strachy. Do pierwszej należą istoty mityczne, zwykle człekokształtne, czasem zoomorficzne, które wywodzą się od duszy człowieka i ukazują przeważnie w ludzkiej (lub częściowo ludzkiej) postaci, np.: utopek, skarbnik, demony polne i leśne, diabły. Z kolei jako półdemony określa się konkretne osoby odznaczające się cechami demonicznymi, np. zmorę, czarownicę, strzygę. Do ostatniej kategorii zalicza się nieskonkretyzowane zjawiska wzrokowe i dźwiękowe, takie jak: widziadła, omamy, cienie, stuki czy hałasy (Moszyński, 1967: 598)².

² Jak stwierdza Simonides, podział ten, pomimo że jest klarowny, nastrocza wielu trudności – „bierze się to stąd, iż dla wielu wierzeń nie da się przeprowadzić ostrej granicy. Rozdzielenie demonów od strachów wcale nie jest

Demonologia jest wytworem człowieka, dlatego nadprzyrodzone istoty są przedstawione na jego wzór i podobieństwo. Simonides zauważa, że większość demonów śląskich przybiera antropo- i zoomorficzną postać, np. utopek może przemienić się zarówno w człowieka, jak i w rybę, kozę czy konia. Ponadto demony zwykle pojawiają się w danym miejscu o określonym czasie, np. chabernica zjawia się tylko na polu w południe. Wynika z tego, że „każdy demon ma [...] ustalone tradycją miejsce, czas i zakres działania” (Simonides, 1989: 233). Warto zaznaczyć, iż demonologia ludowa jest oryginalną odpowiedzią na lęki człowieka, który próbuje przezwyciężyć je poprzez osvajanie historii o nadprzyrodzonych istotach (Simonides, 1989: 234). Autorka *Śląskiego horroru* zwraca uwagę z jednej strony na uniwersalny charakter tych historii, z drugiej na ich wyjątkowość. Jest to zauważalne zwłaszcza w tekstach o demonie podziemia, którego śląską konkretyzacją jest mieszkający w kopalni skarbek, współpracujący z górnikami i ostrzegający ich przed nieszczęściem (Simonides, 1984: 9). Ponadto historie o niezwykłych istotach „były niegdyś opowiadane, aby wywołać lęk, zgrozę i strach. Ale emocje te miały służyć ściśle określonym celom. Ich skutek był społecznie pozytywny. Wszak wychowywały, uświadamiały, napominały, wprowadzały w sferę norm etycznych” (Simonides, 1984: 7). Współcześnie postaci demonów i półdemonów funkcjonują jako atrakcje turystyczne (bebok), pojawiają się jako bohaterowie książek i gier komputerowych (południca), a także opowiadań pisanych w języku śląskim (zob. Szołtysek, 2024). Ich potencjał można wykorzystać również w nauce języka polskiego jako obcego, ponieważ historie o tych niezwykłych istotach stanowią interesujący materiał dydaktyczny, dzięki któremu cudzoziemcy mogą doskonalić sprawności językowe i poznawać kulturę Górnego Śląska.

łatwe, gdyż np. dusze zmarłych, których pojawianie się tworzy trzon strachów, ulegają często daleko idącej demonizacji i personifikacji, przeobrażając się nieraz w demony” (Simonides, 1989: 240).

TREŚCI REGIONALNE

W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Nauczanie cudzoziemców polszczyzny jest procesem dydaktycznym, w którym łączy się treści językowe z kulturowymi. Przekazywanie wiedzy o Polsce nie powinno mieć jedynie charakteru polonocentrycznego, ponieważ atutem rodzimej kultury jest jej zróżnicowanie regionalne³. W Europejskim Systemie Opisu Kształcenia Językowego (ESOKJ) zakres wiedzy socjokulturowej dotyczy różnych aspektów życia, związanych także z treściami lokalnymi. Wynika z tego, że są one równie ważne jak kultura narodowa – świadczą o różnorodnym krajobrazie językowo-kulturowym miejsca, w którym student na co dzień pracuje i/lub studiuje (Kownacka, 2023: 15). Urszula Dobesz wskazuje, iż „prezentowaniu kanonicznych treści związanych z kulturą narodową powinno towarzyszyć też wprowadzenie treści związanych z kulturą regionalną. Koncepcja małych ojczyzn jest bliska wielu naszym uczniom” (Dobesz, 2010: 245). Wykorzystanie wiadomości o charakterze lokalnym na zajęciach z języka polskiego wpisuje się zatem w założenia edukacji regionalnej, która:

miałyby [...] wyposażać w wiedzę, zapoznawać, uwrażliwiać, wspierać, wzmacniać i chronić świat wartości rdzennych, wdrażać do kulturowania, podejmowania celowych działań na rzecz kształtowania postaw umiłowania, przywiązania, świadomego kształtowania więzi z „ojczyzną prywatną”, ze światem pierwotnego zakorzenienia (Nikitorowicz, 2009: 218).

Jerzy Nikitorowicz zauważa, że dostrzeganie w sferze publicznej różnych kultur lokalnych, narodowych czy religijnych sprzyja ukształtowaniu w społeczeństwie umiejętności rozpoznawania wielokulturowości (Nikitorowicz, 2009: 214, 222). Tak rozumiana

³ Na temat wykorzystania wiedzy o regionie w oparciu o teksty literackie pisałem m.in. w publikacjach: Gęsina 2024a, 2024b, 2025a, 2025b.

koncepcja edukacji regionalnej wpisuje się w założenia glottodydaktyki polonistycznej, której głównym celem jest spotkanie z Innym – cudzoziemcem – i nauczenie go zarówno języka, jak i realiów kulturowych. Zdaniem Piotra Garncarka przestrzeń społeczna w Polsce jest coraz bardziej wielokulturowa, co wiąże się z osłabieniem kategorii centrum i zwróceniem uwagi na lokalność. Efektem tego procesu jest „zregionalizowana wielocentryczność” (Garncarek, 2010: 18), która odzwierciedla lingwistyczno-kulturowy charakter nauczania języka obcego. Warto zaznaczyć, iż identyfikowanie się z danym miejscem sprzyja sytuacji edukacyjnej, ponieważ postrzega się język jako narzędzie, za pomocą którego można nazwać elementy otaczającej rzeczywistości. Ze względu na fakt, iż autorzy publikacji coraz częściej „piszą stąd”, „można [...] bez większego ryzyka stwierdzić, że mamy tutaj do czynienia z lokalnym patriotyzmem w odmianie glottodydaktycznej” (Garncarek, 2024: 8). Podobną perspektywę przyjmuje mieszkający i studiujący w danym regionie cudzoziemiec, dla którego uczenie się obcego języka jest tożsame ze zgłębianiem wiedzy na temat dotąd obcej dla niego przestrzeni, ponieważ „uczenie się stąd” uruchamia długotrwały proces „patrzenia stąd” (zob. Garncarek, 2024: 15–19).

Obecność kultury lokalnej na zajęciach z języka polskiego jako obcego jest możliwa m.in. dzięki publikacjom, które wykorzystują potencjał danego regionu. Ich celem jest z jednej strony wspomaganie nauczania polszczyzny, z drugiej przekazywanie wiedzy o najbliższym otoczeniu (zob. Zabawa, 2010: 52). Jolanta Tambor w artykule *Teksty regionalne w nauczaniu cudzoziemców* wskazuje:

W tekście regionalnym znajdziemy elementy wykraczające poza zjawiska językowe. Są to specyficzne wskaźniki spójności fenomenów kulturowych, jakimi są teksty kultury.

Istotnym elementem regionalnych tekstów są regionalne realia. Najlepiej poznaje się, uczy się tego, co bliskie, namacalne, zatem we Wrocławiu przedmiotem nauczania winny być nie tylko

Warszawa i Kraków, ale też w Katowicach niekoniecznie ciągle Wrocław. Warto więc, jeśli powstaje mnóstwo pomocy dodatkowych (inaczej rzecz ma się z podręcznikami kursowymi), by uwzględniały one wartości i realia regionalne (Tambor, 2010: 169).

Wydawane w Polsce publikacje dydaktyczne są „ukierunkowane w różnym stopniu na przekaz lokalny: na promocję regionu, historycznie rozumianej ziemi, ośrodka akademickiego czy kulturowo-językowej odrębności” (Garncarek, Łukaszewicz, 2024: 7). Ukazało się wiele podręczników i zbiorów zadań, których tematyka dotyczy danego miejsca, m.in.: Białegostoku – *Spacerem po Białymstoku* Konrada K. Szamryka (Szamryk, 2019); Lublina – *Wokół Lublina. Zadania testowe z języka polskiego dla obcokrajowców. Poziom podstawowy B1, poziom średni B2, poziom zaawansowany C2* Anny Butcher, Bartłomieja Maliszewskiego, Grażyny Przechodzikiej, Małgorzaty Rzeszutki-Iwan, Anny Trębskiej-Kerntopf (Butcher i in., 2009); Łodzi – *Spacerkiem po Łodzi i okolicy. Teksty i ćwiczenia do nauki języka polskiego dla cudzoziemców* Iwony Dembowskiej, Anety Strzeleckiej, Amelii Zawady (Dembowska, Strzelecka, Zawada, 2011), *Otwarta Łódź. Skrypt do kursu języka polskiego jako obcego na poziomie podstawowym* Michaliny Biernackiej i Iwony Dembowskiej-Wosik (Biernacka, Dembowska-Wosik, 2019), *Otwarta Łódź. Skrypt do kursu języka polskiego jako obcego na poziomie B1* Iwony Dembowskiej-Wosik i Mateusza Gazego (Dembowska-Wosik, Gaze, 2019); Torunia – *Truchcikiem z Kopernikiem. Językowe przebieżki po uniwersytecie* pod redakcją Emilii Kubickiej (Kubicka, red., 2021); Warszawy – *Warszawa dla początkujących. Sensoryczny kurs dla młodych przewodników z elementami historii, kultury i języka polskiego jako obcego* Katarzyny Żák-Caplot (Żák-Caplot, 2021), *Cześć! Warszawa po polsku. Zestawy zadań dla osób przygotowujących się do egzaminu certyfikowanego z języka polskiego jako obcego – poziom B1* Doroty Paszyńskiej (Paszyńska, 2023); Wrocławia – *Z Wrocławiem w tle. Zadania testowe z języka polskiego dla cudzoziemców. Poziom podstawowy,*

średni i zaawansowany Anny Dąbrowskiej, Anny Burzyńskiej-Kamienieckiej, Urszuli Dobesz, Małgorzaty Pasieki (Dąbrowska i in., 2005), *Spacer po Wrocławiu. Teksty do ćwiczeń w czytaniu, mówieniu i pisanii dla cudzoziemców. Poziom średnio zaawansowany i zaawansowany* Urszuli Dobesz (Dobesz, 2004). Ich głównym celem jest nauka języka polskiego przez wykorzystanie treści kulturowych o charakterze lokalnym, właściwych dla danej części Polski.

Na rynku wydawniczym pojawiły się również tytuły promujące kulturę Górnego Śląska. W 2022 roku ukazała się książka *Śląskie ścieżki filmowe* Agnieszki Tambor, w której autorka – w oparciu przede wszystkim o filmy z kontekstem lokalnym – przybliża wiedzę na temat regionu. Publikacja wpisuje się w szeroko rozumianą edukację kulturową, ponieważ treści, jakie zostały w niej zawarte, odnoszą się do filmów, legend (opowieści o skarbniku i beboku), muzyki czy najważniejszych placówek medycznych (Tambor, 2022: 30–31). Co ważne, ze *Śląskich ścieżek* mogą korzystać zarówno cudzoziemcy, jak i rodzimi użytkownicy języka polskiego, gdyż głównym celem opracowania – obok nauki języka polskiego – jest popularyzowanie wiedzy o Górnym Śląsku, w którym szeroko pojmowana sztuka stanowi podstawę nauczania o regionie (Kownacka, 2024: 112). Dodać należy, że w 2024 roku opublikowane zostały *Ślōnskie ściyżki filmowe*, w całości przetłumaczone na język śląski. Przekładu wstępu podjął się Mirosław Syniawa, a pozostałych treści (m.in. części ćwiczeniowej) – Bogdan Kallus (Tambor, 2024).

W 2024 roku zostały wydane dwie publikacje glottodydaktyczne podejmujące tematykę Górnego Śląska. Pierwszą jest osiemnasty tom serii „Czytaj po polsku”, w którym Jolanta Tambor i Tomasz Gęšina opracowali utwory poświęcone skarbnikowi. Oba teksty (jeden autorstwa Gustawa Morcinka, drugi pochodzący ze zbioru opowiadań dla dzieci *Baśnie i legendy polskie*) zaadaptowane zostały do poziomu początkującego, z uwzględnieniem standardów egzaminacyjnych Państwowej Komisji ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego. Oprócz zadań rozwijających

sprawności językowe, w tomie znalazły się ćwiczenia poświęcone historii i kulturze Górnego Śląska. Książka stanowi przykład tego, że nawet na poziomach A1 i A2 można wprowadzać literaturę o regionie, która służy kształceniu kompetencji językowo-kulturowej (zob. Tambor, Gęsina, oprac., 2024).

Drugą publikacją jest podręcznik *Znane i nieznane na Śląsku. Ćwiczenia, zadania, teksty. Podręcznik dla Polaków i cudzoziemców chcących lepiej poznać Górny Śląsk* pod redakcją Karoliny Graboń (zob. Graboń, red., 2024). Jego wydanie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: EtnoPolska. Edycja 2024. Autorami rozdziałów są pracownicy i współpracownicy Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W publikacji przedstawiono zagadnienia dotyczące tradycji, kultury, języka oraz historii Górnego Śląska, z wykorzystaniem których można ćwiczyć sprawności językowe. *Znane i nieznane na Śląsku* jest skierowane do szerokiego grona odbiorców – zarówno do cudzoziemców (przy zadaniach podano orientacyjne określenia stopnia trudności oraz sprawności językowe), jak i do Polaków zainteresowanych tematyką historyczną, gospodarczą, kulturową, etnograficzną i geograficzną, odnoszącą się do Górnego Śląska.

ŚLĄSKIE STRASZKI – WPROWADZENIE METODYCZNE

Giuseppe Cocchiara w książce *Dzieje folklorystyki w Europie* wskazuje, że „w dziedzinie folkloru wszystko to, co umiera, odżywa potem w innej formie, by później z kolei, po zamknięciu swego cyklu, dać życie formom nowym. Więcej: kiedy jakiś przesąd traci swe pierwotne znaczenie, nabiera znaczenia nowego, bez czego żaden przeżytek nie może istnieć” (Cocchiara, 1971: 493). Myśl włoskiego antropologa przyświecała pracy nad niniejszą książką. Inspiracją do napisania współczesnych wersji tekstów o losach śląskich demonów i półdemonów stały się historie o niezwykłych postaciach.

Książka składa się z pięciu głównych części, z których każda przedstawia niezwykłą istotę z kręgu kultury Górnego Śląska. Teksty i ćwiczenia zostały napisane i przygotowane z uwzględnieniem standardów egzaminacyjnych Państwowej Komisji ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego – rozdział o Utopku opracowano dla poziomu A2, rozdziały o Skarbku i Beboku dla poziomu B1, a o Chabernicy i Heksie dla poziomu B2⁴. W efekcie każdy z nich zawiera historię danej postaci i zadania, które należy wykonać zarówno przed lekturą, jak i po niej (rozumienie tekstu, ćwiczenia leksykalno-gramatyczne, pisanie, mówienie). Ostatni, dodatkowy rozdział przybliża fenomen postaci Beboka w przestrzeni miejskiej Katowic – dzięki ćwiczeniom znajdującym się w tej części książki obcokrajowiec być może zrozumie popkulturową obecność demona w krajobrazie kulturowym Górnego Śląska.

Monografia *Śląskie straszki. Demonologia ludowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego* realizuje założenia kompetencji językowo-kulturowej, w myśl których nauka polszczyzny to znajomość nie tylko systemu językowego, ale także realiów kulturowych. Wiedza o Górnym Śląsku, w tym wypadku o postaciach ze śląskiej demonologii ludowej, umożliwia naukę polszczyzny w odwołaniu do kultury lokalnej, coraz częściej pojawiającej się w pracach z zakresu glottodydaktyki polonistycznej. Niniejsza publikacja z jednej strony stanowi gotowy materiał do przeprowadzenia zajęć lektoratowych przez nauczyciela, z drugiej – może z niej korzystać obcokrajowiec podczas samodzielnej nauki. Ponadto prezentowane treści mogą być atrakcyjne nie tylko dla cudzoziemców uczących się języka polskiego, ale także dla rodzimych użytkowników polszczyzny, interesujących się Górnym Śląskiem i jego kulturą. Oczywiście potencjał śląskiej demonologii ludowej w kontekście edukacji regio-

⁴ W tekstach wykorzystanych w książce nazwy poszczególnych demonów i półdemonów zapisano wielką literą, ponieważ traktuje się je jako imiona, które noszą te niezwykle postacie.

nalnej cudzoziemców nie został tu wyczerpany – przedstawione postaci stanowią jedynie załączek fascynującego i tajemniczego świata nadprzyrodzonych istot znanych w tej części Polski.

Demony i półdemony ciągle są obecne w domowych opowieściach – „żyją gdzieś w zakamarkach zbiorowej i indywidualnej świadomości, tkwią głęboko w tkance pamięci, by od czasu do czasu o sobie przypomnieć” (Podgórcy, 2020: 23). Warto zatem wykorzystać glottodydaktyczny potencjał śląskiej demonologii – niech upiorne istoty staną się najlepszymi nauczycielami języka polskiego jako obcego.



UTOPEK

Jednym z demonów charakterystycznych dla kultury śląskiej jest utopek. To istota, która pojawia się w wierzeniach niemal wszystkich Słowian. W innych regionach Polski występuje jako: topielec (Małopolska), diabeł wodny (obszar łęczycko-sieradzko-wieluński), wodnik (Warmia i Mazury), mumacz (Kaszuby). Na Górnym Śląsku także posiada różne nazwy: utopiec, utopnik, utopek, utoplaszek, utopluszek, rokita, topielec, rarek, hasterman, jaroszek, Iwan, Franc, wasermun, wasermon. W wierzeniach śląskich istnieją trzy historie na temat pochodzenia tego demona. Według pierwszej utopki to aniołowie, którzy zostali strąceni z nieba za pychę i spadli do wody. Druga historia opowiada, że są to dusze ludzi błąkające się po świecie i pokutujące za popełnione grzechy. Natomiast trzecia nawiązuje do ustaleń poprzedniej – utopki to dusze samobójców, którzy odebrali sobie życie w wodzie (czasem do tej kategorii zalicza się także tych ludzi, którzy utonęli) (Simonides, 1989: 241–242). Co ciekawe, najwięcej historii o utopku pojawiło się na początku XX wieku w powiatach: pszczyńskim, rybnickim i kozielskim (Simonides, 1984: 75). Środowiskiem demona jest woda, mieszka w rowach, stawach, jeziorach, rzekach, czasem też w studniach. Zwykle przyjmuje postać małego człowieka. Ma zielone, wyłupiaste niczym ryba oczy, pomarszczoną twarz, a między jego palcami znajduje się błona. Ulubionym kolorem utopka jest czerwony – często nosi marynarkę i czapkę w tym odcieniu. Posiada rodzinę – żonę i córki. Czasem przyjmuje postać zwierzęcia, np. ryby, raka, kaczkę czy gęsi. Określa się go jako złośliwego demona, który najpierw namawia ludzi do wejścia do wody, aby następnie ich utopić. Często ukazuje się też osobom nietrzeźwym – próbuje na nich wymóc, by już nigdy nie sięgnęły po alkohol. Pozbawia życia także tych, którzy zanieczyszczają stawy czy jeziora, np. kobiety robiące pranie (Simonides, 1989: 243–244). Ukazuje się ludziom głównie wieczorem i w nocy (zwłaszcza po północy). W czasie nowiu

utopek wychodzi z wody i szuka ludzi, aby zadać im podchwytliwe pytanie. Aby nie spotkać demona, zwykle nosi się przy sobie różaniec lub szkaplerz, niektórzy jedzą dwukrotnie pieczony chleb, zaś inni przed wejściem do wody wykonują znak krzyża (Cichoń, 2023: 73–74). Ponadto utopek sporadycznie topi zwierzęta hodowlane, takie jak kozy, krowy, świnie (Gerlich, 1989: 158, 160).

UTOPEK

[POZIOM A2]

W centrum Katowic, na osiedlu Paderewskiego mieszkała rodzina Barczyków. Mama Kasia miała czterdzieści lat i pracowała jako nauczycielka języka polskiego w szkole. Była niską i szczupłą kobietą. Uwielbiała czytać książki, zwłaszcza powieści kryminalne. Cóрка Ania miała trzynaście lat i chodziła do szkoły muzycznej. Nastolatka była bardzo podobna do mamy i tak jak ona miała długie brązowe włosy. Lubiła słuchać muzyki pop i spotykać się z koleżankami. Syn Mateusz był sześciolatkiem i chodził do przedszkola. Miał jasne kręcone włosy i duże niebieskie oczy. Codziennie bawił się samochodzikami. Mąż Kasi, Marek, miał czterdzieści dwa lata. Mężczyzna był wysokim brunetem. Interesował się sportem i polityką. Z wykształcenia był elektrykiem i pracował w fabryce samochodów.

Rodzina bardzo lubiła chodzić na spacer. Ich ulubionym miejscem była Dolina Trzech Stawów. W języku śląskim nazywa się ją Sztawajery. Jest to zielona okolica, w której ludzie lubią odpoczywać – spacerować, jeździć na rowerze czy biegać. Dolina znajduje się blisko bloku Barczyków. Podczas spacerów Marek często żartował, że w stawach żyje Utopek.

– Czy wiecie, że wieczorem i w nocy można tutaj spotkać Utopka? – pewnego dnia zwrócił się do dzieci Marek.

– Kim jest ten Utopek, tato? – zapytał Mateusz.

– Ja wiem! – zawołała Ania. – Gdy byłem z klasą w muzeum, oglądaliśmy wystawę o śląskich demonach. Jednym z nich był Utopek. Przypomina trochę człowieka. Jest niski, ma duże oczy i zielone włosy, a jego dłonie i stopy wyglądają jak u żaby. Zwykle ma na sobie czerwoną czapkę, marynarkę i spodnie. Mieszka w wodzie – w stawie,

jeziorze lub rzece, dlatego zawsze ma mokre ubranie. Umie zmienić się w rybę lub ptaka.

– On musi być straszny! – powiedział Mateusz.

– Tak, czasami taki jest. Jednak śląskie utopki są inne, ponieważ często przyjaźnią się z ludźmi i im pomagają – odpowiedział ze spokojem tata.

– Dość! Koniec tych nieprawdziwych historii! – stanowczo zareagowała Kasia. – Nie opowiadajcie Mateuszowi takich głupot! Jeszcze w to uwierzy!

I tak rodzina Barczyków przestała rozmawiać o Utopku i zaczęła planować wyjazd na wakacje w przyszłym roku.

Pewnego dnia Marek stracił pracę w fabryce. Przez kilka miesięcy bez efektu szukał nowego zatrudnienia. Później całymi dniami tylko oglądał telewizję i pił piwo, często spotykał się z kolegami i wracał późno do domu. Nie interesował się dziećmi ani żoną. Z tego powodu w domu Barczyków panowała smutna atmosfera.

Pewnego jesienno wieczoru Marek znowu wyszedł z kolegami do baru. Obiecał Kasi, że wypije tylko jedno piwo i wcześniej wróci do domu. Niestety, stało się inaczej. Mężczyzna znowu wypił wiele piw. W końcu o dwudziestej trzeciej postanowił wrócić do domu. Był zmęczony i chciał jak najszybciej położyć się spać, dlatego wybrał najkrótszą trasę, przez Dolinę Trzech Stawów. Gdy tak szedł, z daleka zobaczył niskiego chłopaka, który miał na głowie czerwoną czapkę.

– Dobry wieczór! Skąd wracasz? – zapytał chłopak.

– Wracam z baru. Musiałem spotkać się z kolegami – odpowiedział Marek. Nie spodobało mu się, że chłopak mówił do niego jak do kolegi.

– Musiałeś czy chciałeś? – dopytywał nieznajomy.

– Musiałem... I tak tego nie zrozumiesz! Teraz już wracam do rodziny, do żony i dzieci – powiedział Marek.

– Twoja rodzina na pewno nie chce zobaczyć cię w takim stanie. Twoje zachowanie jest okropne – stwierdził ze spokojem chłopak.

– To nie jest twój problem! – krzyknął Marek i chciał wrzucić nieznajomego do wody.

Jednak chłopak był szybszy. Złapał Marka i razem z nim wskoczył do stawu. Wtedy mężczyzna zobaczył prawdziwą twarz nieznajomego. Był to Utopek! Miał duże oczy, zielone włosy i doskonale pływał. Demon długo trzymał Marka pod wodą. Mężczyzna nie mógł już oddychać. Po chwili razem wypłynęli na brzeg. Marek bardzo się bał. Nie wiedział, czy wróci jeszcze do żony i dzieci.

– Nie możesz już pić alkoholu! Musisz znaleźć pracę i znowu być dobry dla swojej rodziny! Czy obiecujesz to zrobić? – zapytał Utopek.

– Tak, obiecuję! – krzyknął przestraszony mężczyzna.

– Mam nadzieję, że tak będzie! Jeżeli nie, to wrócę i nie będę dla ciebie miły! – odpowiedział demon i zniknął w wodzie.

Marek bardzo się przestraszył. Nie wiedział, czy naprawdę spotkał Utopka, czy była to tylko iluzja. Szybko wrócił do domu i wziął prysznic. Następnego dnia wstał wcześniej i przygotował śniadanie dla całej rodziny. Gdy Kasia zobaczyła jedzenie na stole, nie wiedziała, co powiedzieć. Pierwszy raz od dwóch lat zjedli wspólny posiłek.

– Bardzo was kocham – powiedział Marek. – Od dzisiaj wszystko się zmieni. Znajdę pracę i będę spędzał z wami więcej czasu.

Na te słowa kobieta i dzieci przytulili się do mężczyzny.

ĆWICZENIA

PRZYGOTOWANIE DO LEKTURY

1. Proszę podpisać ilustracje słowami z ramki.

fabryka samochodów
staw osiedle

brzeg rzeka
elektryk żaba

0) *fabryka samochodów*



1)



2)



3)



4)



5)



6)

2. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Wzór:

Mój tata pracuje w *fabryce samochodów* (fabryka samochodów) w Tychach.

- a) Szkoła znajduje się obok (osiedle).
- b) Lubię kąpać się w (staw).
- c) Tata Rafała jest (elektryk).
- d) Marcin przyglądał się (żaba).
- e) Kasia często siedzi nad (brzeg) morza.
- f) Z mojego domu widzę (rzeka).

3. Proszę połączyć słowa z odpowiednimi znaczeniami. W razie potrzeby proszę skorzystać ze słownika synonimów.

0. obiecać	a) zobowiązać się, że coś się zrobi
1. przestać	b) być podobnym pod jakimś względem do kogoś, do czegoś
2. przestraszyć się	c) odczuwać nagle strach
3. przypominać	d) nie być już takim samym
4. stracić	e) nie mieć już kogoś lub czegoś
5. zmienić się	f) przerwać coś robić

0.	1.	2.	3.	4.	5.
a)					

4. Proszę wymyślić historię z użyciem czasowników z ćwiczenia 3.

5. Podane wyrazy proszę przyporządkować do odpowiedniej kategorii.

ambitny blondyn brunet energiczny gruby inteligentny
kreatywny leniwy miły niski otwarty ładny przystojny
punktualny sympatyczny szatyn szczupły średniego wzrostu
uparty wysoki wysportowany

wygląd	charakter
<i>blondyn</i>	<i>ambitny</i>

6. Jaki/jaka jesteś? Proszę opisać siebie m.in. z wykorzystaniem wyrazów z ćwiczenia 5.

7. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami czasownika *spacerować* w czasie teraźniejszym.

Wzór:

Kamil zwykle...*spaceruje*... w weekend.

- Aniu, czy wieczorem w lesie?
- Bartek często nad Wisłą.
- Basia: Nigdy nie! Nie znoszę tego!

- d) Chłopcy podczas treningu.
- e) Kinga i Robert: Rano zawsze przez czterdzieści pięć minut.
- f) Mamo, tato, czy wy jeszcze?
- g) Maria i Natalia obok uniwersytetu.
- h) Państwo Wysoccy zwykle z dziećmi.

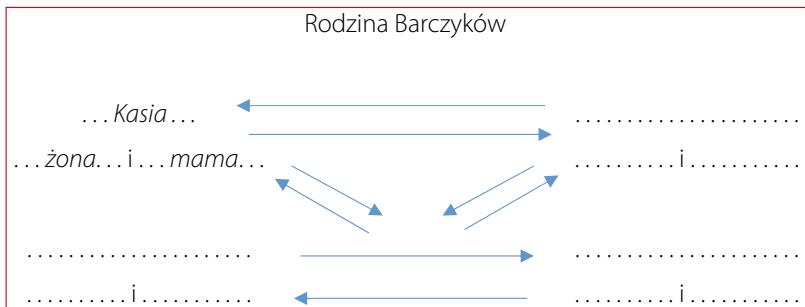
8. Proszę odszukać dwanaście wyrazów związanych z rodziną.

C	Ż	A	E	X	F	E	T	Ą	F	N	R	W	X	K
M	K	H	Ó	D	W	J	Ć	Y	Ę	Ż	O	N	A	D
I	Y	Ż	Ś	A	K	D	Ć	Z	S	W	N	U	K	T
T	Ż	G	E	O	U	M	K	S	C	I	O	C	I	A
K	L	R	S	Z	Ż	I	W	Y	Ę	Z	B	Z	C	T
W	D	D	R	T	G	J	S	N	F	S	O	K	E	A
U	P	Z	U	Y	Z	Z	P	C	Ó	R	K	A	W	M
J	R	I	K	Ć	N	N	Y	G	B	A	B	C	I	A
E	I	A	U	Y	R	B	Z	Ł	Y	P	S	M	V	M
K	W	D	Z	T	Y	C	C	C	P	M	I	Ą	Z	A
Ś	Ń	E	Y	X	E	T	R	I	F	J	Ż	Ż	S	W
Ń	Q	K	N	X	B	Y	K	M	U	R	V	Ż	Ę	W
M	S	E	Ó	F	B	C	D	C	F	Y	B	Ć	F	Ł
U	M	N	Q	Z	F	K	U	Z	Y	N	K	A	O	F
Y	Z	G	U	R	P	N	I	C	R	J	M	W	R	U

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1. Proszę uzupełnić drzewo genealogiczne rodziny Barczyków.



2. Proszę przeczytać tekst, a następnie zaznaczyć: TAK – gdy zdanie jest zgodne z tekstem, NIE – gdy zdanie nie jest zgodne z tekstem.

Wzór:

Rodzina Barczyków mieszkała w centrum Katowic.

a) Kasia uczyła matematyki.

b) Ania była podobna do taty.

c) Mateusz był brunetem.

d) Marek był starszy od Kasi.

e) Rodzina nigdy nie chodziła na spacer.

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

TAK

NIE

f)	Sztauwajery to wyraz w języku polskim.	TAK	NIE
g)	Utopek mieszka w wodzie.	TAK	NIE
h)	Marek cały czas pracował w fabryce.	TAK	NIE
i)	Marek wracał z restauracji.	TAK	NIE
j)	Marek przestraszył się Utopka.	TAK	NIE
k)	Marek obiecał rodzinie, że się zmieni.	TAK	NIE

3. Proszę opisać Utopka:

- a) jak wygląda?
- b) jaki jest?
- c) gdzie mieszka?

.....

.....

.....

.....

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1. Proszę dopasować elementy garderoby do odpowiedniej kategorii. Uwaga! Niektóre z elementów mogą pojawić się w dwóch kategoriach.

adidasy bluzka bransoletka czapka garnitur kapelusz klapki
kolczyki korale koszula koszulka kozaki kurtka łańcuszek
marynarka pasek pierścioneł płaszcz półbuty rajstopy sandały
skarpetki spodnie strój kąpielowy sukienka suknia sweter
szalik szpilki trampki żakiet torebka

kategoria	element garderoby
odzież damska	
odzież męska	
obuwie	<i>adidas</i>
biżuteria	
dodatki	

2. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

liczba pojedyncza

Wzór:

Utopek zwykle ma na sobie *..czerwoną marynarkę..* (czerwona marynarka).

- Gdy tak szedł, z daleka zobaczył niskiego chłopaka, który miał na głowie (czerwona czapka).
- Kobieta przygląda się (złota bransoletka).
- Widziałam elegancką kobietę ze (skórzana torebka).
- Magda opowiadała koleżance o (drogi łańcuszek), który dostała od męża.
- Nigdy nie miałem (różowy kapelusz).

liczba mnoga

Wzór:

Utopek nosi zwykle *..czerwone spodnie..* (czerwone spodnie).

- Prezes korporacji zawsze kupuje (drogie garnitury).
- Rafał rozmawiał z Anią o (bawełniane koszulki), które oglądał rano w sklepie.
- W tym sklepie nie ma (markowe szpilki).
- Przyglądaliśmy się (letnie sukienki) Ani z zachwytem!
- Jestem jubilerem – interesuję się (srebrne kolczyki), które widziałem wczoraj na wystawie.

3. Proszę utworzyć zdania z podanych wyrazów.

Wzór:

lubić / czytać (ja) / książki / interesować się (ja) / literatura

Lubię czytać książki – interesuję się literaturą

a) lubić (my) / podróżować / interesować się (my) / geografia

.....?

b) Ania / lubić / robić / zdjęcia / interesować się / fotografia

.....

c) Marek / i / Paweł / lubić / grać / w / piłka / nożna / interesować się / sport

.....

d) lubić (oni) oglądać / filmy / interesować się (oni) kino

.....

4. Proszę napisać:

a) co lubisz robić?

b) czym się interesujesz?

.....

.....

.....

5. Proszę wpisać poprawne formy liczebników podanych w nawiasie.

W rodzinie Barczyków Kasia wstaje najwcześniej – o⁰ (6.00). Następnie bierze prysznic i przygotowuje śniadanie dla dzieci. O¹ (6.45) budzi Anię i Mateusza. O² (7.30) wychodzą z domu. Najdłużej śpi Marek – dla

niego³ (8.00) to ciągle jest noc. Mężczyzna zwykle wstaje dopiero
o⁴ (10.00).

Niedaleko rodziny Barczyków mieszka Utopek, który codziennie w nocy, o⁵
(23.15) wychodzi z wody i podziwia zieloną okolicę.

6. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Wzór:

Ania jest młoda (młoda) dziewczyną (dziewczyna).

- Kasia to (niska) i (szczipła)
(kobieta).
- Kasia uwielbia czytać (książki).
- Dziewczyna lubiła słuchać (muzyka) i spotykać się z
(koleżanki).
- Mateusz często bawi się (samochodzik).
- Marek interesuje się (sport) i (polityka).

7. Proszę podkreślić poprawną formę.

Wzór:

Kasia ma czterdzieści (rok, lat, lata). Kobieta jest (żona, żony, żoną) (Marek, Marka, Markiem).

- Ania ma trzynaście (rok, lat, lata). Nastolatka to (siostra, siostry, siostrę) (Mateusz, Mateusza, Mateuszem).
- Mateusz ma sześć (rok, lat, lata). Chłopak jest (brat, brata, bratem) (Ania, Ani, Anię).
- Marek ma czterdzieści dwa (rok, lat, lata). Mężczyzna to (mąż, męża, mężem) (Kasia, Kasi, Kasię).

8. Proszę utworzyć z podanych w nawiasie przymiotników stopień wyższy lub najwyższy.

Wzór:

Utopek jest *szybszy* (szybki) od Marka.

- a) Bloki w Katowicach są (wysoki) od tych w Wodzisławiu Śląskim.
- b) Marek jest (duży) niż Utopek.
- c) Dla rodziny Barczyków Dolina Trzech Stawów jest (dobry) miejscem na spacer.
- d) Mateusz jest (młody) niż Ania.
- e) Utopek zwykle mieszka w (głęboki) ze stawów.
- f) Marek jest (stary) w rodzinie Barczyków.

9. Proszę wpisać poprawne formy liczebników.

jeden

Wzór:

Obiecał Kasi, że wypije tylko *jedno* (jeden) piwo i wcześniej wróci do domu.

- a) W zeszłym roku Marek przeczytał tylko (jeden) książkę.
- b) Państwo Nowakowie mają (jeden) dziecko.
- c) Uwielbiam czekoladę, dlatego w sklepie nigdy nie kupuję (jeden) tabliczki.
- d) Mateusz często gra na (jeden) ze swoich trzech konsol.
- e) Ania chodzi do szkoły tylko z (jeden) podręcznikiem.

dwa

Wzór:

Kasia kupiła *dwie* (dwa) marchewki.

- a) W kuchni stoją (dwa) krzesła.
- b) Marysia zapomniała (dwie) koszulek.

- c) Do kina idę z (dwa) kolegami.
 d) Czasami myślę o (dwa) latach, które spędziłem w Polsce.
 e) W szkole spotkałem (dwa) nauczycielki.

10. Proszę uzupełnić tabelę poprawnymi formami czasowników w czasie przeszłym.

liczba pojedyncza

	ja (m.)	ja (f.)	ty (m.)	ty (f.)	on	ona	ono
obietać					<i>obietał</i>		
przestać	<i>przestałem</i>						
przestraszyć się							
przypominać							
stracić				<i>straciłaś</i>			
zmienić się							<i>zmieniło się</i>

liczba mnoga

	my (masc.-pers.)	my (n-masc.-pers.)	wy (masc.-pers.)	wy (n-masc.-pers.)	oni	one
obietać				<i>obietaliście</i>		
przestać	<i>przestaliśmy</i>					
przestraszyć się						
przypominać						
stracić					<i>stracili</i>	
zmienić się		<i>zmieniliśmy się</i>				

11. Proszę uzupełnić zdania czasownikami w czasie przeszłym.

Wzór:

Marek *...obiegał...* (obiegać) Kasi, że wypije tylko jedno piwo i wcześniej wróci do domu.

- a) Rodzina Barczyków (przestać) rozmawiać o Utopku.
- b) Marek bardzo (przestraszyć się) Utopka.
- c) Utopek trochę (przypominać) człowieka.
- d) Pewnego dnia Marek (stracić) pracę w fabryce.
- e) Utopek (zmienić się) w rybę lub ptaka.

12. Proszę uzupełnić tekst poprawnymi formami czasowników *chcieć, musieć, móc* w czasie teraźniejszym.

Wzór:

Marek nie *...może...* pić piwa, ponieważ ma problem z alkoholem.

- a) Ania codziennie chodzić do szkoły muzycznej, ponieważ uwielbia grać na pianinie.
- b) Marek znaleźć nową pracę, żeby mieć pieniądze.
- c) Mateusz w soboty spać do 10.00, ponieważ w tym dniu nie idzie do przedszkola.
- d) Kasia nie pracuje wieczorem, dlatego wtedy czytać książki.
- e) Ania w poniedziałek ma sprawdzian z matematyki, dlatego uczyć się przez cały weekend.
- f) Kasia uwielbia kryminały – czytać coraz więcej książek.

13. Proszę uzupełnić zdania wyrazami z ramki (przyimki).

w na w pod obok na

Wzór:

.....^W centrum Katowic mieszka rodzina Barczyków.

- a) Utopek mieszka stawie.
- b) Utopek ma dom wodą.
- c) Utopek w nocy siedzi brzegu stawu.
- d) Staw, w którym żyje Utopek, znajduje się osiedla Paderewskiego.
- e) Utopek uwielbia patrzeć zieloną okolicę.

PISANIE

1. Jesteś na wakacjach w Katowicach. Proszę napisać pozdrowienia do koleżanki lub kolegi (25 słów).

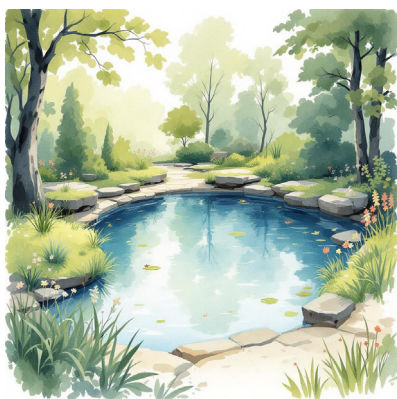
2. Proszę opisać swój dzień (80 słów).

3. Proszę opisać osobę ze swojej rodziny (80 słów).

4. Proszę jeszcze raz przeczytać fragment o Utopku. Następnie proszę narysować demona i opisać jego wygląd i charakter (80 słów).

MÓWIENIE

1. Proszę opisać Utopka na podstawie ilustracji zamieszczonej na początku rozdziału.
2. Na podstawie ilustracji proszę scharakteryzować osobę z fotografii.





3. Jakie ubrania lubisz nosić wiosną/latem/jesienią/zimą? Dlaczego?
4. Proszę opowiedzieć, co można robić w domu/w muzeum/w parku.
5. Gdzie najbardziej lubisz spacerować? Proszę opisać swoje ulubione miejsca.
6. Proszę opisać swojego kolegę/swoją koleżankę.
7. Proszę opowiedzieć, co musisz, co chcesz i co możesz robić.



SKARBEEK

Według Doroty Simonides drugą najbardziej popularną postacią śląskiej demonologii (po utopku) jest skarbek (skarbnik, skarbownik). Jest to demon podziemia – jego nazwa nawiązuje bezpośrednio do funkcji, jaką pełni, ponieważ prastłowiańskie „skarb” oznacza „troskę”, a „skarbić” – „troszczyć się”, „opiekować się”. Skarbek jest zatem opiekunem skarbów znajdujących się pod ziemią (Simonides, 1989: 246–247). Uważa się, że opowieści o tym demonie są nieodłącznym elementem górniczego folkloru (*Legandy Górnego Śląska*, 2006: 83)¹. Pierwsza wzmianka na jego temat pojawia się w poemacie Walentego Roździeńskiego z 1612 roku *Officina ferraria, abo huta i warstat z kuźniami szlachtetnego dzieła żelaznego* – „[na Górnym Śląsku występują pewne istoty – T.G.] zowią je skarbniki ziemne stąd, iż radzi bywają między skarby w ziemi” (Roździeński, 1962: 52). Co ciekawe, w użyciu są również inne nazwy skarбка: Szarlej (Bytom i okolice), Śrebnik (Świętochłowice, Pawłów koło Zabrze), PustECKi (czeska Karwina i okolice). Ten demon występuje też pod imionami: Mateusz, Wojtek, Walenty, Czarny Pietrek, Jędra (Simonides, 1989: 247). Pocho-dzenie skarбка tłumaczone jest różnie:

Uważa się, iż był to górnik, który za używanie niecenzuralnych słów w pracy został skazany na wieczną pokutę i tułając się w kopalni, czeka na wybawienie. Inna wersja mówi, że skarbnik – to górnik, który nie dotrzymał słowa danego dawnemu duchowi kopalni i za karę sam nim został. Bywają też podania mówiące, iż skarbnik to sztygar, który tak pokochał pracę pod ziemią, że uprosił Boga na łożu śmierci,

¹ Ciekawostką jest fakt, że jeden z domów towarowych w Katowicach nazywa się „Skarbek”, co świadczy o tym, iż „Ślązacy darzą ducha opiekuńczego podziemi wyjątkowym sentymentem i szacunkiem nie tylko pod ziemią, ale też na powierzchni” (Cichoń, 2023: 66).

by pozwolił mu do końca świata tam pozostać i strzec kopalnianych skarbów. Czasem opowiada się, że był to bogaty właściciel kopalni na Śląsku, który za znęcanie się nad górnikami i za zabójstwo córki – Barbary (późniejszej patronki górników) został ukarany przez Boga i skazany na pokutę pod ziemią. Skarby i jego zamki zostały przeniesione do kopalni i zamienione w węgiel (Simonides, 1989: 248).

Pomimo różnych wersji pochodzenia skarbką można jednoznacznie stwierdzić, że jest on powiązany ze środowiskiem górniczym. Zwykle przyjmuje postać sztygara – starego górnika z długą białą brodą, trzymającego w ręku lampę gazową (karbidkę) (Simonides, 1984: 85). Czasem przybiera kształty zoomorficzne – ukazuje się np. jako koza, koń, mysz, żaba, ptak, pająk (Gerlich, 1989: 54). Gdy przyjmuje ludzką postać, pozdrawia górników słowami: „szczęść Boże”. Potrafi uderzyć tych, którzy pod ziemią przeklinają i gwizdzą, a jeśli poprosi o ogień, to należy mu go podać łopatą lub kilofem. Zachowania te mają charakter mityczny i wiążą się z utrzymaniem bezpieczeństwa w kopalni. Górnicy wiedzą, że w ciemności nie powinno się wyciągać przed siebie ręki, ponieważ grozi to jej utratą. Gwizdanie jest zabronione, gdyż w krytycznym momencie nie usłyszy się innych dźwięków, zapowiadających tąpnięcie (Simonides, 1984: 86). Pod ziemią nie wolno pić alkoholu, należy także okazywać szacunek przełożonym. Skarbnik potępia nieuczciwość, zachłanność i niewłaściwe traktowanie zwierząt. Jednak jego zachowanie nie ogranicza się jedynie do ganienia górników – w sytuacjach kryzysowych pomaga im, np. gdy któryś zgubi się w kopalni lub nie radzi sobie z wykonaniem określonych obowiązków. Można zatem stwierdzić, że demon podziemia stoi na straży przestrzegania obyczajowości i przepisów zawodowych (Gerlich, 1989: 74, 82–83).

SKARBK

[POZIOM B1]

Była słoneczna wrześniowa niedziela w Jastrzębiu-Zdroju. Tego dnia rodzina Bończyków jak zwykle o trzynastej zasiadła do obiadu. Tym razem jednak okazja była wyjątkowa.

– Gratuluję, synu! Jestem z ciebie dumny! – rzekł Zbigniew. – Zna-komicie zdałeś maturę i egzamin zawodowy, a teraz dostałeś pracę. Cieszę się, że zostaniesz górnikiem i będziesz kontynuował naszą ro-dzinną tradycję.

– Dziękuję, tato. Żałuję tylko, że nie ma już z nami dziadka Zyg-munta. Chciałbym z nim porozmawiać. Pamiętam, jak opowiadał nam o swoim pierwszym dniu w pracy. Był wtedy bardzo podeks-cytowany. Przepracował w kopalni prawie trzydzieści lat – wspomi-nał Marcin.

– Wielka szkoda, że zmarł dwa lata temu i nie może zobaczyć, jak jego ukochany wnuk po raz pierwszy pójdzie do pracy. Na dodatek do kopalni! Byłby z ciebie taki dumny – wzruszył się Zbigniew.

– Kochani, dość tych smutków! – podsumowała Basia. – Dziadek na pewno nie chciałby, żeby nasz niedzielny obiad zamienił się w stypę. Jedzcie już, bo wystygnie!

Wieczorem Basia i Zbyszek postanowili obejrzeć film. Marcin chciał się wcześniej położyć, ponieważ jutro zaczynał pracę już o szóstej. Gdy zgasił światło, zobaczył w oddali Kopalnię Węgla Kamiennego „Borynia”, której budynki górowały nad blokami. To tam miał jutro rozpocząć pracę. Trochę się stresował – było to jego pierwsze po-ważne zajęcie. Pochodził z rodziny o tradycjach górniczych, w któ-rej węgiel był niemal tak samo ważny jak tlen. Czasami żartował, że ulubionym kolorem rodziny Bończyków jest czarny – tata kupował samochody w tym kolorze, mama uwielbiała czarne ubrania, a on

bardzo lubił kopalnioki, twarde cukierki bez nadzienia, o smaku miętwo-anyżowym.

„Nie zapominajmy też o dziadku – pomyślał – o jego górniczym czarnym mundurze, który zawsze zakładał na Barbórkę i inne uroczystości”.

Marcin zastanawiał się też nad swoją przyszłością. Obiecał dziadkowi, że pójdzie na studia, jeśli uda mu się pogodzić pracę z nauką. Najprawdopodobniej zdecyduje się na kierunek górnictwo i geologia na Politechnice Śląskiej w Gliwicach, ponieważ w ten sposób połączy teorię z praktyką.

Gdy tak rozmyślał o swoich planach, zegar na ścianie wybił północ. Chłopak zdał sobie sprawę, że jutro musi wstać o piątej. Odwrócił się na drugi bok i czym prędzej zasnął.

Następnego dnia pojechał do pracy. Wypełniał dokumenty, brał udział w szkoleniach, poznawał zasady, które obowiązywały w kopalni. Po kilku dniach zaczął pracę pod ziemią. Pracownicy oddziału przywitali się z nim tradycyjnym „szczęść Boże”. Chłopak polubił zarówno kolegów, jak i swojego szefa, Artura, który pół roku temu został sztygarem. Marcin wierzył, że jeśli skończy studia, to również awansuje, dlatego w kopalni dawał z siebie wszystko. Nie lubił jedynie Karola, który w przeciwieństwie do kolegów nie wypełniał sumiennie swoich obowiązków. Gdy Artura nie było z zespołem, Karol zwykle kończył pracę wcześniej niż pozostali – tłumaczył się tym, że jest już zmęczony i musi odpocząć. Często zachowywał się aroganccko wobec kolegów i uważał się za lepszego od nich.

Na początku zimy Marcin niespodziewanie poznał pod ziemią starszego mężczyznę, który przedstawił się jako Stanisław Szarlej. Stanisław zwykle czekał na Marcina pod ziemią, ale nie wyjeżdżał razem z nim na powierzchnię. Czasem chłopak zastanawiał się, dlaczego nigdy nie spotkał go w windzie, szatni czy w innych częściach kopalni – widywali się tylko na dole. Pomimo tego panowie bardzo się polubili i dobrze im się razem pracowało. Stanisław bardzo dbał o bezpieczeństwo. Często przypominał chłopakowi, żeby zakładał

kask, nie palił papierosów i przestrzegał innych ważnych zasad. Marcin kilka razy przekonał się, że w każdej sytuacji może liczyć na pomoc Stanisława. Czasem starszy mężczyzna wspominał, że nie przepada za Karolem. Uważał, że jest leniwy, arogancki, a na dodatek gwiździe pod ziemią, czego górnikom absolutnie nie wolno robić.

Pewnego dnia cała załoga jak zwykle ciężko pracowała, tylko Karol się ościagał i pod koniec szychty pierwszy pobiegł w stronę windy. Pozostali koledzy też już kończyli pracę. Stanisław poprosił Marcina, aby pomógł mu pozbierać narzędzia. Chłopak chętnie się zgodził, chociaż wiedział, że przez to będzie musiał zostać dłużej pod ziemią.

Gdy inni opuszczali stanowiska pracy, Karol był już blisko windy. W tym momencie nastąpiło tąpnięcie. Marcin był przerażony, nie wiedział, co się dzieje. Stanisław, jak zwykle spokojny, powiedział:

– Nie bój się! Poradzimy sobie! Znam inną drogę. Wyprowadzę cię stąd!

Marcin podążył za nim. Był jeszcze w szoku, gdy wchodził do windy. Już na powierzchni dowiedział się od kolegów, że Karola przysypały skały. Na szczęście ratownicy szybko dotarli do poszkodowanego i przewieźli go do szpitala. Marcin chciał się dowiedzieć, co się stało ze Stanisławem. Zaczął o niego wypytywać.

– Czy wiecie, gdzie jest Stanisław? – zapytał z nadzieją w głosie.

– Jaki Stanisław? Przecież nikt o takim imieniu z nami nie pracował – odpowiedziało mu kilku z nich.

Marcin nie mógł tego zrozumieć. Gdy rodzice odebrali go spod kopalni, opowiedział im o swoim tajemniczym starszym koledze i o całym zdarzeniu.

– To był Skarbek, synu – powiedział ze spokojem Zbigniew. – Stanisław był Skarbkiem. On cię uratował!

ĆWICZENIA

PRZYGOTOWANIE DO LEKTURY

1. Proszę połączyć podane słowa z odpowiednimi definicjami.

0. matura – *a) egzamin, który zdaje się po szkole średniej* .
1. egzamin zawodowy –
2. górnik –
3. kopalnia –
4. stypa –
5. węgiel –
6. górnictwo –
7. geologia –
8. oddział –
9. sztygar –
10. bezpieczeństwo –
11. szychta –
12. narzędzie –
13. tąpnięcie –

14. skała —
15. poszkodowany —
16. zdarzenie —

- a) *egzamin, który zdaje się po szkole średniej*
- b) czarna lub brązowa skała, którą wydobywa się w kopalni
- c) egzamin, który potwierdza kwalifikacje zawodowe
- d) kierownik oddziału kopalni
- e) nauka o budowie i dziejach Ziemi
- f) oberwanie się skał w kopalni wraz z silnym wstrząsem
- g) olbrzymi głaz
- h) osoba, która doznała jakiejś szkody
- i) poczęstunek po pogrzebie
- j) pracownik kopalni, który zwykle pracuje pod ziemią
- k) przemysł, który zajmuje się wydobywaniem z ziemi m.in. węgla
- l) stan niezagrożenia
- m) to, co się stało
- n) urządzenie, które umożliwia ręczne wykonanie jakiejś czynności lub pracy
- o) zespół ludzi
- p) zmiana robocza w kopalni
- q) miejsce, w którym pracuje górnik

2. Proszę uzupełnić zdania zwrotami z ramki.

zasiadła do obiadu dość tych smutków
 uważał się za lepszego od nich dawał z siebie wszystko
 wybił północ odwrócił się na drugi bok liczyć na pomoc
 nie wypełniał sumiennie swoich obowiązków zdał sobie sprawę

Wzór:

Tego dnia rodzina Bończyków jak zwykle o trzynastej *zasiadła do obiadu.*

- Musisz myśleć pozytywnie – !
- Gdy tak rozmyślał o swoich planach, zegar na ścianie
- i czym prędej zasnął.
- Marcin wierzył, że jeśli skończy studia, to również awansuje, dlatego w kopalni
- Nie lubił jedynie Karola, który w przeciwieństwie do kolegów był leniwy i
- Często zachowywał się arogancko wobec kolegów i
- Marcin kilka razy przekonał się, że w każdej sytuacji może Stanisława.
- Chłopak, że jutro musi wstać o piątej.

3. Proszę wyjaśnić znaczenie podanych czasowników, a następnie ułożyć z nimi zdania.

Wzór:

gwizdać – *odtworzać melodię za pomocą gwizdania*
Mateusz zawsze gwizdże na spacerze.

- wystygnać –

- rozmyślać –

- zasnąć –

d) wypełniać –

.....

e) wyprowadzić –

.....

f) przysypać –

.....

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1. Proszę napisać, kim jest dla Marcina:

- a) Artur,
- b) Basia,
- c) Karol,
- d) Stanisław,
- e) Zbigniew,
- f) Zygmunt.

Wzór:

Artur jest szefem Marcina.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

2. Proszę przeczytać tekst, a następnie zaznaczyć: TAK – gdy zdanie jest zgodne z tekstem, NIE – gdy zdanie nie jest zgodne z tekstem.

Wzór:

	Marcin już wcześniej pracował w kopalni.	TAK	<u>NIE</u>
a)	Marcin mieszkał w Jastrzębiu-Zdroju.	TAK	NIE
b)	Dziadek jadł obiad z rodziną Bończyków.	TAK	NIE
c)	Dziadek pracował w kopalni trzydzieści lat.	TAK	NIE
d)	Marcin przejmował się nową pracą.	TAK	NIE
e)	Marcin studiował na Politechnice Śląskiej.	TAK	NIE
f)	Marcin nie od razu zaczął pracę pod ziemią.	TAK	NIE
g)	Karol był najlepszym kolegą Marcina.	TAK	NIE
h)	Marcin poznał Stanisława pod ziemią.	TAK	NIE
i)	Stanisław troszczył się o Marcina.	TAK	NIE
j)	Marcin uratował Stanisława.	TAK	NIE

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1. Proszę wyjaśnić znaczenie podanych przymiotników. Następnie proszę wskazać, które z nich określają cechy pozytywne, a które negatywne.

Wzór:

pracowity – ...*pracuje dużo, sumiennie i chętnie; cecha pozytywna*...

- a) inteligentny –
- b) arogancki –
- c) opiekuńczy –
- d) leniwy –
- e) złośliwy –

- f) ambitny –
- g) ostrożny –
- h) odważny –

2. Proszę podać cztery cechy charakteru:

- a) Marcina,
b) Karola,
c) Stanisława.

Następnie proszę wskazać podobieństwa i różnice w zachowaniu bohaterów.

.

.

.

.

.

3. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Wzór:

Zabytkowa Kopalnia „Ignacy” znajduje się w *Rybniku* (Rybnik).

- a) Codziennie przejeżdżam obok (Wodzisław Śląski).
- b) Marcin urodził się w (Jastrzębie-Zdrój).
- c) Z mojego okna widzę centrum (Katowice).
- d) Od wielu lat przyglądam się (Ruda Śląska) i jestem pod wrażeniem jej rozwoju.
- e) Moje miasto współpracuje z (Bytom).
- f) Ania uwielbia (Racibórz) – spędza tam każdy weekend.

4. Proszę przeczytać fragmenty tekstów i zgodnie z podanym przykładem zaznaczyć właściwą odpowiedź.

Wzór:

Nazwa Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia” pochodzi od wsi Borynia, która dzisiaj jest częścią Jastrzębia-Zdroju. W 1961 roku jej teren ustalił Minister Górnictwa i Energetyki. Kopalnia powstawała w latach 1962–1971.

Z tego tekstu wynika, że:

- a) wieś Borynia ciągle istnieje;
- b) wieś Borynia wybudowano w latach 1962–1971;
- c) wieś Borynia leży w granicach Jastrzębia-Zdroju.

- 1) Prace rozpoczęły się w 1962 roku. Jednak oficjalne rozpoczęcie budowy nastąpiło w drugiej połowie kwietnia 1963. Symbolicznie dokonał tego minister górnictwa i energetyki mgr inż. Jan Mitre-ga wraz z wiceministrem inż. Karolem Fabrisem, Dyrektorem Naczelnym Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego inż. Jerzym Kucharczykiem oraz pełnomocnikiem rządu do spraw Rybnickiego Okręgu Węglowego inż. Aleksym Sieradzkim.

Z tego tekstu wynika, że:

- a) budowa kopalni rozpoczęła się w 1963 roku;
- b) budowa kopalni rozpoczęła się w drugiej połowie XX wieku;
- c) budowa kopalni oficjalnie rozpoczęła się w 1962 roku.

- 2) Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” była szóstą z kolei kopalnią węgla koksowego w Polsce. Budowało ją dwadzieścia jeden przedsiębiorstw. Dwieście siedemdziesiąt cztery osoby dostały państwowe odznaczenia za szybkie włączenie kopalni do eksploatacji.

Z tego tekstu wynika, że:

- a) Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” nie była pierwszą kopalnią węgla koksowego w Polsce;
- b) Kopalnię Węgla Kamiennego „Borynia” budowało prawie dwadzieścia przedsiębiorstw;
- c) Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” została wybudowana najszybciej ze wszystkich kopalń.

- 3) Kopalnia była gotowa do eksploatacji węgla w grudniu 1971 roku. Oficjalnie rozpoczęła pracę w święto górników – w Barbórkę. Uroczystego otwarcia dokonał I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Z tego tekstu wynika, że:

- a) kopalnia została zamknięta pod koniec lat siedemdziesiątych;
- b) kopalnia nie miała węgla w latach siedemdziesiątych;
- c) kopalnia została otwarta w latach siedemdziesiątych.

- 4) Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” należała najpierw do Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, od stycznia 1982 roku do Zrzeszenia Kopalń Węgla Kamiennego w Jastrzębiu-Zdroju, a w latach 1984–1988 roku do Rybnicko-Jastrzębskiego Gwarectwa Węglowego. Przez niemal cały rok 1989 była częścią Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla „Południe”. Ostatecznie w kwietniu 1993 roku weszła w skład Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Z tego tekstu wynika, że:

- Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” w latach dziewięćdziesiątych należała do Jastrzębskiej Spółki Węglowej;
 - Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” zawsze należała do Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego;
 - Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia” nigdy nie należała do Zrzeszenia Kopalń Węgla Kamiennego w Jastrzębiu-Zdroju.
- 5) 4 czerwca 2008 roku w Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia” wydarzył się tragiczny wypadek. Pod ziemią zginęło czterech górników. Dwóch kolejnych zmarło z powodu ran w Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Z tego tekstu wynika, że:

- w 2008 roku nie było wypadków w Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia”;
- w 2008 roku był tylko jeden wypadek w Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia”;
- w 2008 roku w czerwcu był wypadek w Kopalni Węgla Kamiennego „Borynia”.

Opracowano na podstawie: *Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia”*, <http://jaspedia.jasnet.pl/wpis/158/kopalnia-wegla-kamiennego-borynia.html> [dostęp: 13.03.2025].

5. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami liczebników podanych w nawiasie.

Wzór:

Tego dnia rodzina Bończyków jak zwykle o *...trzynastej...* (13.00) zasiadła do obiadu.

- Przepracował na kopalni prawie (30) lat.
- Dziadek zmarł (2) lata temu.
- Muszę zaraz zasnąć. Jest już (24.00)!
- Chłopak zdał sobie sprawę, że jutro musi wstać o (5.00).

- e) Chłopak polubił zarówno kolegów, jak i swojego szefa, Artura, który (0,5) roku temu został sztygarem.
- f) Zbigniew urodził się w (1962) roku.

6. Proszę podkreślić poprawne formy wyrazów podanych w nawiasie (odmiana rzeczowników, przymiotników i zaimków).

4 grudnia tradycyjnie około 7.00 rano rozpoczyna się (*górnica, górniczy, górnicze*)⁰ pobudka na Nikiszowcu w Katowicach. Orkiestra Dęta KWK „Wieczorek” budzi mieszkańców (*ten, tego, temu*)⁰ osiedla z okazji święta (*górnika, górniczy, górnikom*)⁰ – dnia świętej Barbary. Barbórka to (najważniejszy, ważniejszy, ważny)¹ dzień w roku dla każdego (górnika, górnik, górnikami)². Ze względu na to, że niemal w każdej (rodziny, rodzinie, rodziną)³ znajdował się ktoś, kto pracował w kopalni, można mówić o tym, że święto miało charakter powszechny. Do dzisiaj zachowały się liczne (tradycje, tradycja, tradycji)⁴. W (ten, tym, tego)⁵ dniu górnicy ubierają galowe mundury i często gromadzą się na (uroczystych, uroczysty, uroczyste)⁶ akademiach w swoich zakładach pracy. Świętowanie ma charakter religijny. W wielu śląskich (kościół, kościoła, kościołami)⁷ odbywają się uroczyste msze święte w (intencja, intencji, intencją)⁸ górników. W Barbórkę nie zapomina się o kolegach, którzy na szczybie stracili (życie, życiu, życiem)⁹. Składa się (im, oni, nim)¹⁰ kwiaty i znicze na (grobach, groby, grobami)¹¹ oraz w miejscach, które upamiętniają katastrofy górnicze. Wieczorem 4 grudnia lub w inne dni na przełomie listopada i grudnia (górnicy, górnikom, górników)¹² spotykają się na wspólnej zabawie.

Opracowano na podstawie: M. Terech, *Barbórka na Nikiszowcu 2024. Tradycyjną pobudkę barbórkową zagrała Górnicza Orkiestra Dęta KWK „Wieczorek”*, <https://www.wkatowicach.eu/informacje/w-katowicach/Barborka-na-Nikiszowcu-2024-Tradycyjna-pobudke-barborkowa-zagrała-Gornicza-Orkiestra-Deta-KWK-Wieczorek-Zdjecia/idn:8024> [dostęp: 27.02.2025].

7. Proszę uzupełnić tekst poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Następnego dnia Marcin pojechał do *pracy*⁰ (praca). Wypełniał dokumenty, brał udział w szkoleniach, poznawał zasady, które obowiązywały w¹ (kopalnia). Po kilku dniach zaczął² (praca) pod ziemią. Pracownicy³ (oddział) przywitali się z nim tradycyjnym „szczęść Boże”. Chłopak polubił zarówno kolegów, jak i swojego szefa,

Artura, który pół roku temu został⁴ (szytygar). Z niepokojem przyglądał się⁵ (Karol), który w przeciwieństwie do kolegów nie wypełniał sumiennie swoich obowiązków. Gdy⁶ (Artur) nie było z zespołem, Karol zwykle kończył pracę wcześniej niż pozostali – tłumaczył się tym, że jest już zmęczony i musi odpocząć.

8. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie (czas przeszły).

Wzór:

Stanisław zwykle już *czekał* (czekać) na Marcina pod ziemią.

- a) Basia i Zbigniew: (wiedzieć), że nic ci nie jest!
- b) Gratuluję, synu! Jestem z ciebie dumny! – (rzec) Zbigniew.
- c) Karol (tłumaczyć się) tym, że jest już zmęczony i musi odpocząć.
- d) Marcin nie (móc) tego zrozumieć.
- e) Kochani, dość tych smutków! – (podsumować) Basia.
- f) Marcin (myśleć) także o swojej przyszłości.
- g) Pewnego dnia cała załoga jak zwykle ciężko (pracować).
- h) Karola (przysypać) skały.
- i) Pozostali koledzy też już (kończyć) pracę.
- j) Stanisław bardzo (dbać) o bezpieczeństwo.
- k) Koledzy, czy (być) wczoraj w pracy?
- l) Tego dnia rodzina Bończyków jak zwykle o trzynastej (zasiąść) do obiadu.
- m) Wieczorem Basia i Zbyszek (postanowić) obejrzeć film.

9. Z podanych wyrazów proszę ułożyć zdania w czasie przeszłym.

Wzór:

gdy / Marcin / zgasić / światło / zobaczyć / w / oddali / Kopalnia / Węgiel / Kamienny / „Borynia” / który / budynki / górować / nad / bloki

Gdy Marcin zgasił światło, zobaczył w oddali Kopalnię Węgla Kamiennego „Borynia”, której budynki górowały nad blokami.

- a) gdy / Basia / i / Zbigniew / oglądać / film / Marcin / rozmyślać / o / swój / przyszłość
.....
- b) gdy / rodzice / odebrać / on / spod / kopalnia / Marcin / opowiedzieć / oni / o / swój / tajemniczy / starszy / kolega / i / o / cały / zdarzenie
.....
- c) gdy / zadzwonić / budzik / Basia / natychmiast / wstać
.....
- d) gdy / Karol / leniuchować / on / koledzy / ciężko / pracować
.....

10. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie (tryb przypuszczający).

Wzór:

Dziadek na pewno nie (chciałby), żeby nasz niedzielny obiad zamienił się w stypę.

- a) (pójść – ja, r. m.) z tobą do kina na ten film.
- b) Ania: (chcieć) z nim porozmawiać.
- c) Dziadkowie (być) z ciebie tacy dumni.
- d) Panowie, (wziąć) ten sprzęt?
- e) Piotrze, czy (móc) mi pomóc?
- f) Basia chętnie (porozmawiać) na ten temat ze swoim mężem.

- g) Dziecko nie (zrozumieć) tej książki.
 h) Karol (musieć) więcej pracować.
 i) Basia i Zbigniew: W przyszłym roku (pojechać) w końcu na wakacje.

11. Proszę zgodnie z przykładem użyć wyrazu w nawiasie i przekształcić zdanie tak, by miało ten sam sens.

Wzór:

Marcin ciągle wspominał wypadek w kopalni.

(opowiadał)

*.....
*

- a) Wczoraj Marcin był pierwszy raz w kopalni.

(odwiedził)

.....

- b) Stanisław przyglądał się pracy Karola.

(obserwował)

.....

- c) Dzisiaj Zbigniew nie zapomniał portfela.

(pamiętał)

.....

- d) Marcin dostał od dziadka samochód.

(dał)

.....

- e) Basia i Zbigniew opiekowali się chorym Marcinem.

(dbali)

.....

12. Proszę utworzyć przymiotniki złożone od wyrazów podanych w nawiasie.

Wzór:

Marcin uwielbiał kopalnioki – twarde cukierki bez nadzienia, które mają smak*miętowo-
-anyżowy*..... (miętowy, anyżowy).

- a) Flaga Polski jest (biały, czerwony).
- b) Dom Bończyków był (jasny, żółty).
- c) Flaga Śląska jest (żółty, niebieski).
- d) Marcin miał na sobie (szary, brązowy) spodnie.
- e) Niebo nad kopalnią było (ciemny, niebieski).
- f) To jest kraj (przemysłowy, rolniczy).

13. Proszę – zgodnie z przykładem – uzupełnić zdania wyrazami z ramki (spójniki). Uwaga! Jeden wyraz w ramce jest niepotrzebny.

że	i	ale	lub
więc	ani	ponieważ	

Marcin zdecydował,⁰ zostanie górnikiem. Jego ojciec i dziadek wykonywali ten zawód,¹ chłopak postanowił też pracować w kopalni. Interesował się górnictwem² geologią,³ nie był pewien, czy rozpocznie studia. Chłopak chciał o tym porozmawiać z dziadkiem⁴ babcią, jednak oboje zmarli kilka lat temu. Ostatecznie uznał, że sam musi podjąć decyzję,⁵ nikt inny nie będzie mu w stanie dobrze doradzić.

14. Proszę – zgodnie z przykładem – uzupełnić zdania wyrazami z ramki (przyimki).

pod	obok	nad	<i>na</i>	do	po
-----	------	-----	-----------	----	----

Wzór:

Już *na*...powierzchni dowiedział się od kolegów, że Karola przysypały skały.

- a) Basia i Zbigniew codziennie przejeżdżali kopalni.
- b) Na początku zimy Marcin niespodziewanie spotkał ziemią starszego mężczyznę.
- c) W oddali blokami górowała Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia”.
- d) pracy Marcin zwykle robił zakupy.
- e) Karol wstał pracy o szóstej.

PISANIE

- 1. Organizujesz imprezę z okazji awansu w pracy. Proszę napisać zaproszenie na to wydarzenie dla swoich przyjaciół (30 słów).
- 2. Proszę napisać SMS z życzeniami dla przełożonego z okazji jego urodzin (30 słów).
- 3. Proszę napisać charakterystykę osoby, którą uważasz za najważniejszą w swoim życiu (170 słów).
- 4. Proszę napisać esej (wypracowanie szkolne) na temat: „Moja idealna praca” (170 słów).

5. Proszę opisać swój typowy dzień w pracy/w szkole/na uniwersytecie (170 słów).
6. Jesteś na wakacjach na Górnym Śląsku. Proszę napisać e-mail do przyjaciółki/przyjaciela na temat swojego pobytu (170 słów).

MÓWIENIE

1. Proszę opisać Skarbka na podstawie ilustracji zamieszczonej na początku rozdziału.
2. Jak myślisz, dlaczego Skarbek wybrał Marcina na swojego przyjaciela? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.
3. Proszę wyobrazić sobie, że Marcin ponownie spotkał Stanisława. Proszę opisać, czego dotyczyłaby ich rozmowa.
4. Proszę opisać pracę górnika. Proszę zwrócić uwagę na zalety i wady tego zawodu.
5. Proszę opowiedzieć o przemyśle w Twoim regionie lub kraju.
6. Proszę opisać zawód, który jest popularny w Twoim regionie lub kraju.



BEBOK

Jedną z najbardziej tajemniczych postaci śląskiej demonologii ludowej jest bebok, który występuje także pod innymi nazwami: babo, bubo, babok, babońk, bobok, bubok (Podgórcy, 2020: 43). Ryszard Berwiński wskazywał, że bubo zjawiał się w nocy i straszył dzieci śpiące w kołyskach (czasem nawet wysysał im krew). Inni badacze folkloru – Aleksander Brückner, Stanisław Ciszewski, Jan Stanisław Bystroń – uważali beboka za demona domowego, którego głównym zadaniem jest wywoływanie strachu u najmłodszych (Simionides, 1989: 260–261). Rodzice, czasem też dziadkowie, mówią do niegrzecznych pociech: „Bo przyjdzie bebok i cię zje”. Demon zamieszkuje miejsca na ogół niedostępne dla dzieci – piwnicę, ciemne kąty domu pod piecem czy łóżkiem. Ma dużą głowę, ostre zęby, kopyta zamiast nóg. Jest pokryty gęstym owłosieniem, a w rękę zwykle trzyma duży, brudny worek i kij – atrybuty, dzięki którym może porywać najmłodszych. Co ciekawe, współcześnie stanowi on symbol śląskiej popkultury:

Ostatnimi czasy bebok stał się źródłem natchnienia dla wielu twórców i artystów; jego wizerunki można znaleźć na obrazach śląskich malarzy, talerzach i filiżankach wyrabianych przez najsłynniejsze śląskie zakłady wytwarzające porcelanę oraz ubraniach produkowanych przez lokalne firmy odzieżowe (Cichoń, 2023: 19).

Do popularyzacji beboka przyczynił się Grzegorz Chudy. W 2018 roku stworzył przedstawiający demona rysunek, a następnie akwarele. Rok później wydał album *Bebok w wielkim mieście*, w którym tytułowy bohater jest przewodnikiem po szczególnych miejscach Katowic. Następnie artysta zaprojektował beboki jako sympatyczne stworki w formie rzeźb plenerowych z brązu, za których wykonanie odpowiadają Karolina Piechota i Dariusz Kik z pracowni Silesia

Castings Workshop. Pierwsze figurki pojawiły się w 2021 roku w Nikiszowcu i szybko wzbudziły zainteresowanie wśród mieszkańców Katowic i okolic. Obecnie w mieście znajduje się 106 beboków (stan na 17 września 2025 roku) i każdy z nich ma imię, np.: Wincynt (pod makiętą Nikiszowca przed kościołem św. Anny), Frelka i Miglanc (przed głównym wejściem do Galerii Katowickiej), Poli(sh)glotek (przed Wydziałem Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w którego budynku mieści się Szkoła Języka i Kultury Polskiej). Wszystkie rzeźby tworzą Katowicki Szlak Beboków, którego celem jest zachęcanie do odwiedzenia miasta (podobną funkcję pełnią wrocławskie krasnale i zielonogórskie bachusiki). Ponadto figurki beboków można nabyć w formie magnesów, pocztówek, akwareli czy maskotek. Postaci wykreowane przez Chudego różnią się jednak od tych znanych ze śląskiej demonologii, ponieważ ich wygląd nie odstrasza najmłodszych – pozbawione ostrych zębów, nadmierne owłosienia czy brudnego worka, stały się symbolem przestrzeni miejskiej Katowic. W tym kontekście znamienne wydają się słowa Waldemara Cichonia, który uważa, że bebok „wyszedł z ukrycia i stał się czymś w rodzaju celebryty. No powiedzcie sami – czy na to nie zasługuje?” (Cichoń, 2023: 19).

BEBOK

[POZIOM B1]

Wakacje to dla dzieci czas beztroski i odpoczynku. Uczniowie nie muszą wtedy chodzić do szkoły i całe dni najchętniej spędzają na zabawie i spotkaniach z kolegami. Jednym z takich dzieci jest Rafał, dziewięcioletni mieszkaniec Poznania.

Na początku lipca chłopak pojechał do Rybnika. W tym mieście mieszkali jego dziadkowie – babcia Elżbieta i dziadek Zenon, którzy mieli duży dom na przedmieściach. Budynek składał się z parteru i dwóch pięt, a także ze strychu i z piwnicy.

Rafał spędzał w Rybniku zwykle dwa tygodnie, które upływały mu na zabawie – na graniu w szachy z dziadkiem, czytaniu książek z babcią, jeżdżeniu na rowerze z kolegami. Chłopak chciał aktywnie spędzać czas zarówno w domu, jak i poza nim. Innymi słowy – wszędzie było go pełno. Czasami zachowanie wnuka dawało się we znaki babci, zwłaszcza wtedy, gdy dyskretnie wyciągał z szafki w kuchni słoik dżemu truskawkowego i zjadał się nim tuż przed obiadem. Dziadkowi nie przeszkadzało zachowanie Rafała, przeciwnie – był zadowolony, że chłopak nie tracił czasu na granie na komputerze czy tablecie. Nie pozwolił wnukowi jedynie schodzić do piwnicy, gdzie znajdował się jego warsztat do majsterkowania. Pełno tam było niebezpiecznych przedmiotów, takich jak młotek, piła czy wiertarka.

– Rafałku, baw się wszędzie, tylko nie w piwnicy. To nie jest odpowiednie miejsce dla małych dzieci – pouczał wnuka.

– Dziadku, dlaczego? Przecież niczego tam nie będę dotykał. Popatrzę tylko chwilę, jak wygląda twój warsztat. Bardzo chciałbym zobaczyć te wszystkie narzędzia – próbował przekonać dziadka Rafał.

– Nie, nie i jeszcze raz nie! Pod żadnym pozorem tam nie wchodzi! Poza tym w piwnicy możesz kogoś spotkać... – rzekł tajemniczo dziadek.

– Kogo? Kto tam mieszka? – dopytywał wnuczek.

– Myślę, że mieszka tam Bebok – odpowiedział Zenon. – To małe, kudłate stworzenie, które zamiast stóp posiada kopyta. Ma ostre zęby, a w ręku zwykle trzyma kij i brudny worek. Jeśli nadal będziesz uparty i sam zejdziesz do piwnicy, to wtedy przyjdzie Bebok i cię zje!

Pewnego razu w Rybniku przez cały dzień mocno padał deszcz. Rafał musiał zostać w domu. Przeczytał już wszystkie książki, które wypożyczyła dla niego babcia, a na oglądanie bajek nie miał ochoty. Po południu jeszcze bardziej się rozpadało. Babcia drzemała, dziadek był na zakupach, a wnukowi coraz bardziej się nudziło. Nagle przypomniał sobie o tajemniczym pokoju do majsterkowania. Upewnił się, że babcia smacznie śpi, i po cichu otworzył drzwi do piwnicy. Zszedł po schodach i po prawej stronie zobaczył to pomieszczenie. Na środku stał stary stół, a na nim leżały różne narzędzia. Pod ścianą z lewej strony znajdowała się duża szafa. Rafał zauważył, że panował tam idealny porządek.

„Nic tu po mnie – pomyślał. – Nie rozumiem, dlaczego dziadek zabronił mi przychodzić do piwnicy. Przecież nie ma tutaj nic ciekawego. Wracam na górę”.

Gdy szedł w kierunku schodów, po lewej stronie zobaczył niewielkie pomieszczenie z szafką pełną dżemów, które zrobiła kiedyś babcia. Uwielbiał te słodkości! Na środkowej półce spostrzegł słoik ze swoim ulubionym dżemem truskawkowym. Po chwili udało mu się go otworzyć. Włożył palec do słoika i wtedy usłyszał za szafką jakiś szelest. Z ciekawością spojrzął w tamtą stronę. Zauważył niewielkie, włochate „coś”, które natarczywie na niego patrzyło. Stworzenie otworzyło paszczę. Rafał ujrzał rząd ostrych zębów. To „coś” spojrzało złowrogo i głośno warknęło.

– To Bebok! – szepnął z przerażeniem chłopak. – Zaraz mnie zje!

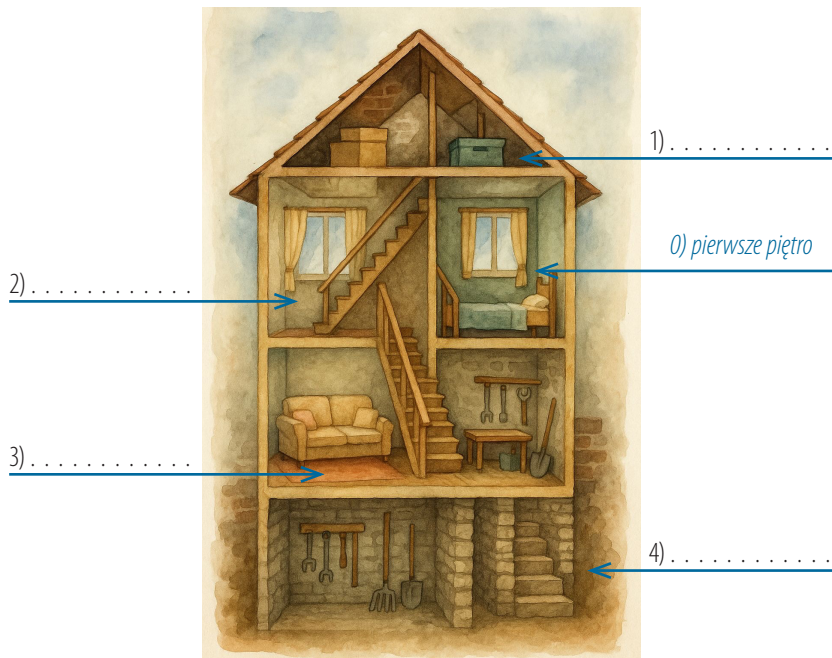
Gdy stworzenie powoli ruszyło w jego kierunku, Rafał wypuścił słoik z rąk i rzucił się do ucieczki. Potknął się na schodach, stłukł kolano, ale mimo to szybko pobiegł do pokoju i schował się pod kołdrą. Pomyślał, że dziadek miał rację: „Bebok naprawdę istnieje!”.

ĆWICZENIA

PRZED LEKTURĄ

1. Proszę podpisać ilustracje wyrazami z ramki.

strych piwnica pierwsze piętro parter schody



2. Wyrazy z ramki proszę dopasować do odpowiedniej kategorii.

przedmieścia szachy młotek dżem półka
piła stół wiertarka centrum pudełko łóżko mleko
rynek warcaby słoik bagietka planszówka puszka

- narzędzia: młotek
- lokalizacje:
- gry:
- jedzenie:
- meble:
- opakowania i pojemniki:

3. Proszę połączyć podane wyrażenia z odpowiednimi definicjami.

- wszędzie jest kogoś pełno — a) ktoś jest bardzo aktywny, energiczny i podejmuje działania w wielu dziedzinach
 - dawać się we znaki —
 - tracić czas —
 - nic tu po kimś/czymś —
 - pod żadnym pozorem —
- ktos jest bardzo aktywny, energiczny i podejmuje działania w wielu dziedzinach*
 - ten, o kim / to, o czym mowa, jest gdzieś niepotrzebny / niepotrzebne, nie przyda się lub nie pomoże w niczym
 - nie istnieją żadne okoliczności, które usprawiedliwiłyby wykonanie jakiejś czynności
 - poświęcać się czynności, z której nie będzie żadnego pożytku
 - sprawiać kłopoty, naprzykrzać się, dokuczać, denerwować

4. Proszę uzupełnić zdania wyrażeniami z ćwiczenia 3 w odpowiedniej formie.

Wzór:

Chłopak chciał aktywnie spędzać czas zarówno w domu, jak i poza nim. Innymi słowy –
...wszędzie było go pełno...

- Dziadek był zadowolony, że chłopak nie na granie na komputerze czy tablecie.
- Czasami zachowanie wnuka babci, zwłaszcza wtedy, gdy był niegrzeczny.
- Nie, nie i jeszcze raz nie! proszę tam nie wchodzić!
- Nie rozumiem, dlaczego dziadek zabronił mi przychodzić do piwnicy. Przecież nie ma tutaj nic ciekawego.

5. Proszę wyjaśnić znaczenie podanych wyrazów, a następnie ułożyć z nimi zdania.

czasownik

- wyciągać – *...wyjąć coś; Kasia wyciągnęła książkę z plecaka...*
- zajadać się –
- majsterkować –
- rozpadać się –
- drzemać –
- warknąć –
- stłuc –

rzeczownik

- paszcza –
- kij –
- szelest –
- kopyto –

przymiotnik

- a) kudłaty –
- b) uparty –
- c) niebezpieczny –
- d) ostry –

6. Proszę opowiedzieć historię, w której wykorzystasz wszystkie wyrazy z ćwiczenia 5.

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1. Proszę przeczytać tekst, a następnie zaznaczyć: TAK – gdy zdanie jest zgodne z tekstem, NIE – gdy zdanie nie jest zgodne z tekstem.

Wzór:

	Rafał miał dziewięć lat.	<u>TAK</u>	NIE
a)	Rafał na stałe mieszkał w Rybniku.	TAK	NIE
b)	Babcia Elżbieta i dziadek Zenon mieszkali w centrum miasta.	TAK	NIE
c)	Rafał był aktywnym dzieckiem.	TAK	NIE
d)	Rafał uwielbiał dżem malinowy.	TAK	NIE
e)	Dziadek lubił majsterkować.	TAK	NIE
f)	Dziadek pozwolił wnukowi bawić się w piwnicy.	TAK	NIE
g)	Bebok miał dużo włosów.	TAK	NIE
h)	Babcia nie wiedziała, że Rafał zszedł do piwnicy.	TAK	NIE
i)	Rafał samodzielnie otworzył słoik dżemu.	TAK	NIE
j)	Rafał nie bał się Beboka.	TAK	NIE

2. Proszę krótko opisać charakter:

- a) babci,
- b) dziadka,
- c) wnuka.

.....

.....

.....

.....

.....

3. Proszę opisać miejsce, w którym mieszkał Bebok.

.....

.....

.....

.....

.....

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1. Proszę uzupełnić tekst poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Na Śląsku podstawowym zadaniem⁰ (*Beboka*) było wychowawcze działanie na dzieci.
 Skoro¹ (Skarbek) określa się czasem mianem inspektora BHP w kopalni, Be-
 bok mógłby zostać² (przedszkolanka). Działał w dwóch³

(obszary): po pierwsze – czał się gdzieś bardzo blisko domu, tuż za⁴ (próg), by w odpowiedniej chwili móc zdyscyplinować (najczęściej przez porwanie i włożenie do worka) niegrzeczne dziecko. Ulubionym miejscem Beboka jest piwnica (jeśli jest odpowiednio ciemna) albo jakiś⁵ (kąt) tuż za drzwiami. Po drugie – podobnie jak Utopek – występował w miejscach stanowiących zagrożenie. O ile jednak domem⁶ (Utopek) były studnie, rzeki, stawy i jeziora, o tyle Bebok mieszkał raczej w okolicach ciemnego lasu, stodoły, opuszczonego budynku lub drogi. Historie z okolic Opola jeszcze bardziej ukazują wychowawczą rolę Beboka. Tamtejszy demon działał nie tylko przez straszenie – uważnie przyglądał się⁷ (praca) innych, aby w razie potrzeby mógł zaopiekować się pozostawioną nieopatrznie przez zapracowanego ojca siekierą, by dzieci nie zrobiły sobie⁸ (krzywda). Chętnie usuwał sprzed⁹ (dzieci) gwoździe, młotki. Częstym atrybutem (również wychowawczym) Beboka jest kij. Uderzał nim niegrzeczne dziecko, które wcześniej wrzucił do¹⁰ (worek). Co ciekawe, bardzo trudno znaleźć poradę, która mówiłaby, jak obronić się przed Bebakiem. Najprawdopodobniej jedynym¹¹ (rozwiązanie) jest bycie grzecznym dzieckiem.

Opracowano na podstawie: Z. Markowski, *Bebok*,
<https://www.antrypj.pl/zjawiska/bebok/> [dostęp: 5.08.2025].

2. Proszę napisać, co Bebok musi, może i chce robić każdego dnia.

- a) Każdego dnia Bebok musi straszyć dzieci
- b) Każdego dnia Bebok może
- c) Każdego dnia Bebok chce

3. Proszę wpisać poprawną formę wyrazu „miasto”.

Wzór:

To miasto jest najpiękniejsze na świecie!

- a) Bebok z daleka przyglądał się
- b) Codziennie widzę to, gdy jadę do pracy.
- c) Lotnisko znajduje się tuż za
- d) Obok znajdowała się duża fabryka.
- e) W mieszkali jego dziadkowie – babcia Elżbieta i dziadek Zenon.

4. Od podanych przymiotników proszę utworzyć przysłówki.

Wzór:

dyskretny – dyskretnie

- a) dobry –
- b) drogi –
- c) śliski –
- d) przyjemny –
- e) smaczny –
- f) zły –
- g) głośny –

5. Proszę uzupełnić zdania przysłówkami z ćwiczenia 4.

Wzór:

Rafał dyskretnie wyciągał z szafki w kuchni słoik dżemu truskawkowego.

- a) Dziadek bardzo mówi po śląsku.
- b) Jaka piękna, wakacyjna pogoda! Jest dziś tak !
- c) Niestety, Kasia znowu rozwiązała to zadanie.
- d) W nocy był mróz – na ulicach jest
- e) Jakie ceny! W tym sklepie jest zdecydowanie za !
- f) Bebok warknął
- g) Wnuk upewnił się, że babcia śpi i po cichu otworzył drzwi do piwnicy.

6. Od podanych czasowników proszę utworzyć rzeczowniki.

Wzór:

majsterkować – majsterkowanie .

- a) czytać –
- b) jeździć –
- c) grać –
- d) oglądać –
- e) przerazić –
- f) zamknąć –
- g) uczyć się –
- h) pić –

7. Proszę uzupełnić zdania rzeczownikami z ćwiczenia 6 w odpowiedniej formie.

Wzór:

Nie pozwolił jedynie wnukowi schodzić do piwnicy, w której znajdował się jego warsztat do majsterkowania.

- a) – To Bebok! – szepnął z chłopak.
- b) drzwi na klucz oznaczało, że babcia nie ufała Rafałowi.
- c) Rafał nie wiedział nic o języków obcych.
- d) Rafał spędzał w Rybniku zwykle dwa tygodnie, które upływały mu na zabawie – na w szachy z dziadkiem, książek z babcią, na rowerze z kolegami.
- e) Rafał wiedział, że zbyt dużej ilości coca-coli nie jest zdrowe.
- f) Przeczytał już wszystkie książki, które wypożyczyła dla niego babcia, a na bajek nie miał ochoty.

8. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie (czas przeszły).

Wzór:

Na początku lipca chłopak pojechał (pojechać) do Rybnika.

- a) Babcia i dziadek (mieć) duży dom na przedmieściach.
- b) Dziadkowi nie (przeszkadzać) zachowanie Rafała.
- c) Pewnego razu w Rybniku przez cały dzień mocno (padać) deszcz.
- d) Babcia (drzemać) po południu.
- e) Dziewczyny (pobiec) szybciej od chłopaków.
- f) Chłopcy, czy (posprzątać) pokój?
- g) Wieczorem dziadek (być) na zakupach.

- h) Kasiu, Aniu, czy (kupić) wczoraj prezent na urodziny Rafała?
- i) Dziadek: (pójść) wczoraj na zakupy do nowego sklepu.
- j) Babcia: Wczoraj o dwudziestej trzeciej (wziąć) tabletkę przeciwbólową.
- k) Aniu, czy (zjeść) śniadanie?
- l) Dziadku, czy (powiedzieć) babci o Beboku?
- m) Wczoraj Marysia i Beata (mieć) ochotę na lody waniliowe.
- n) Marek i Anna: (woleć – my) pójść do teatru niż do kina.
- o) Zwierzęta nie (bać się) się ludzi.

9. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie (tryb rozkazujący).

Wzór:

Rafałku, baw się (bawić się) wszędzie, tylko nie w piwnicy.

- a) Babciu, dziadku, (być) szczęśliwi!
- b) Jestem dziś zmęczony. Nie (iść – my) do kina!
- c) Aniu, (przestać) płakać!
- d) Koniec przerwy! (wziąć – my) do roboty!
- e) Nie (stać – ty) tak! Zaraz zacznie padać!
- f) Proszę, (usiąść – państwo).
- g) Beboku, nie (ruszać się)!
- h) Nie, nie i jeszcze raz nie! Pod żadnym pozorem tam nie (wchodzić – ty)!

10.

Zgodnie z przykładem proszę zapytać o podkreśloną część zdania.

Wzór:

Rafał wieczorem oglądał bajki.

— Co Rafał oglądał wieczorem?

— Bajki.

a) Babcia czytała Rafałowi książki.

— babcia czytała książki?

— Rafałowi.

b) Dziadek przybijał gwoździe młotkiem.

— dziadek przybijał gwoździe?

— Młotkiem.

c) Rafał spotkał Beboka w piwnicy.

— Rafał spotkał Beboka?

— W piwnicy.

d) Rafał szukał słoika z dżemem truskawkowym.

— szukał Rafał?

— Słoika z dżemem truskawkowym.

e) Dziadek myśli o kudłatym demonie.

— demonie myśli dziadek?

— O kudłatym.

11.

Proszę zgodnie z przykładem użyć wyrazu w nawiasie i przekształcić zdanie tak, by miało ten sam sens.

Wzór:

Rafał lubi gry komputerowe.

(interesować się)

Rafał interesuje się grami komputerowymi.

a) Rafał obserwował Beboka.

(przyglądał się)

.....

b) Wczoraj Rafał poszedł pierwszy raz do piwnicy.

(był)

.....

c) Dziadek Zenon był kiedyś górnikiem.

(jako)

.....

d) Babcia dała Rafałowi słoik dżemu truskawkowego.

(dostał)

.....

e) Rafał wciąż pamiętał spotkanie z Bebokiem.

(nie zapomniał)

.....

12. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami zaimków podanych w nawiasie.

Wzór:

Chłopak chciał aktywnie spędzać czas zarówno w domu, jak i poza nim (on).

- a) Nie pozwolił wnukowi jedynie schodzić do piwnicy, gdzie znajdował się (on) warsztat do majsterkowania.
- b) Jeśli nadal będziesz uparty i sam zejdziesz do piwnicy, to wtedy przyjdzie Bebok i (ty) zje!
- c) Przeczytał już wszystkie książki, które wypożyczyła dla (on) babcia, a na oglądanie bajek nie miał ochoty.
- d) Nie rozumiem, dlaczego dziadek zabronił (ja) przychodzić do piwnicy.
- e) Po chwili udało (on) się go otworzyć.
- f) To Bebok! – szepnął z przerażeniem chłopak. – Zaraz (ja) zje!

13. Proszę uzupełnić zdania wyrazami z ramki zgodnie z przykładem (przyimki).

do na po po w z z za ze

Gdy szedł ^W kierunku schodów, ¹ lewej stronie zobaczył niewielkie pomieszczenie ² szafką pełną dżemów, które zrobiła kiedyś babcia. Uwielbiał te słodkości! ³ środkowej półce spostrzegł słoik ⁴ swoim ulubionym dżemem truskawkowym. ⁵ chwili udało mu się go otworzyć. Włożył palec ⁶ słoika i wtedy usłyszał ⁷ szafką jakiś szelest. ⁸ ciekawością spojrzął w tamtą stronę.

PISANIE

1. Chcesz sprzedać duży dom w Rybniku. Proszę napisać ogłoszenie na stronę Sprzedajemy.pl, w którym przedstawisz swoją ofertę (rok budowy domu, powierzchnia, wyposażenie, lokalizacja) (40 słów).
2. Proszę napisać pozdrowienia z wakacji w Rybniku (25 słów).
3. Proszę opisać potwora/demoną, którym w Twoim regionie lub kraju straszy się dzieci (80 słów).
4. Bebok – dobry czy zły bohater? Proszę napisać tekst argumentacyjny na ten temat (170 słów).
5. Proszę napisać opowiadanie pod tytułem „Wakacyjna przygoda”.

MÓWIENIE

1. Proszę opisać Beboka na podstawie ilustracji zamieszczonej na początku rozdziału.

2. Proszę opisać ilustrację i przedstawioną na niej sytuację.



3. W wakacje uczniowie nie muszą chodzić do szkoły. Proszę powiedzieć, co uczniowie:

- muszą, mogą i chcą robić podczas roku szkolnego,
- muszą, mogą i chcą robić podczas wakacji.

4. Proszę opowiedzieć, co będziesz musiał/musiała często robić:

- jutro,
- w przyszłym tygodniu,
- w przyszłym miesiącu,
- w przyszłym roku.

5. Proszę wcielić się w rolę babci lub dziadka i przedstawić dziesięć rad dla Rafała, aby był grzecznym dzieckiem.

6. Rafał lubił zjadać się dżemem truskawkowym przygotowanym przez babcię. Proszę opowiedzieć o jedzeniu, które uwielbiasz.

7. Proszę opowiedzieć przeczytaną historię z perspektywy dziadka lub babci.



CHABERNICA

Kolejną postacią śląskiej demonologii jest południca, będąca typem demona polnego, którego geneza sięga starożytności. Według Jamesa George'a Frazera jego pochodzenie wiąże się z boginią Demeter – imię to w języku kretańskim oznacza „matka jęczmienna” lub „matka zboża”. Kazimierz Moszyński zauważa, że południca jest wspólną postacią dla wszystkich Słowian Zachodnich, ponieważ jej nazwa bezpośrednio nawiązuje do pory dnia, kiedy ukazywała się ludziom pracującym w polu. Inne jej nazwy to czarna lub biała pani i żytnia baba. Z kolei na Górnym Śląsku demon ten określany jest jako: przyponza (Tarnowskie Góry), przypolnica, kleklimontka, przypołudnica (powiat opolski), szatanka, połednia (Strzelce Opolskie), klynkanica (na wschód od Raciborza), opolda (na południe od Raciborza)¹. Natomiast w okolicach Prudnika występuje jako chabernica (Simonides, 1989: 250–251), a jej nazwa nawiązuje do kwiatów – chabrów. Jest wysoką, piękną kobietą o jasnych włosach, ubraną na niebiesko, pojawiającą się tylko na polu w południe w okresie żniw (Podgórcy, 2020: 64). Zwykle okrutna wobec ludzi – dusi ich, skręca im karki, łamie ręce i nogi, porywa dzieci depczące zboże, zabiera niemowlęta pozostawione w trawie, powoduje ostry ból głowy u osób, które nie schroniły się przed słońcem. Ludowe opowieści o chabernicy lub innych demonach polnych mają wymiar praktyczny – przekazywano je po to, aby najmłodsi nie biegali po zbożu i nie niszczyli upraw, a także by uchronić ludzi przed udarem słonecznym, zasłabnięciem bądź bólem głowy (Simonides, 1989: 251–252). Warto dodać, że południca

¹ W okolicach Raciborza znany jest męski odpowiednik demona polnego – jaszczek. Istota ta przyjmuje różne postaci – małego, bosego chłopca w słomianym kapeluszu lub zwierzęcia (bażanta, kuropatwy, kreta, jeża, wiewiórki, zającą) (zob. Simonides, 1989: 252).

jest obecna w kulturze popularnej, zarówno w książkach Andrzeja Sapkowskiego o Wiedźminie, jak i w grach komputerowych powstałych na ich podstawie, „Białe Panny są jednym z potwornych przeciwników, z którymi mieczem i magicznymi zaklęciami walczy słynny Biały Wilk” (Cichoń, 2023: 55).

CHABERNICA

[POZIOM B2]

Był upalny koniec czerwca, kiedy na polskiej wsi rozpoczął się okres żniw. Minęły już czasy, kiedy to zwierzęta pociągowe, takie jak konie czy woły, wykorzystywano do pracy w polu. Zastąpiły je traktory – ogromne maszyny napędzane mocą silników, które znacząco ułatwiały wykonywanie obowiązków w gospodarstwie.

To właśnie warkot przejeżdżającego traktora obudził Anię. Dziewczyna spojrzała na zegarek.

– Dopiero szósta – powiedziała sennie. – A tutaj gwar, jakbym miała łóżko na środku ulicy Marszałkowskiej.

Po chwili odgłos ciągnika ucichł. Dziewczyna usłyszała, że babcia też już nie śpi, najpewniej była w kuchni. Ania wyczuła delikatny aromat kawy. Uwielbiała spędzać czas w domu ukochanej babci Heleny. Zwłaszcza teraz, gdy niedawno przystąpiła do matury i z niecierpliwością czekała na wyniki. Wiedziała, że powinna zdać ją bardzo dobrze, aby dostać się na wymarzoną medycynę. Musiała uspokoić myśli, dlatego w piątek spakowała walizki i wyjechała do Olbrachcic.

– Już wstałaś? Co tak wcześniej? – zapytała babcia. – Masz ochotę na kawę? Właśnie się zaparzyła.

– Babciu, kawy to ja się zawsze chętnie napiję! – z entuzjazmem odpowiedziała wnuczka. – Usiądziemy na tarasie? Jest piękny, słoneczny poranek!

Gdy tylko Helena kiwnęła głową z aprobatą, wnuczka od razu zabrała tacę z kawą. Ania za każdym razem była pod wrażeniem krajobrazu roztaczającego się latem z tarasu. Widok na złote pola zbóż, nad którymi w oddali górowały stare drzewa z ciemnozielonymi liśćmi, działał kojąco na jej nerwy.

– Słyszałam, że sąsiad wyjechał już traktorem w pole – powiedziała Helena. – Jest czas żniw, więc wszyscy intensywnie pracują.

– I tak cały dzień? – dopytywała Ania.

– Tak, chociaż w południe cała wieś zamiera. Nikt nie pracuje, wszyscy odpoczywają w cieniu – wyjaśniła babcia. – Ponoć można wtedy spotkać Chabernicę...

– Chabernicę?

– Tak. To demon polny, który występuje w naszych okolicach. A wiesz, Aniu, że kiedyś chyba go spotkałam? – powiedziała tajemniczo Helena.

– Naprawdę? Opowiedz o tym! – poprosiła Ania.

– Dobrze, a więc było to tak...

Gdy byłam małą, czas żniw kojarzył mi się zawsze z ciężką pracą rodziców i starszego rodzeństwa. Jako najmłodsza w rodzinie tylko obserwowałam, jak inni pracują w polu. Mama pozwalała mi wtedy na zbieranie kwiatów. Musiałam pamiętać tylko o jednym – przed południem wraz z innymi powinienam udać się na krótki odpoczynek. Wszyscy tego bardzo pilnowali, ponieważ nikt nie chciał spotkać Chabernicy. Ponoć pojawiała się w południe na polu i karała tych, którzy o tej porze postanowili pracować. Nie zносиła, gdy ktoś bezmyślnie deptał zboże i nie nosił kapelusza chroniącego przed upałem. Usypiała ofiary słodkim szeptem i zsyłała na nie ostry ból głowy lub łędwii, czasem też paraliż. Gdy była wściekła, rzucała się na nieszczęśnika i łamała mu ręce i nogi. Była także morderczynią – zdarzały się przypadki, że bez skrupułów zabijała swoją ofiarę.

Pewnego dnia jak zwykle zbierałam kwiaty, a cała rodzina pracowała w polu. Miałam już w ręku ładny bukiet, gdy w oddali zauważyłam chabry. Była to już pora, kiedy słońce dawało się mocno we znaki. Niewiele się zastanawiając, ruszyłam w kierunku tych pięknych kwiatków. Staralam się nie podeptać zboża. Gdy zerwałam ostatni z nich, zorientowałam się, że nie wiem, gdzie jestem, a wokół mnie panowała złowroga cisza. Przestraszyłam się i zaczęłam szukać drogi do domu. Na polu nie było ani jednej żywej duszy. Nagle usłyszałam

czyjeś kroki. Odwróciłam się i ujrzałam piękną kobietę w błękitnej sukience. Była wysoka i smukła, a na głowie miała śliczny wianek z chabrow. Wyglądała jak anioł.

– Zgubiłaś się, dziewczynko? – zapytała z czułością.

– Tak, proszę pani. Nie wiem, gdzie jest moja mama – odpowiedziałam.

– Nie martw się. Zaprowadzę cię do niej – odparła ze spokojem i wzięła mnie za rękę. Szliśmy tak przez jakiś czas, aż w oddali zobaczyłam swój dom. Tajemnicza kobieta puściła moją rękę i z uśmiechem powiedziała:

– Pamiętaj, żeby już nigdy nie chodzić po polu w południe. Dobrze, że masz kapelusz. Idź! Pewnie twoja mama już się o ciebie martwi.

Pobiegłam w stronę domu. Gdy opowiadałam, że odprowadziła mnie piękna i miła pani z wiankiem z chabrow na głowie, mama z przerażeniem przeżegnała się i powiedziała:

– Dziecko moje, to była Chabernica! To cud, że jeszcze żyjesz!

Jednak ja dotarłam do domu cała i zdrowa. Nie chciałam uwierzyć, że ta miła kobieta potrafiła być również okrutna.

– Babciu, to jednocześnie fascynujące i przerażające! – powiedziała Ania. – Wierzysz, że to naprawdę była Chabernica?

– Aniu, nie wiem... Nigdy później nie spotkałam tej kobiety, ale też nigdy nie wychodziłam w pole w południe. Są czasami na tym świecie takie sprawy, których nie da się wyjaśnić rozumem. Może spotkanie z Chabernicą jest jedną z nich?

ĆWICZENIA

PRZED LEKTURĄ

1. Proszę połączyć podane słowa z ich definicjami.

0. chaber – *a) roślina o kwiatach zwykle w kolorze ciemnoniebieskim, rosnąca na polach, łąkach, stepach*
 1. gospodarstwo –
 2. lędźwie –
 3. nieszczeńnik –
 4. silnik –
 5. traktor –
 6. warkot –
 7. żniwa –
- a) *roślina o kwiatach zwykle w kolorze ciemnoniebieskim, rosnąca na polach, łąkach, stepach*
 - b) część pleców między żebrami a miednicą
 - c) dźwięk przypominający warczenie, wydawany przez silniki lub inne urządzenia
 - d) koszenie i zbieranie dojrzałego zboża; okres, w którym wykonuje się te prace
 - e) osoba nieszczeńliwa, wzbudzająca współczucie
 - f) pojazd mechaniczny o dużej sile pociągowej, przystosowany do ciągnięcia lub pchania pojazdów i urządzeń niemających własnego napędu
 - g) posiadłość wiejska obejmująca grunty i zabudowania
 - h) maszyna przetwarzająca ciepło, energię elektryczną lub energię mechaniczną na pracę o postaci dogodnej do napędzania maszyn, pojazdów i urządzeń przemysłowych

2. Proszę uzupełnić tekst wyrazami z ćwiczenia 1 w odpowiedniej formie.

Mateusz wiedział, że Kasia lubi kwiaty — jej ulubionymi były chabry⁰. Każdego dnia przed rozpoczęciem pracy w¹ zbierał je dla ukochanej żony. Koledzy nazywali go², ponieważ codziennie musiał wstawać o piątej. Mateusz lubił pracę w polu, zwłaszcza w lipcu, kiedy nastał czas³. Najpierw wsiadał do⁴, aby uruchomić⁵. Gdy słyszał jego⁶, to zwykle uśmiechał się pod nosem. Jednak zawsze po kilku godzinach ciężkiej pracy bolały go⁷ i wtedy wracał już do domu.

3. Proszę wyjaśnić znaczenie podanych zwrotów. Proszę napisać, w jakich sytuacjach możemy ich używać.

Wzór:

uspokoić myśli — wyciszyć się, ochłonąć, pozbyć się obaw, opanować się. Tego zwrotu używamy w sytuacji, gdy ktoś jest zdenerwowany i nie potrafi racjonalnie podjąć decyzji.

- a) działać kojąco na nerwy —
- b) nie ma żywej duszy —
- c) zabić bez skrupułów —

4. Proszę napisać, co można robić na wakacjach:

- a) na wsi,
- b) w mieście.

.

.

.

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1. Proszę przeczytać tekst, a następnie zaznaczyć: TAK – gdy zdanie jest zgodne z tekstem, NIE – gdy zdanie nie jest zgodne z tekstem, BI – gdy w tekście brakuje informacji na dany temat.

Wzór:

	Anię obudził warkot traktora.	<u>TAK</u>	NIE	BI
a)	Ania obudziła się, gdy świeciło już słońce.	TAK	NIE	BI
b)	Ania chciała studiować kierunek humanistyczny.	TAK	NIE	BI
c)	Ania i Helena uwielbiały pić kawę.	TAK	NIE	BI
d)	W południe wszyscy ludzie pracują w polu.	TAK	NIE	BI
e)	Chabernica to demon wodny.	TAK	NIE	BI
f)	Helena miała pięcioro rodzeństwa.	TAK	NIE	BI
g)	Chabernica ignorowała, gdy ktoś deptał zboże.	TAK	NIE	BI
h)	Helena zbierała kwiatki.	TAK	NIE	BI
i)	Chabernica miała niebieskie oczy.	TAK	NIE	BI
j)	Mama nie uwierzyła Helenie, że spotkała Chabernicę.	TAK	NIE	BI

2. Proszę odpowiedzieć na pytania.

Wzór:

Gdzie mieszkała babcia Helena?

Babcia Helena mieszkała w Olbrachcicach.

a) Gdzie Ania i Helena piły kawę?

.....

b) W jaki sposób Chabernica karała ludzi?

.....

c) Dlaczego Helena oddaliła się od rodziny?

.....

d) Dlaczego Chabernica nie zrobiła krzywdy Helenie?

.....

3. Proszę opisać:

a) wnuczkę Anię,

b) babcię Helenę.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1. Proszę wybrać poprawne słowo spośród podanych w nawiasie.

Na Śląsku demony leśne i polne nie (stanowią, są, obejmują)⁰ grupy zwartej i wyodrębniającej. Z tych przeto przyczyn nazwą tą (zaklasyfikowano, objęto, wyodrębniono)¹ istoty mityczne, których miejscem działania jest las lub pole, a więc obszary wchodzące w szeroki zakres pojęcia wsi. Z tych też względów większość materiałów dotyczących tych demonów (dochodzi, odchodzi, pochodzi)² z informacji ludności wiejskiej, która (dotknęła, zetknęła się, objęła)³ z omawianym zjawiskiem poprzez tradycję ustną czy też – jak nas (przekonywali, mówili, opowiadali)⁴ nasi informatorzy – poprzez własne przeżycia w czasie pracy w polu, w lesie, na rozstajnych drogach, łąkach, bagnach. Niektóre występujące w tym kręgu istoty mityczne (charakteryzują, opisują, mają)⁵ ściśle ograniczony zasięg działania i dlatego można je tu (omówić, powiedzieć, napisać)⁶ oddzielnie. Ich główną wyróżniającą cechą (jest, są, będą)⁷ wodzenie ludzi po manowcach. (Stanowią, Potrafią, Mówią)⁸ w tym celu wołać, świecić, śpiewać, płakać, śmiać się, (rzeć, krzyczeć, wołać)⁹ jak koń, beczeć jak koza – a wszystko po to, aby (okłamać, oszukać, wprowadzić)¹⁰ ludzi w błąd.

Źródło: Simonides, 1989: 251.

2. Proszę przeczytać tekst i zgodnie z przykładem dopasować usunięte z niego fragmenty (A–K).

Jeśli skarbnika spotykamy wyłącznie w ustnym repertuarze górników, [...A...]⁰, to demony polne i leśne są [. . .]¹. Zjawiają się one na ogół w postaci kobiecej, wyłącznie w lecie i w porach, w których [. . .]² przebywa już w obrębie gospodarstwa. Pory te to godziny od 12.00 do 13.00 i po 18.00. Podania śląskie pełne są przeżyć ludzi [. . .]³, zwłaszcza w samo południe, którym zjawiają się owe postacie. W zależności od [. . .]⁴ noszą one różne nazwy. Jeśli są [. . .]⁵ i porywają leżące pod miedzą niemowlęta, wówczas są szatankami; jeśli są wysokimi, jasno ubranymi postaciami i łamią [. . .]⁶ dzieciom ręce i nogi, wówczas są to chabernice lub żytnie baby; jeśli widziano je [. . .]⁷ lub mgliste kłody, wiadomo, iż są to południce. Jedno je wszystkie łączy, a [. . .]⁸, zwłaszcza tym, którzy zostają na polu bez okrycia głowy i pracując posługują się [. . .]⁹. Wówczas demony polne zsyłają na [. . .]¹⁰ lub skręcają im karki, dławią i straszą.

Opracowano na podstawie: Simonides, 1984: s. 87–88.

A	gdyż nie pojawia się poza kopalnią
B	biegającym po kwitnym zbożu
C	geograficznego położenia wioski czy okolicy
D	jako brzydkie, stare kobiety
E	każdy dbający o ludzi i było gospodarz
F	ludzi ostry ból głowy, paraliż, postrzał
G	mianowicie chęć szkodenia ludziom
H	ostrymi narzędziami, jak sierp, kosa
I	porośnięte czarnym włosem
J	pracujących o wspomnianych porach w polu
K	przedmiotem opowiadań ludności wiejskiej

3. Proszę zgodnie z przykładami uzupełnić tekst poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie (odmiana rzeczowników, przymiotników i zaimków).

...*Tego*...⁰ (to) dnia jak zwykle zbierałam ...*letnie*...⁰ (letnie) kwiaty, a cała rodzina pracowała w ...*polu*...⁰ (pole). Miałam już w ręku¹ (ładny)² (bukiecik), gdy w oddali zauważyłam chabry. Była to już pora, kiedy słońce dawało się mocno we znaki. Niewiele się zastanawiając, ruszyłam w³ (kierunek)⁴ (te)⁵ (piękne)⁶ (kwiatki). Starałam się nie podeptać⁷ (zboże). Gdy zerwałam ostatni z⁸ (one), zorientowałam się, że nie wiem, gdzie jestem, a wokół mnie panowała⁹ (złowrogi) cisza. Przestraszyłam się i zaczęłam szukać¹⁰ (droga) do¹¹ (dom). Na polu nie było ani jednej

.....¹² (żywa)¹³ (dusza). Nagle usłyszałam
¹⁴ (czyje) kroki. Odwróciłam się i ujrzałam¹⁵ (piękną)
¹⁶ (kobieta) w¹⁷ (błękitna)¹⁸
 (sukienka). Była wysoka i smukła, a na¹⁹ (głowa) miała²⁰
 (śliczny) wianek z²¹ (chabry). Wyglądała jak²² (anioł).

4. Proszę uzupełnić zdania wyrazami z ramki w odpowiedniej formie.

kwiaty	silniki	wyniki	liście
okolice	rodzice	ofiary	chabry

Wzór:

Pewnego dnia jak zwykle zbierałam kwiaty.....

- W ręku trzymałam bukiet
- Chabernica to demon polny, który występuje w naszych
- Chabernica usypiała słodkim szeptem i zsyłała na nie ostry ból głowy lub lędźwi, czasem też paraliż.
- Gdy byłam małą, czas żniw kojarzył mi się zawsze z ciężką pracą i starszego rodzeństwa.
- Widok na złote pola zbóż, nad którymi w oddali górowały stare drzewa z ciemnozielonymi , działał kojąco na jej nerwy.
- Zastąpiły je traktory – ogromne maszyny napędzane mocą
- Zwłaszcza teraz, gdy niedawno przystąpiła do matury i z niecierpliwością czekała na

5. Proszę wpisać poprawną formę wyrazu „ręce”.

Wzór:

Gdy Chabernica była wściekła, rzucała się na nieszczęśnika i łamała mu ...ręce... i nogi.

- a) W nowej pracy Ania ma tyle obowiązków, że już nie wie, w co włożyć.
- b) W tej firmie brakuje do pracy.
- c) To jest świetny pomysł! Podpisuję się pod nim obiema
- d) Kasiu, w tej sprawie mam związane Niestety, nie mogę ci pomóc.
- e) Nie martw się – to jest naprawdę dobry lekarz. Jesteś w dobrych
- f) Helena jest rozczarowana zachowaniem Rafała. Mężczyzna stał z założonymi ,
zamiast nieść pomoc potrzebującym.
- g) Szef nie ufał nowemu pracownikowi, dlatego zawsze patrzył mu na

6. Proszę napisać, w jakich sytuacjach używamy frazeologizmów z ćwiczenia 5. Czy znasz inne związki frazeologiczne z wyrazami „ręka” i „ręce”? Jeśli tak, proszę je wypisać. Jeżeli nie, proszę skorzystać ze słownika frazeologizmów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

7. Proszę określić aspekt podanych czasowników.

czasownik	aspekt	
	dokonany	niedokonany
usłyszała	x	
spojrzała		
wyczuła		
spakowała		
karala		
powiedziała		
wzięła		
pojawiała się		

8. Proszę uzupełnić zdania czasownikami z ćwiczenia 7.

Wzór:

Dziewczyna usłyszała, że babcia też już nie śpi.

- Chabernica mnie za rękę.
- Dziewczyna na zegarek.
- Musiła uspokoić myśli, dlatego w piątek walizki i wyjechała do Olbrachcic.
- Ania delikatny aromat kawy.
- Ponoć Chabernica w południe na polu i tych, którzy o tej porze postanowili pracować.
- Tajemnicza kobieta puściła moją rękę i z uśmiechem kilka słów.

9. Proszę utworzyć formy bezosobowe od podanych czasowników.

Wzór:

Minęły już czasy, kiedy to zwierzęta pociągowe, takie jak konie czy woły, wykorzystywano (wykorzystywać) do pracy w polu.

- a) Ze wszystkich demonów polnych najbardziej (bać się) Chabernicy.
- b) Wczoraj w Olbrachcicach (rozpocząć) okres żniw.
- c) Na Górnym Śląsku dzieciom często (opowiadać) historie o demonach.
- d) Dzisiaj w Polsce się (czytać) zdecydowanie za mało.
- e) Dzisiaj w muzeum (otworzyć) wystawę o śląskim folklorze.
- f) We wsi często (mówić) o Chabernicy.
- g) W wydawnictwie w końcu (podjąć) decyzję, żeby wydać książkę o kulturze Górnego Śląska.
- h) (zdecydować), że rolnicy nie będą pracowali w południe w polu.
- i) W centrum miasta (postawić) rzeźbę Skarbka.
- j) Do upieczenia jednego bochenka chleba (zżyć) pół kilograma mąki.

10. Proszę przyporządkować podane imiesłowy do odpowiedniej kategorii.

chroniący	zbudowany	znaczący	widziany	zrobiwszy
przejeżdżający	zastanawiając się	więziony	zjadłszy	
zziębnięty	przeczytany	licząc	napisawszy	

imiesłów przymiotnikowy czynny	imiesłów przymiotnikowy bierny	imiesłów przysłówkowy współczesny	imiesłów przysłówkowy uprzedni
<i>chroniący</i>			

11. Proszę uzupełnić zdania odpowiednimi imiesłowami z ćwiczenia 10 w poprawnej formie.

Wzór:

Nie znosiła, gdy ktoś bezmyślnie deptał zboże i nie nosił kapelusza *chroniącego* przed upałem.

- notatki z zajęć, studenci powtórzyli gramatykę języka polskiego.
- opowiadanie, pisarz wysłał je do redakcji.
- śniadanie, rolnik wyszedł do pracy w polu.
- Ania: Jestem — muszę napić się gorącej herbaty z cytryną.
- Chabernica była w zeszłym tygodniu.
- Dom babci Heleny został w 1964 roku.
- Na tej półce są przeze mnie książki.
- Niedźwiedź był przez właściciela cyrku.
- Niewiele, ruszyłam w kierunku tych pięknych kwiatków.
- Termin realizacji zamówienia upływa po pięciu dniach kalendarzowych, od dnia dokonania opłaty.

- k) To właśnie warkot traktora obudził Anię.
- l) Zastąpiły je traktory, które ułatwiały wykonywanie obowiązków w gospodarstwie.

12. Proszę uzupełnić tekst wyrazami z ramki zgodnie z przykładem (przyimki).

w bez na z o na z

Gdy byłam małą, czas żniw kojarzył mi się zawsze ...⁰ intensywną pracą rodziców i starszego rodzeństwa. Jako najmłodsza¹ rodzinie tylko obserwowałam, jak inni pracują w polu. Mama pozwalała mi wtedy² zbieranie kwiatów. Musiałam pamiętać tylko³ jednym – przed południem wraz⁴ innymi powinienam udać się na krótki odpoczynek. Wszyscy tego bardzo pilnowali, ponieważ nikt nie chciał spotkać Chabernicy. Gdy była wściekła, rzucała się⁵ nieszczęśnika i łamała mu ręce i nogi. Była także morderczynią – zdarzały się przypadki, że⁶ skrupułów zabijała swoją ofiarę.

PISANIE

1. Organizujesz w swoim mieście uroczyste otwarcie wystawy o kulturze ludowej regionu lub kraju, z którego pochodzisz. Proszę napisać zaproszenie dla swojego nauczyciela języka polskiego, które wyślesz pocztą (30 słów).
2. Proszę napisać e-mail do koleżanki/kolegi na temat swoich wakacji na wsi w Polsce (120 słów).

3. Chabernica – demoniczna postać czy istota troszcząca się o ludzi i przyrodę? Proszę napisać na ten temat tekst argumentacyjny (rozprawkę) (270 słów).
4. Proszę napisać opowiadanie o niezwykłej istocie z kultury ludowej, która pochodzi z Twojego regionu lub kraju (200 słów).

MÓWIENIE

1. Proszę opisać Chabernicę na podstawie ilustracji zamieszczonej na początku rozdziału.
2. Proszę wymienić wady i zalety życia na wsi.
3. Proszę przeczytać tekst i – nawiązując do jego treści – wyrazić swoją opinię na poruszony w nim temat.

Województwo śląskie zbyt często kojarzone jest tylko z przemysłem ciężkim i górnictwem, podczas gdy powierzchnia użytków rolnych wynosząca 486 tysięcy ha stanowi 39,4% powierzchni województwa. Stosunkowo mały obszar użytków rolnych przy wysokim zaludnieniu powoduje, że na statystycznego mieszkańca tego województwa przypada jedynie 0,11 ha, podczas gdy w kraju wskaźnik ten wynosi 0,42 ha.

Priorytetem w strategii rozwoju obszarów wiejskich jest realizacja inwestycji w infrastrukturze technicznej. Rozwój ten jest istotnym elementem podnoszenia poziomu cywilizacyjnego, a także warunkiem podniesienia atrakcyjności i konkurencyjności terenów wiejskich jako przestrzeni inwestycyjnej. Wiofunktynny rozwój obszarów wiejskich powinien koncentrować się wokół agroturystyki, przetwórstwa rolnego oraz usług. W województwie śląskim realizuje się wiele programów oraz konkursów mających na celu poprawę jakości życia na obszarach wiejskich oraz aktywizację społeczności lokalnej.

Opracowano na podstawie: *Tereny wiejskie*,
<https://www.slaskie.pl/content/tereny-wiejskie> [dostęp: 3.03.2025].

4. Proszę wypowiedzieć się na podany temat: „Życie na wsi płynie wolniej niż w mieście”. Czy zgadzasz się z tą opinią? Proszę uzasadnić swoją odpowiedź.
5. Proszę opowiedzieć historię, w której Ania spotyka Chabernicę.



MARKO SRELA

HEKSA

Najbardziej znanym półdemonem jest czarownica, nazywana też babą, babrulą, bosiorką, wiedźmą, a na Górnym Śląsku – heksą. Opowieści o niej koncentrują się wokół czterech wątków: wypraw na sabat, zbierania pożytku z pól, odbierania krowom sąsiadów mleka, rzucania czarów i złych uroków (Simonides, 1984: 98). Ten półdemon pojawiał się przede wszystkim w przestrzeni wiejskiej (Gerlich, 1989: 189). Zgodnie z przesądami ludowymi, do XIX wieku za czarownicę uważano kobietę podporządkowaną woli szatana, która została przez niego obdarzona nadnaturalnymi mocami, objawiającymi się poprzez rzucanie czarów i uroków. Posądzano o to także guślarki, znachorki i zielarki. Historie o czarownicach rozpowszechniły się wraz z nauką Kościoła i związanymi z nią nurtami propagandy konfesyjnej, czego efektem były liczne procesy o czary, torturowanie czy palenie na stosie niewinnych kobiet (Podgórcy, 2020: 84, 179). Czarownica jako półdemon była znana w środowisku wiejskim. Mogła być kobietą młodą lub starą, biedną lub bogatą, piękną lub brzydką. Rozpoznaje się ją po zaropiałych lub czerwonych oczach oraz po strupie na czole, który przykrywa chustką. Czasem przyjmuje postać zwierzęcia – kota lub ropuchy. Na Górnym Śląsku uważa się, że czarownice są wyjątkowo złośliwe i mściwe, a także skąpe i zawistne. Ze względu na nieżyczliwy stosunek do innych zamieszkują miejsca położone z dala od ludzi. Czarownice oskarżano zwykle o szkody, których dawniej nie dało się wytłumaczyć w racjonalny sposób, np. o chorobę krow (mała ilość mleka), wywołanie choroby lub śmierci danego człowieka, spowodowanie złych warunków pogodowych (zwłaszcza suszy), zsyłanie na pola plag szkodników (Simonides, 1989: 264–266). Zbierały również pożytek, tzn. szkodziły ludziom poprzez odbieranie im urodzaju w nocy z 30 kwietnia na 1 maja lub w Wielki Piątek – chodziły wtedy po polach i ciągnęły za sobą dużą płócienną torbę, do której

wrzucały rosę, czasem zamieniając ją w mleko (Simonides, 1984: 101–102). Warto dodać, że jeden z obiektów sportowych na Górnym Śląsku – Stadion Śląski w Chorzowie – określa się mianem „Kotła Czarownic”. Nazwę tę wymyślili angielscy dziennikarze sportowi, którzy byli pod wrażeniem niezwyklej atmosfery podczas zwycięskiego meczu Polaków z Anglikami w 1973 roku. Kibiców znad Tamizy zaskoczyły wypełnione trybuny, intensywny doping polskich fanów piłki nożnej, a także dym z kominów Huty „Kościuszko”, który wraz z mgłą znad pobliskiego Parku Śląskiego unosił się nad stadionem (Cichy, 2023: 27–28).

HEKSA

[POZIOM B2]

Było piękne wrześniowe popołudnie. Jak w każdą sobotę dziadek Antoni wybrał się na spacer ze swoim wnukiem Piotrem. To była ich rodzinna tradycja. Na początku tygodnia telefonicznie uzgadniali trasę kolejnego spaceru. Tym razem wybór padł na rodzinną wieś dziadka.

Kilka minut po drugiej Piotr zajechał pod dom Antoniego. Starszy mężczyzna, jak zwykle punktualny, czekał już w ogrodzie.

– Dzień dobry, dziadku. To co? Tak jak się umówiliśmy? Dzisiaj spacer po Zbrosławicach? – upewnił się Piotr.

– Tak, przespacerujemy się po moich okolicach – potwierdził Antoni.

Gdy wyszli z posesji, od razu skierowali się w stronę polnej drogi, która biegła wzdłuż lasu. Piotr jak zawsze opowiadał dziadkowi o minionym tygodniu w pracy. Młody mężczyzna był lekarzem stażystą w szpitalu w Tarnowskich Górach. Wnuk dzielił się z nim również swoimi wątpliwościami. Ciągłe nie był pewny, którą specjalizację wybierze – wahał się pomiędzy okulistiką a pediatrią. Antoni, emerytowany okulista, po cichu marzył, że Piotrek zdecyduje się na wybór tej samej drogi zawodowej.

Przeszli już prawie dwa kilometry, kiedy za zakrętem ich oczom ukazał się stary, zaniedbany dom. Budynek popadał w ruinę. Z lewej strony nie było już części dachu, a w niektórych oknach brakowało kilku szyb. Na dodatek ogród był porośnięty chwastami. Wszystko to wyglądało jak z horroru.

– A co to za paskudztwo? W tym domu pewnie już od wielu lat nikt nie mieszka. Nie uwzględniając leśnych zwierząt – powiedział Piotr.

– Masz rację – przytaknął Antoni. – Od ponad pięćdziesięciu lat ten dom stoi pusty i niszczeje. Nie wiadomo, kto jest jego spadkobiercą.

– Spadkobiercą? Czyli wiesz, kto w nim wcześniej mieszkał?

– Mieszkała w nim Gertruda. Uważano ją za starą dziwaczkę. Miała chyba z siedemdziesiąt lat. Na jej czole widniała ogromna brodawka, którą nieskutecznie próbowała zakryć chustą. Na dodatek Gertruda miała duży, haczykowaty nos. Śmiano się, że jest najbrzydszą kobietą we wsi. Nie miała rodziny ani przyjaciół, mieszkała w tym domu sama, nie licząc czarnego kota. Było to wredne kocisko, które syczało, gdy tylko ktoś próbował się do niego zbliżyć. Ponadto Gertrudę nazywano Heksa – odpowiedział dziadek.

– Czyli była czarownicą? Dziadku, to przecież niemożliwe! – powątpiewał Piotr.

– Czy ja wiem? – powiedział cicho Antoni. – To dobra okazja, żeby opowiedzieć ci o niej historię...

Miałem wtedy siedemnaście lat. To były czasy, kiedy nie mieliśmy dostępu do telewizji i Internetu, nie wspominając już o komórkach. Gdy było ciepło, całe dnie spędzałem na pracy w polu i gospodarstwie, z kolei wieczorem z kolegami graliśmy w piłkę nożną lub karty.

Pewnej niedzieli odbył się w naszej wsi festyn, w ramach którego zorganizowano również potańcówkę. Wiesz, to była niebywała okazja, aby poznać dziewczynę i – co najlepsze – zaprosić ją do tańca. Razem z moim przyjacielem Tadekiem ubraliśmy się wtedy w odświętne koszule, wypastowaliśmy buty. Mieliśmy nadzieję, że będziemy się dobrze bawić. Tak też się stało – zabawa była znakomita! Miejscowy zespół grał skoczne piosenki, a Tadek i ja nie schodziliśmy z parkietu. Gdy po północy kapela przestała grać, odprowadziliśmy nasze współtowarzyszki zabawy, a następnie sami ruszyliśmy do domu.

Noc była ciepła, niebo gwieździste, więc postanowiliśmy wybrać dłuższą drogę, która biegła wokół lasu. Była to niezamieszкана część wsi. Z jednym wyjątkiem – tuż pod lasem stał dom Gertrudy, która nie utrzymywała z nikim kontaktu. W tej części miejscowości

znajdowały się pola należące do mojej rodziny, na których uprawialiśmy zboże. To tam od rana mieliśmy zacząć pracę.

Nagle wśród zboża zauważyłem przygarbioną postać, która na głowie miała charakterystyczną rubinową chustę, a w rękę trzymała płócienną torbę.

– Zobacz, to Gertruda – szepnąłem do Tadeka. – Co ona robi na naszym polu w środku nocy?

– Nie słyszałeś? Ludzie plotkują, że staruszka podkrada rolnikom zboże. Jednak jest tego tak niewiele, że zwykle macha się na to ręką – odpowiedział.

Gdy byliśmy bliżej, usłyszeliśmy, że Gertruda ciągle nuci te same słowa: „Zbieram pożytek, ale nie wszystko”. Rozzłościło mnie, że ta dziwaczka kradnie nam zboże!

– Już ja jej pokażę! – powiedziałem. – Zaraz ją stąd przegonię!

– Daj spokój – rzekł cicho Tadek. – Jesteś zmęczony, a to tylko biedna staruszka. Na dodatek ludzie mówią, że lepiej z nią nie zadzierać.

Mój przyjaciel miał rację. To nie była odpowiednia pora, aby zemścić się na kobiecie. Postanowiłem, że zrobię to następnej nocy, kiedy znowu będzie podkradała czyjeś zboże.

Kolejny dzień minął mi szybko na pracy i nastąpiła noc – czas mojej zemsty. W ogrodzie staruszki rosła piękna jabłoń z gałęziami pełnymi apetycznie wyglądających owoców. Zabrałem duże wiadro i tuż po północy wyszedłem w kierunku domu Gertrudy. Przeskoczyłem przez płot i bezszelestnie podszedłem do drzewa. Zerwałem pierwszy owoc i spróbowałem – jabłko było słodkie i soczyste. Zabrałem się do zbierania pozostałych. Gdy zrywałem ostatnie, nagle usłyszałem syczenie. Na schodach przed domem stał wygięty w łuk, ogromny czarny kot staruszki. Postanowiłem się szybko wycofać. Przechodząc przez dziurę w płocie, usłyszałem za sobą wołanie:

– Złodzieju! Ukradłeś wszystkie moje jabłka!

Czym prędzej uciekłem w stronę swojego domu, uznając, że rachunki zostały wyrównane.

Przez kolejne dni nie zauważyłem, żeby Gertruda podbierała nasze zboże. Byłem bardzo zadowolony, że mój plan się powiódł. Ponadto praca w polu szła nam doskonale. Niestety, pojawił się inny problem – nasze krowy od dwóch dni nie dawały mleka. Wezwaliśmy weterynarza, lecz ten tylko bezradnie rozłożył ręce, ponieważ nie potrafił znaleźć żadnej przyczyny. Na dodatek coraz częściej bolały mnie plecy, zwłaszcza podczas pracy w polu i gospodarstwie. Najczęściej znienacka dopadał mnie kłujący ból, który uniemożliwiał wykonywanie obowiązków. Moja babcia twierdziła, że rzucono na nas urok. Nie mogłem słuchać tych bredni. Już wtedy myślałem, żeby po szkole średniej zdawać na medycynę, więc jej przemyślenia postanowiłem włożyć między bajki.

Problemy zarówno z moimi plecami, jak i z mlekiem krów skończyły się dopiero w następnym roku. Pewnego poranka, gdy wychodziłem do szkoły, zauważyłem, że w nocy ktoś znowu podbierał nasze zboże. Jednak tym razem nie poszukiwałem już winowajcy. Oczywiście podejrzewałem, że to mogła być Gertruda, ale chyba miałem jej dość. Poza tym chciałem już mieć święty spokój. Niespodziewanie któregoś dnia krowy znowu zaczęły dawać mleko, a mnie przeszedł ból pleców. Nauczyłem się, że czasem warto przymknąć oko na złe zachowanie naszej Heksy.

I na tym Antoni zakończył swoje opowiadanie.

– Dziadku, co to za historia! Jedno mnie jednak ciekawi: co się stało z Gertrudą? – dopytywał z zainteresowaniem Piotr.

– Tego nikt nie wie. Pewnego dnia po prostu okazało się, że dom stoi pusty, a po naszej Heksie ślad zaginął...

ĆWICZENIA

PRZED LEKTURĄ

1. Proszę połączyć podane wyrazy z odpowiednimi znaczeniami.

I. rzeczowniki:

wyraz	znaczenie
0. brednia	a) bzdura, niedorzeczność
1. brodawka	b) dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarskimi
2. domostwo	c) niepewność co do prawdziwości jakichś słów, słuszności rozstrzygnięć, postępowania
3. paskudztwo	d) osoba fizyczna lub prawna, na którą przechodzi spadek po kimś; też: kontynuator jakiegoś dzieła, jakiegoś sposobu myślenia
4. potańcówka	e) potocznie: rzecz brzydka lub niesmaczna; też coś brudnego, zanieczyszczonego
5. spadkobierca	f) anatomiczna wypukłość na skórze, może mieć charakter chorobowy
6. wątpliwość	g) potocznie: zebranie towarzyskie z tańcami, wieczorek taneczny

0.	1.	2.	3.	4.	5.	6.
a)						

II. czasowniki:

wyraz	znaczenie
0. podbierać	a) brać coś częściowo, po trochu, ukradkiem
1. podkraść	b) nacierać coś pastą
2. przegonić	c) potocznie: przepędzić kogoś, coś skądś
3. syczeć	d) mówić coś bardzo cicho; też: porozumiewać się z kimś w sposób dyskretny
4. szeptać	e) ukraść komuś część czegoś
5. pastować	f) wydawać dźwięk taki, jak przy wymawianiu głoski s; też: mówić coś ze złością, często przez zaciśnięte zęby
6. zadzierać	g) doprowadzać do konfliktu z jakąś osobą

0.	1.	2.	3.	4.	5.	6.
a)						

III. przymiotniki:

wyraz	znaczenie
0. bezszelestny	a) bezgłośny
1. gwieździsty	b) ciemnoczerwony
2. odświętny	c) pełen gwiazd
3. płócienny	d) potocznie: taki, który jest pełen fałszu, podłości; też: trudny do zniesienia, budzący niechęć
4. przygarbiony	e) taki, który się przygarbił
5. rubinowy	f) uroczysty, używany podczas święta
6. skoczny	g) wykonany z płótna
7. soczysty	h) zawierający dużo soku (o jedzeniu)
8. wredny	i) żywy, szybki

0.	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
a)								

2. Proszę porównać domy przedstawione na ilustracjach.



3. Co znaczą te zdania? Proszę wybrać jedną odpowiedź.

Wzór:

Budynek biblioteki popadł w ruinę.

- a) Budynek jest nowoczesny.
- b) Budynek jest remontowany.
- c) Budynek jest zniszczony.

1. Kasia była pełna nadziei, że jej mama wyzdrowieje.
 - a) Kasia wierzyła, że jej mama wyzdrowieje.
 - b) Kasia nie wierzyła, że jej mama wyzdrowieje.
 - c) Kasia martwiła się, że jej mama wyzdrowieje.
2. Babcia machnęła ręką na dietę wnuka.
 - a) Babcia zawołała wnuka na obiad.
 - b) Babci przestało zależeć na diecie wnuka.
 - c) Babcia chciała zmienić dietę wnuka.
3. Mateusz w końcu wyrównał rachunki z dawnym przyjacielem.
 - a) Mateusz oddał pieniądze dawnemu przyjacielowi.
 - b) Mateusz pożyczył pieniądze dawnemu przyjacielowi.
 - c) Mateusz odpłacił się dawnemu przyjacielowi za doznane krzywdy.
4. Pod koniec meczu trener rozłożył ręce.
 - a) Trener stwierdził, że pod koniec meczu nie może już wpłynąć na grę swojej drużyny.
 - b) Trener postanowił pomachać do swojej drużyny.
 - c) Trener pod koniec meczu zawołał swoją drużynę.
5. Basi ciągle nic nie wychodzi — dziewczyna twierdzi, że Marta rzuciła na nią urok.
 - a) Basia uważa, że Marta w magiczny sposób wpłynęła negatywnie na jej zachowanie.
 - b) Basia uważa, że Marta ciągle o niej plotkuje.
 - c) Basia uważa, że Marta pomoże jej w rozwiązaniu problemów.
6. Marysia sądziła, że opowieści o Heksie można włożyć między bajki.
 - a) Marysia wierzyła w opowieści o Heksie.
 - b) Marysia nie wierzyła w opowieści o Heksie.
 - c) Marysia opowiadała bajki o Heksie.
7. Kamila miała już dość zachowania Rafała.
 - a) Kamila była już znużona zachowaniem Rafała.
 - b) Kamila chciała zmienić zachowanie Rafała.
 - c) Kamila chwaliła zachowanie Rafała.
8. To był intensywny tydzień pracy dla Mateusza — marzył, aby w weekend mieć święty spokój.
 - a) Mateusz chciał zmienić pracę w weekend.
 - b) Mateusz chciał w weekend jeszcze więcej pracować.
 - c) Mateusz chciał, aby w weekend nikt mu nie przeszkadzał.

9. Babcia przymknęła oko na kolejną porcję lodów zjedzonych przez wnuka.
 - a) Babcia była zła, że wnuk zjadł kolejną porcję lodów.
 - b) Babcia udawała, że nie zauważyła, gdy wnuk zjadł kolejną porcję lodów.
 - c) Babcia musiała zmrużyć oczy, aby zobaczyć, jak wnuk jadł kolejną porcję lodów.
10. Kacper był zrozpaczony – po jego samochodzie ślad zaginął.
 - a) Kacper nie wiedział, gdzie jest jego samochód.
 - b) Kacper wiedział, gdzie jest jego samochód.
 - c) Kacper odnalazł samochód po śladach.

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1. Proszę krótko opisać, kim są bohaterowie tekstu.

Wzór:

Gertruda — starsza kobieta mieszkająca kiedyś w Zbrostawicach, podejrzewano, że była czarownicą.

- a) Piotr —
- b) Antoni —
- c) Tadek —

2. Proszę ułożyć wydarzenia w kolejności chronologicznej.

-¹⁾..... Antoni i Piotr idą na spacer.
- Antoni i Tadek widzą, jak Heksa podkrada zboże.
- Dziadek Antoni opowiada o Heksie.
- Heksa zniknęła w tajemniczy sposób.
- Antoni i Tadek wybierają się na festyn.
- Krowy w gospodarstwie Antoniego przestają dawać mleko.

- Antoni odpuszcza Heksie.
- Podczas spaceru zauważają stary i zniszczony dom.
- Antoni postanawia się zemścić.
- Tadek uspokaja Antoniego.
- Antoni ma problemy z plecami.
- W kolejnym roku następuje koniec problemów w gospodarstwie i ze zdrowiem Antoniego.
- Antoni kradnie jabłka z ogrodu Heksy.

3. Proszę przeczytać tekst, a następnie zaznaczyć: TAK – gdy zdanie jest zgodne z tekstem, NIE – gdy zdanie nie jest zgodne z tekstem; BI – gdy w tekście brakuje informacji na dany temat.

Wzór:

	<u>TAK</u>	NIE	BI
a) Dziadek nie mieszkał w Zbrosławicach.	TAK	NIE	BI
b) Piotr był okulistą.	TAK	NIE	BI
c) Antoni przepracował w zawodzie czterdzieści lat.	TAK	NIE	BI
d) Obecnie dom Gertrudy był w opłakanym stanie.	TAK	NIE	BI
e) Kot Gertrudy miał na imię Mruk.	TAK	NIE	BI
f) Antoni i Tadek uwielbiali tańczyć.	TAK	NIE	BI
g) Gertruda zbierała zboże na polu należącym do rodziny Tadka.	TAK	NIE	BI
h) Antoni ukradł z ogródka Gertrudy warzywa.	TAK	NIE	BI
i) Weterynarz wiedział, co dolegało krowom.	TAK	NIE	BI
j) Antoni miał problemy z plecami.	TAK	NIE	BI
k) Antoni odpuścił Gertrudzie.	TAK	NIE	BI
l) Nikt we wsi nie wiedział, dokąd wyprowadziła się Gertruda.	TAK	NIE	BI

4. Proszę opisać Antoniego:

- a) przed spotkaniem z Heksą,
- b) podczas spotkania z Heksą,
- c) po spotkaniu z Heksą.

5. Proszę porównać dom Gertrudy kiedyś i teraz.

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1. Proszę przeczytać fragmenty tekstów i zgodnie z przykładem zaznaczyć właściwą odpowiedź.

Wzór:

Półdemonem fascynującym jeszcze współcześnie jest czarownica. W niektórych miejscach Górnego Śląska związane z nią wierzenia są nadal żywe. Przyczyna tego prawdopodobnie tkwi w tym, że zbyt wiele w naszym codziennym życiu jest wypadków losowych, na które nauka nie zna odpowiedzi.

Z tekstu dowiadujemy się, że wiara w czarownice:

- a) występuje na terenie całego Górnego Śląska;
 - b) nadal fascynuje ludzi;
 - c) występuje w całej Polsce.
1. Ten dział wierzeń w obrębie folklorystyki został stosunkowo dobrze opracowany. Nieco po marnoszemu potraktowano w opracowaniach Górny Śląsk. Ze starych materiałów wynika jednakże, że słyszane procesy czarownic miały i tu miejsce.
- Z tekstu dowiadujemy się, że na Górnym Śląsku:
- a) nie udokumentowano zbyt dobrze historii o czarownicach;
 - b) nie znano wielu historii o czarownicach;
 - c) nie wierzano w czarownice.

2. Czarownica przyjmuje własności demoniczne świadomie, spełniając w tym celu pewne ustalone rytuałem czynności. Z opowieści ustnych wiemy, że podpisywała cyrograf diabłu, zdobywała tajemną wiedzę, podejmowała wiele wysiłków, by w nocy na rozstajnych drogach złapać czarnego kota, któremu musiała ściąć głowę, chcąc w ten sposób wejść w kontakt z diabłem.

Z tekstu dowiadujemy się, że czarownica:

- a) posiadała czarnego kota;
 - b) lubiła w nocy spacerować;
 - c) była posłuszna diabłu.
3. Czarownice, będąc półdemonami, były zarazem konkretnymi, znanymi w środowisku społecznym osobami. Ludność uważała, że można je było poznać po zaropiałych lub czerwonych oczach. Tymi oczami rzucały urok zarówno na ludzi, jak i na zwierzęta.

Z tekstu dowiadujemy się, że czarownica:

- a) potrafiła zaczarować krowy i koty;
 - b) miała przykuwające uwagę oczy;
 - c) była anonimowa w społeczności.
4. Czasem jej znakiem rozpoznawczym był strup na czole. Wówczas czarownica zakrywała go chustą. Istnieje także utarty zwrot frazeologiczny nawiązujący do owego znamienia. Kobiecie, która ma chustę zbyt mocno nasuniętą na oczy, zwykło się mówić: „Wdziałaś ta chustka jak jako czarownica”.

Z tekstu dowiadujemy się, że czarownica:

- a) lubiła nosić chustę na głowie;
 - b) miała ładną cerę;
 - c) ukrywała znamię na czole.
5. Czarownica, będąc półdemonem, mogła przyjąć różną postać i kształt. Czasem zamieniała się w kota, innym razem w żabę/ropuchę, która wykradała krowom mleko.

Z tekstu dowiadujemy się, że czarownica:

- a) zwykle zmieniała się w kota;
- b) umiała zmienić się w każde zwierzę;
- c) pod postacią każdego zwierzęcia kradła krowom mleko.

Opracowano na podstawie: Simonides, 1989, s. 264–265.

2. Zgodnie z przykładem proszę połączyć wypowiedzi z kolumny I z fragmentami tekstu z kolumny II. Odpowiedzi proszę wpisać do tabeli.

I	II
0. Wspólne dobro	A. Postać czarownicy jest znana właściwie wszystkim kulturom świata, trudno więc, aby swojej wiedzy nie mieli też Ślązacy.
1. Brzydota jako znak rozpoznawczy	B. Nasza Baba Jaga to archetypicznie i stereotypowo zazwyczaj stara, wyjątkowo szpetna, nosząca się niechlujnie jędra, obowiązkowo z brzydką naroślą w typie kurzajki lub brodawki na czole.
2. Moc drzewa	C. Nieodłącznym atrybutem wszystkich czarownic świata jest miotła, służąca nie do prac porządkowych, lecz do latania.
3. Na pewno nie sprzątać!	D. Przed startem miotłę oraz siebie musiały natrzeć specjalną, zrobioną z tajemniczych składników, magiczną maścią, która umożliwiała oderwanie się od ziemi i nawigację wśród przestworzy.
4. Patronka sportu	E. Oprócz latania czarownice zajmują się zbieraniem „pożytku”, czyli magicznym podkradaniem rolnikom zboża.
5. Przyprawy przychodzą z pomocą	F. W wolnych chwilach hekсы rzucają uroki na sąsiedzkie krowy, które natychmiast tracą mleko, oraz na samych sąsiadów.
6. Sposób na latanie	G. Domostwo, jak uczą nas ludowe przekazy, najlepiej zabezpieczyć za pomocą gałązek modrzewia.
7. Uwaga na Hekse	H. Jeśli wiedźmy nie widzimy, a mamy podejrzenie, że jednak przebywa w najbliższej okolicy, sól – lub zamiennie szczyptę pieprzu – sypiemy na blachę pieca w kuchni.
8. Zabiorę tylko trochę	I. O tym, że śląskie hekсы-czarownice nie są takie najgorsze, świadczy fakt, iż ich mianem pieszczotliwie ochrzczono jedno z najważniejszych dla Ślązaków miejsc: znajdujący się w Chorzowie Stadion Śląski. Nosi on dumny przydomek „Kotła Czarownic”.

Opracowano na podstawie: Cichoń, 2023, s. 26–28.

0.	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
A								

3. Proszę zgodnie z przykładami uzupełnić tekst poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie (odmiana rzeczowników, przymiotników i zaimków).

Przeszli już prawie dwa kilometry, kiedy za ...zakrętem ...⁰ (zakręt) ...ich ...⁰ (oni) oczom ukazał się ...stary ...⁰ (stary) dom. Budynek popadał w ...¹ (ruina). Z ...² (lewa) ...³ (strona) nie było już części ...⁴ (dach), a w ...⁵ (niektóre) oknach brakowało kilku ...⁶ (szyby). To był okropny dom! Kiedyś mieszkała w ...⁷ (on) Gertruda. Uważano ...⁸ (ona) za ...⁹ (stara) ...¹⁰ (dziwaczka). Miała chyba z siedemdziesiąt lat. Na ...¹¹ (ona) ...¹² (czoło) widniała ogromna brodawka, którą nieskutecznie próbowała zakryć ...¹³ (chusta). Na dodatek Gertruda miała duży, haczykowaty nos. Śmiano się, że jest ...¹⁴ (najbrzydsza) ...¹⁵ (kobieta) w ...¹⁶ (nasz) ...¹⁷ (miejscowość). Nie miała rodziny ani ...¹⁸ (przyjaciele), mieszkała w ...¹⁹ (ten) domu z czarnym kotem. Było to wredne kocisko, które syczało, gdy tylko ktoś próbował się do ...²⁰ (ono) zbliżyć.

4. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazu „wieś”.

Wzór:

Tym razem wybór padł na rodziną ...wieś... dziadka.

1. Była to niezamieszкана część
2. Dwieście lat temu podzielono na dwie części.
3. Jak mawiał Jan Kochanowski: „. spokojna, wesoła!”.
4. Śmiano się, że jest najbrzydszą kobietą we
5. Ten wójt rządził ponad dwadzieścia lat.
6. Znany aktor postanowił pomóc, która ucierpiała w wyniku powodzi.

5. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Wzór:

Na jej czole widniała ...brodawka... (brodawka), którą nieskutecznie próbowała zakryć chustą.

1. Antoni nie mógł już słuchać tych (brednie).
2. Nie wiadomo, kto jest (spadkobierca) Gertrudy.
3. Pewnej niedzieli odbył się w naszej wsi festyn, w ramach którego wójt zorganizował również (potańcówka).
4. Po festynie Antoni i Tadek ruszyli w kierunku (dom).
5. To jest okropne! Co to za (paskudztwo)!
6. Wnuk dzielił się z dziadkiem również (wątpliwości) dotyczącymi pracy.

6. Proszę uzupełnić zdania zwrotami z ramki.

popadał w ruinę	mieliśmy nadzieję	macha się na to ręką
miał dość	mieć święty spokój	przymknąć oko
rachunki zostały wyrównane	rozłożył ręce	rzuciono na nas urok
ślad zaginął	włożyć między bajki	

Wzór:

Za zakrętem ich oczom ukazał się stary, zaniedbany dom, który ...popadał w ruinę...

1. , że będziemy się dobrze bawić.
2. Ludzie plotkują, że staruszka podkrađa rolnikom zboże. Jednak jest tego tak niewiele, że zwykle
3. Antoni czym prędzej uciekł z jabłkami w stronę swojego domu – uznał, że
4. Wezwaliśmy weterynarza, lecz ten tylko bezradnie , ponieważ nie potrafił znaleźć żadnej przyczyny.

5. Babcia twierdziła, że, ponieważ krowy nie dawały mleka, a Antoniego ciągle bolały plecy.
6. Antoni uważał, że przemyślenia babci należy
7. Antoni odpuścił Heksie — jej zachowania.
8. Antoniemu nie zależało już na konflikcie z Heksą, ponieważ chciał
9. Antoni nauczył się, że czasem warto na złe zachowanie naszej Heksy.
10. Pewnego dnia po prostu okazało się, że dom stoi pusty, a po Heksie

7. Proszę utworzyć zgrubienia od wyrazów podanych w nawiasie.

Wzór:

Było to wredne kocisko (kot), które syczało, gdy tylko ktoś próbował się do niego zbliżyć.

1. Co za (baba) z tej Gertrudy! Nie cierpię jej!
2. Jacku, pocziwie z ciebie (chłop)!
3. Kasia pokazała (język) Ani.
4. Mocno wieje! Co za (wiatr)!
5. Ofiara została przygnieciona przez (ciała) drapieżnika.
6. Ten (but) jest bardzo ciężki!
7. Twój Azor jest kochany! Widać, że to wierne (pies).

8. Proszę wskazać, jakie funkcje w języku polskim pełnią zgrubienia. Proszę odwołać się do przykładów z ćwiczenia 7.

.....

.....

.....

9. Proszę wybrać poprawną formę.

Wzór:

Kilka minut po drugiej Piotr (jechał/zajechał) pod dom Antoniego.

1. Gdy wyszli z posesji, od razu (kierowali się/skierowali się) w stronę polnej drogi, która biegła wzdłuż lasu.
2. Antoni, emerytowany okulista, po cichu marzył, że Piotrek (decyduje się/zdecyduje się) na wybór tej samej drogi zawodowej.
3. Całe dni (spędziłem/spędzałem) na pracy w polu, z kolei wieczorem z kolegami graliśmy w piłkę nożną lub karty.
4. Zerwałem pierwszy owoc i (próbowałem/spróbowałem) – jabłko było słodkie i soczyste.
5. Złodzieju! Wczoraj (kradłeś/ukradłeś) wszystkie moje jabłka!
6. Problemy zarówno z moimi plecami, jak i z mlekiem krów (kończyły się/skończyły się) dopiero w następnym roku.
7. Niespodziewanie któregoś dnia krowy znowu zaczęły (dawać/dać) mleko, a mnie przeszedł ból pleców.

10. Proszę zamienić podkreślone czasowniki na formy bezosobowe i utworzyć nowe zdania.

Wzór:

Ludzie we wsi uważali ją za starą dziwaczkę.

We wsi uważano ją za starą dziwaczkę.

1. Antoni śmiał się, że Gertruda jest najbrzydszą kobietą we wsi.

.....

2. Ludzie zaczęli plotkować o dziwnym zachowaniu Gertrudy.

.....

3. Mieszkańcy szeptali, że Gertruda jest Heksą.
.....
4. Podczas pracy w polu rolnicy zużyli wszystkie narzędzia.
.....
5. W ramach festynu wójt zorganizował także potańcówkę.
.....
6. Antoni niesprawiedliwie potraktował Heksę.
.....

11. Od podanych czasowników proszę utworzyć imiesłowy przy- słówkowe współczesne.

czasownik	imiesłów przysłówkowy współczesny
uwzględniać	<u>uwzględniając</u>
liczyć	
wspominać	
przechodzić	
uznawać	

12. Proszę uzupełnić zdania poprawnymi formami imiesłówów przysłówkowych współczesnych z ćwiczenia 11.

Wzór:

W tym domu zapewne już od wielu lat nikt nie mieszka. Nie uwzględniając leśnych zwierząt.

1. Czym prędzej uciekłem w stronę swojego domu, , że rachunki zostały wyrównane.
2. Nie miała rodziny ani przyjaciół, mieszkała w tym domu sama, nie czarnego kota.
3. przez dziurę w płocie, usłyszałem za sobą wołanie.
4. To były czasy, kiedy nie mieliśmy dostępu do telewizji i Internetu, nie już o komórkach.

13. Proszę użyć wyrazów podanych w nawiasie i przekształcić zdania tak, by nie zmieniły sensu (zamiana zdań złożonych na pojedyncze).

Wzór:

Jeśli Piotr nie ukończy specjalizacji, nie będzie mógł pracować jako okulista.

(bez)

Bez ukończenia specjalizacji Piotr
nie będzie mógł pracować jako okulista.

1. Ponieważ Heksa codziennie podkraśla zboże, rolnicy nie mieli pełnych plonów.
(przez)

.....
rolnicy nie mieli pełnych plonów.

2. Kiedy Heksa ukradła zboże, ślad po niej zaginął.
(po)

.....
ślad po niej zaginął.

3. Antoni dobrze znał drogę w lesie, więc szybko uciekł Heksie.

(dzięki)

Antoni szybko uciekł Heksie

.....

4. Antoni miał długo problemy z plecami, ale w końcu powrócił do zdrowia.

(po)

Antoni powrócił do zdrowia

.....

5. Piotr nie uwierzył w historię o Heksie, choć dziadek po cichu tego oczekiwał.

(wbrew)

Piotr nie uwierzył w historię o Heksie

.....

14. Proszę uzupełnić tekst wyrazami z ramki zgodnie z przykładem (spójniki).

jak	gdy	że	że	ale	a
-----	-----	----	----	-----	---

Problemy zarówno z moimi plecami, ...*jak*...⁰ i z mlekiem krów skończyły się dopiero w następnym roku. W lipcu nastał kolejny czas żniw. Pewnego poranka,¹ wychodziłem do szkoły, zauważyłem,² w nocy ktoś znowu podbierał nasze zboże. Jednak tym razem nie poszukiwałem już winowajcy. Oczywiście podejrzewałem,³ to mogła być Gertruda,⁴ chyba miałem jej dość. Poza tym chciałem już mieć święty spokój. Niespodziewanie któregoś dnia krowy znowu zaczęły dawać mleko,⁵ mnie przeszedł ból pleców. Nauczyłem się, że czasem warto przymknąć oko na złe zachowanie naszej Heksy.

PISANIE

1. Zaginął Twój ukochany czarny kot. Proszę napisać ogłoszenie, które rozwieszisz w swojej okolicy (40 słów).
2. Antoni chciał, żeby jego wnuk został okulistą. Proszę opisać zawód swoich marzeń (80 słów).
3. „Gdybym umiał czarować / Gdybym umiała czarować, to...”. Proszę napisać opowiadanie rozpoczynające się podanym zdaniem (200 słów).
4. Wiara w przesady – ludowa tradycja czy nieracjonalne myślenie? Proszę napisać tekst argumentacyjny (rozprawkę), w którym wyrazisz swoją opinię na ten temat (260 słów).

MÓWIENIE

1. Proszę opisać Heksę na podstawie ilustracji zamieszczonej na początku rozdziału.
2. Proszę przeczytać tekst i nawiązując do jego treści, wyrazić swoją opinię na poruszony w nim temat.

Według raportu CBOS z sierpnia 2018 roku „Co przyniesie przyszłość – o horoskopach, wrózkach i talizmanach” horoskopy cieszyły się zainteresowaniem prawie połowy Polaków, którzy traktują ich lekturę jednak głównie jako formę rozrywki.

Mimo że zauważono tendencję spadkową w zainteresowaniu tego typu praktykami przed pandemią, dane z innych części świata pokazują odmienne tendencje. Badanie przeprowadzone przez amerykański ośrodek badawczy Pew Research Center w Waszyngtonie w tym samym roku wykazało, że aż 60% Amerykanów wierzy w astrologię, zdolności psychiczne lub duchy, co stanowiło rekordowy poziom w historii takich statystyk.

Zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych zainteresowanie horoskopami i astrologią jest znaczące, choć różni się skalą i podejściem. W USA szczególnie młodsze pokolenia wydają się bardziej otwarte na wierzenia astrologiczne niż na tradycyjne wartości religijne. Sugeruje to, że zmieniające się warunki życia, rozczarowanie instytucjami, takimi jak Kościół, a także poszukiwanie indywidualnych dróg duchowego wsparcia, przyczyniają się do wzrostu popularności astrologii i wiary w horoskopy. Z pewnością od 2018 roku odsetek Polek i Polaków zainteresowanych horoskopami i innymi formami wróżenia przyszłości wzrósł. W końcu czasy są ciężkie, a im bardziej odczuwamy brak bezpieczeństwa, tym bardziej skłonni jesteśmy szukać pocieszenia wśród układów gwiazd i planet.

Źródło: B. Stoczkowski (oprac.), *Kto i dlaczego wierzy w horoskopy?*

Badacze wskazują jedną grupę ludzi, <https://kobieta.interia.pl/zycie-i-styl/news-kto-i-dlaczego-wierzy-w-horoskopy-badacze-wskazuja-jedna-gru,nld,7317321> [dostęp: 10.03.2025].

3. W języku śląskim mianem hekсы często nazywa się także kobietę, która uprzykrza życie innym. Proszę uzasadnić, czy Twoim zdaniem Getruda była postacią pozytywną, czy negatywną.
4. Proszę wyjaśnić, jak rozumiesz słowa Hekсы: „Zbieram pożytek, ale nie wszytek”.
5. Proszę opowiedzieć o wierzeniach ludowych z Twojego regionu lub kraju.
6. Proszę opowiedzieć przeczytaną historię z perspektywy Hekсы.



KATOWICKIE BEBOKI

ĆWICZENIA

[POZIOM B1]

1. Zgodnie z podanym przykładem proszę ułożyć tekst w odpowiedniej kolejności. Odpowiedzi proszę wpisać do tabeli.

- a) Katowice to miasto nie tylko z bogatą historią, ale także z niezwykle atrakcjami. Jednym z wyjątkowych symboli są beboki. W 2021 roku Katowice stały się miejscem, gdzie narodziła się nietypowa i uroczą rodzina tych stworków. Aktualnie ta bebokowa rodzinka
- b) „opiekuna” figurki poprzez nawiązanie do pasji lub historii postaci. Na przykład bebok hokeista, który stoi przed lodowiskiem Jantor w Janowie, nosi imię Ernest na cześć znanego hokeisty i górnika, Marka Pohla. W trakcie swojej kariery mężczyzna otrzymał pseudonim „Ernest” — nawiązujący do imienia znanego piłkarza Ernesta Pohla, z którym dzielił nazwisko. Inne stworki mają
- c) do straszenia dzieci i nakłaniania ich do bycia grzecznymi. W dawnych wierzeniach bebok miał odstraszać najmłodszych swoim wyglądem, jednak dzisiejsze stworki są przede wszystkim urocze i pełne humoru. Ich historia w Katowicach zaczęła się w 2018 roku, kiedy
- d) ale także element kultury katowickiej. Mieszkańcy miasta przywiązali się do tych sympatycznych stworzeń, a sama przestrzeń miejska stała się prawdziwym rajem dla miłośników beboków. W ciągu kilku lat w różnych dzielnicach Katowic pojawiło się coraz więcej
- e) stały się symbolem przyjaźni. Stanowią oryginalny pomysł na zabawę podczas ważnych okazji, zwłaszcza ślubów, urodzin i innych uroczystości. Oczywiście zawsze z przymrużeniem oka. Beboki to nie tylko urocze postacie,
- f) mogą być nadal żywe i inspirujące nawet w dzisiejszych czasach. Katowice i ich beboki to przykład tego, jak lokalne historie i tradycje mogą zyskać nowe życie i trwać przez pokolenia.
- g) Grzegorz Chudy, artysta z Nikiszowca, na prośbę swojej córki namalował pierwszego beboka. Inspiracją była tradycja i historia regionu Górnego Śląska, a także kreatywność samego artysty. Beboki, choć w przeszłości były postaciami groźnymi, dziś

- h) figurek przedstawiających te legendarne postacie. Zdobywają one serca turystów i mieszkańców, a także cieszą oko miłośników sztuki i lokalnej kultury. Każdy bebok ma swoje imię. Imiona są im nadawane na różne sposoby. Mogą być wymyślone przez
- i) w Katowicach. Te urocze postacie stały się symbolem miasta i regionu i zdobyły serca mieszkańców i turystów. Beboki łączą tradycję z nowoczesnością i dowodzą, że lokalne elementy kultury
- j) imiona inspirowane postaciami historycznymi, np. Ewald, który jest bebokiem malarzem w Giszowcu, został tak nazwany na cześć Ewalda Gawlika. Kultura stwórków stała się nie tylko elementem rozrywki, ale także sposobem na wzmocnienie tożsamości lokalnej i więzi społecznych
- k) liczy ponad czterdzieścioro członków (stan na luty 2024), a każdy z nich ma swoją pasję i historię. Czym tak naprawdę są beboki, skąd się wzięły i dlaczego zdobywają serca mieszkańców Katowic? To postacie związane z legendami i folklorem śląskim, które były tradycyjnie używane

Opracowano na podstawie: A. Zubek, *Beboki w Katowicach. Kim są i gdzie ich szukać? Lista beboków*, <https://silesion.pl/beboki-w-katowicach-kim-sa-gdzie-ich-szukac/> [dostęp: 13.03.2025].

0.	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
a										

2. Proszę uzupełnić tekst poprawnymi formami wyrazów podanych w nawiasie.

Beboki mają swoje imiona, łączące je z *...miejsce...*⁰ (miejsce), gdzie trwają, z inicjatorem czy fundatorem danej *.....*¹ (statuetka). *.....*² (lista) można znaleźć na facebookowym *.....*³ (profil) Beboki z Katowic. Niektóre miana stanowią dobre *.....*⁴ (ćwiczenie) językowe. Może Czytelnik spróbuje zgadnąć, do kogo lub czego nawiązują te imiona. A więc skąd pochodzą nazwy: Bebook, Bönclök, Boguć, Florka, Ewald, Szwajka, Katewuś, Hasik, Gajerek, Taryfiorz, Tauzenik, Hercklekoket, Francik, Ludolfina? A gdzie stoi Poli(sh)głotek, który „podróżuje z wielką *.....*⁵ (walizka)? Z KOŻDYM potrafi się dogadać, bo języki to jego *.....*⁶ (specjalność). KOŻDEGO potrafi też nauczyć

.....⁷ (język) polskiego i śląskiego”? [...]. Trudne? To podpowiem, Poli(sh)glotka moż-
 na znaleźć w⁸ (kampus) Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, gdzie zaprasza
 do⁹ (wejście) do budynku swojego wydziału, podobnie jak Szerlok, jeszcze jeden
 bebok w¹⁰ (przestrzeń) uniwersyteckiej.

Źródło: Kita, 2024, s. 153–154.

3. Proszę napisać, co Twoim zdaniem oznaczają imiona beboków. Następnie proszę wyszukać w Wikipedii hasło „Katowickie beboki” i porównać swoje odpowiedzi z tymi znajdującymi się w internetowej encyklopedii.

- a) Poli(sh)glotek —
- b) Bebook —
- c) Bōndlok —
- d) Boguć —
- e) Florka —
- f) Ewald —
- g) Szwajka —
- h) Katewuś —
- i) Hasik —
- j) Gajerek —
- k) Taryfiorz —
- l) Tauzenik —
- m) Hercklekotek —
- n) Francik —
- o) Ludolfina —
- p) Szerlok —

4. Proszę opisać beboki na podstawie fotografii.



ANTENKA



BEBOOK



CINIBEK



DENTRUŠ



ERNEST



FRELKA I MIGLANC



LUODOLFINA



MICHALINO



POLI(SH)GLOTEK



PROFESOR QUATRONUS



SZERLOK



SZTROMEK



WALENTY



WINCYNT

4. Proszę napisać, który z beboków z ćwiczenia 3 jest Twoim ulubionym, i wyjaśnić, dlaczego.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

5. Waldemar Cichoń, autor książki *Bebok, heksa i inksi. Rzecz o śląskich strachach i straszkach*, uważa, „że bebok „wyszedł z ukrycia i stał się czymś w rodzaju celebryty”. Proszę wyjaśnić, jak rozumiesz te słowa.

6. Proszę wymyślić własnego beboka:

- najpierw nadać mu imię,
- następnie go narysować i opisać (80 słów).

KLUCZ ODPOWIEDZI

UTOPEK [POZIOM A2]

PRZYGOTOWANIE DO LEKTURY

1.

- | | |
|-------------|------------|
| 1) elektryk | 4) osiedle |
| 2) staw | 5) rzeka |
| 3) żaba | 6) brzeg |

2.

- | | |
|----------------|-------------|
| a) osiedla | d) żabie |
| b) stawie | e) brzegiem |
| c) elektrykiem | f) rzekę |

3.

1.	2.	3.	4.	5.
f)	c)	b)	e)	d)

5.

wygląd	charakter
<i>blondyn</i> , brunet, gruby, niski, ładny, przystojny, szatyn, szczupły, średniego wzrostu, wysoki, wysportowany	<i>ambitny</i> , energiczny, inteligentny, kreatywny, leniwy, miły, otwarty, punktualny, sympatyczny, uparty

7.

- | | |
|----------------|-----------------|
| a) spacerujesz | e) spacerujemy |
| b) spaceruje | f) spacerujecie |
| c) spaceruję | g) spacerują |
| d) spacerują | h) spacerują |

8.

pionowo (od lewej): wujek, kuzyn, syn, wnuczka, mąż, tata, mama

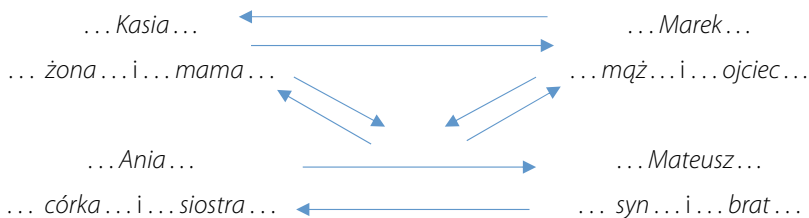
poziomo (od lewej): żona, *wnuk*, ciocia, córka, babcia, kuzynka

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1.

Rodzina Barczyków



2.

- | | |
|--------|--------|
| a) NIE | |
| b) NIE | g) TAK |
| c) NIE | h) NIE |
| d) TAK | i) NIE |
| e) NIE | j) TAK |
| f) NIE | k) TAK |

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1.

kategoria	element garderoby
odzież damska	bluzka, koszula, koszulka, kurtka, płaszcz, rajstopy, skarpetki, spodnie, strój kąpielowy, sukienka, suknia, sweter, żakiet
odzież męska	garnitur, koszula, koszulka, kurtka, marynarka, płaszcz, skarpetki, spodnie, sweter
obuwie	<i>adidas</i> y, klapki, kozaki, półbuty, sandały, szpilki, trampki
biżuteria	bransoletka, kolczyki, korale, łańcuszek, pierścionek
dodatki	czapka, kapelusz, pasek, szalik, torebka

2.

- | | |
|-----------------------|----------------------------|
| liczba pojedyncza | liczba mnoga |
| a) czerwoną czapkę | a) drogie garnitury |
| b) złotej bransoletce | b) bawełnianych koszulkach |
| c) skórzaną torebką | c) markowych szpilek |
| d) drogim łańcuszku | d) letnim sukienkom |
| e) różowego kapelusza | e) srebrnymi kolczykami |

5.

- | | |
|------------------------------|------------------------------------|
| 1) szóstej czterdzieści pięć | |
| 2) siódmej trzydzieści | 4) dziesiątej |
| 3) ósma | 5) dwudziestej trzeciej piętnaście |

6.

- | | |
|-----------------------------|-----------------------|
| a) niska i szczupła kobieta | |
| b) książki | d) samochodzikami |
| c) muzyki, koleżankami | e) sportem i polityką |

7.

- a) lat, siostra, Mateusza
b) lat, bratem, Ani
c) lata, mąż, Kasi

8.

- | | |
|---------------|----------------|
| a) wyższe | d) młodszy |
| b) większy | e) najgłębszym |
| c) najlepszym | f) najstarszy |

9.

jeden

- a) jedną
b) jedno
c) jednej
d) jednej
e) jednym

dwa

- a) dwa
b) dwóch
c) dwoma
d) dwóch
e) dwie

10.

liczba pojedyncza

	ja (m.)	ja (f.)	ty (m.)	ty (f.)	on	ona	ono
obietać	obietalem	obietalam	obietales	obietalas	<i>obietal</i>	obietala	obietalo
przestać	<i>przestalem</i>	przestalam	przestales	przestalas	przestal	przestala	przestalo
przestraszyć się	przestraszyłem się	przestraszyłam się	przestraszyłeś się	przestraszyłaś się	przestraszył się	przestraszyła się	przestraszyło się
przypominać	przypominałem	przypominałam	przypominałeś	przypominałaś	przypominał	przypominała	przypominało
stracić	straciłem	straciłam	straciłeś	<i>straciłaś</i>	stracił	straciła	straciło
zmienić się	zmieniłem się	zmieniłam się	zmieniłeś się	zmieniłaś się	zmienił się	zmieniła się	<i>zmieniło się</i>

liczba mnoga

	my (masc.-pers.)	my (n-masc.-pers.)	wy (masc.-pers.)	wy (n-masc.-pers.)	oni	one
obietać	obietaliśmy	obietalyśmy	obietaliście	<i>obietalyście</i>	obietali	obietaly
przestać	<i>przestaliśmy</i>	przestalyśmy	przestaliście	przestalyście	przestali	przestaly
przestraszyć się	przestraszyliśmy się	przestraszyłyśmy się	przestraszyliście się	przestraszyłyście się	przestraszyli się	przestraszyły się
przypominać	przypominaliśmy	przypominałyśmy	przypominaliście	przypominałyście	przypominali	przypominały
stracić	straciliśmy	straciłyśmy	straciliście	straciłyście	<i>stracili</i>	straciły
zmienić się	zmieniliśmy się	<i>zmienilyśmy się</i>	zmieniliście się	zmienilyście się	zmienili się	zmienily się

11.

- | | |
|---------------------|----------------|
| a) przestała | d) stracił |
| b) przestraszył się | e) zmienił się |
| c) przypominał | |

12.

- | | |
|---------|---------|
| a) chce | d) może |
| b) musi | e) musi |
| c) może | f) chce |

13.

- | | |
|--------|---------|
| a) w | d) obok |
| b) pod | e) na |
| c) na | |

SKARBK [POZIOM B1]

PRZYGOTOWANIE DO LEKTURY

1.

- | | |
|--------------------------|-------------------------|
| 1. egzamin zawodowy – c) | 9. sztygar – d) |
| 2. górnik – j) | 10. bezpieczeństwo – l) |
| 3. kopalnia – q) | 11. szychta – p) |
| 4. stypa – i) | 12. narzędzie – n) |
| 5. węgiel – b) | 13. tąpnięcie – f) |
| 6. górnictwo – k) | 14. skała – g) |
| 7. geologia – e) | 15. uszkodzony – h) |
| 8. oddział – o) | 16. zdarzenie – m) |

2.

- | | |
|------------------------------|--|
| a) dość tych smutków | e) nie wypełniał sumiennie swoich obowiązków |
| b) wybił północ | f) uważał się za lepszego od nich |
| c) odwrócił się na drugi bok | g) liczyć na pomoc |
| d) dawał z siebie wszystko | h) zdał sobie sprawę |

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1.

- b) Basia jest mamą Marcina. e) Zbigniew jest tatą Marcina.
c) Karol jest kolegą Marcina. f) Zygmunt jest dziadkiem Marcina.
d) Stanisław jest kolegą Marcina.

2.

- | | |
|--------|--------|
| a) TAK | f) TAK |
| b) NIE | g) NIE |
| c) NIE | h) TAK |
| d) TAK | i) TAK |
| e) NIE | j) NIE |

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

3.

- | | |
|--------------------------|--------------------|
| a) Wodzisławia Śląskiego | d) Rudzie Śląskiej |
| b) Jastrzębiu-Zdroju | e) Bytomiem |
| c) Katowic | f) Racibórz |

4.

- | | |
|-------|-------|
| 1. b) | |
| 2. a) | 4. a) |
| 3. c) | 5. c) |

5.

- | | |
|-----------------------|--|
| a) trzydzieści | d) piątej |
| b) dwa | e) pół |
| c) dwudziesta czwarta | f) tysiąc dziewięćset sześćdziesiątym drugim |

6.

- | | |
|------------------|---------------|
| 1. najważniejszy | 7. kościołach |
| 2. górnika | 8. intencji |
| 3. rodzinie | 9. życie |
| 4. tradycje | 10. im |
| 5. tym | 11. grobach |
| 6. uroczystych | 12. górniczy |

7.

- | | |
|-------------|--------------|
| 1. kopalni | 4. sztygarem |
| 2. pracę | 5. Karolowi |
| 3. oddziału | 6. Artura |

8.

- | | |
|------------------|----------------|
| a) wiedzieliśmy | h) przysypały |
| b) rzekł | i) kończyli |
| c) tłumaczył się | j) dbał |
| d) mógł | k) byliście |
| e) podsumowała | l) zasiadła |
| f) myślał | m) postanowili |
| g) pracowała | |

10.

- | | |
|-----------------|-------------------|
| a) poszedłbym | |
| b) chciałabym | f) porozmawiałaby |
| c) byliby | g) zrozumiałoby |
| d) wzięlibyście | h) musiałby |
| e) mógłbyś | i) pojechalibyśmy |

11.

- a) Wczoraj Marcin odwiedził pierwszy raz kopalnię.
- b) Stanisław obserwował pracę Karola.
- c) Dzisiaj Zbigniew pamiętał o portfelu.
- d) Dziadek dał samochód Marcinowi.
- e) Basia i Zbigniew dbali o chorego Marcina.

12.

- | | |
|--------------------|-------------------------|
| a) biało-czerwona | d) szarobrązowe |
| b) jasnożółty | e) ciemnoniebieskie |
| c) żółto-niebieska | f) przemysłowo-rolniczy |

13.

- | | |
|---------|-------------|
| 1. więc | |
| 2. i | 4. lub |
| 3. ale | 5. ponieważ |

14.

- | | |
|---------|-------|
| a) obok | |
| b) pod | d) po |
| c) nad | e) do |

PRZED LEKTURĄ

1.

- | | |
|-----------|------------|
| 1) strych | 3) parter |
| 2) schody | 4) piwnica |

2.

- a) narzędzia: *młotek*, piła, wiertarka
- b) lokalizacje: przedmieścia, centrum, rynek
- c) gry: szachy, warcaby, planszówka
- d) jedzenie: dżem, mleko, bagietka
- e) meble: półka, stół, łóżko
- f) opakowania i pojemniki: pudełko, słoik, puszka

3.

- | | |
|----------------------------|------------------------------|
| 1. dawać się we znaki – e) | 3. nic tu po kimś/czymś – b) |
| 2. tracić czas – d) | 4. pod żadnym pozorem – c) |

4.

- | | |
|------------------------|-----------------------|
| a) tracił czasu | c) Pod żadnym pozorem |
| b) dawało się we znaki | d) Nic tu po mnie |

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1.

- | | |
|--------|--------|
| a) NIE | f) NIE |
| b) NIE | g) TAK |
| c) TAK | h) TAK |
| d) NIE | i) TAK |
| e) TAK | j) NIE |

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1.

- | | |
|-------------------|------------------|
| 1. Skarbka | |
| 2. przedszkolanką | 7. pracy |
| 3. obszarach | 8. krzywdy |
| 4. progiem | 9. dzieci |
| 5. kąt | 10. worka |
| 6. Utopka | 11. rozwiązaniem |

3.

- | | |
|------------|------------|
| a) miastu | |
| b) miasto | d) miasta |
| c) miastem | e) mieście |

4.

- | | |
|---------------|-------------|
| a) dobrze | |
| b) drogo | e) smacznie |
| c) ślisko | f) źle |
| d) przyjemnie | g) głośno |

5.

- | | |
|---------------|-------------|
| a) dobrze | |
| b) przyjemnie | e) drogo |
| c) źle | f) głośno |
| d) ślisko | g) smacznie |

6.

- | | |
|--------------|----------------|
| a) czytanie | e) prerażenie |
| b) jeżdżenie | f) zamknięcie |
| c) granie | g) uczenie się |
| d) oglądanie | h) picie |

7.

- | | |
|----------------|--------------------------------|
| a) prerażeniem | d) graniu, czytaniu, jeżdżeniu |
| b) Zamknięcie | e) picie |
| c) uczeniu się | f) oglądanie |

8.

- | | |
|-------------------|-----------------|
| a) mieli | |
| b) przeszkadzało | i) Poszedłem |
| c) padał | j) wzięłam |
| d) drzemała | k) zjadłaś |
| e) pobiegły | l) powiedziałeś |
| f) posprzątałście | m) miały |
| g) był | n) Woleliśmy |
| h) kupiłyście | o) bały się |

9.

- | | |
|--------------|-------------------------|
| a) bądzcie | e) stój |
| b) idźmy | f) niech państwo usiądą |
| c) przestań | g) ruszaj się |
| d) Weźmy się | h) wchodź |

10.

- | | |
|----------|------------|
| a) Komu | |
| b) Czym | d) Czego |
| c) Gdzie | e) O jakim |

11.

- a) Rafał przyglądał się Bebokowi.
- b) Wczoraj Rafał był pierwszy raz w piwnicy.
- c) Dziadek Zenon pracował kiedyś jako górnik.
- d) Rafał dostał od babci słoik dżemu truskawkowego.
- e) Rafał wciąż nie zapomniął spotkania z Bebokiem.

12.

- | | |
|----------|---------|
| a) jego | d) mi |
| b) cię | e) mu |
| c) niego | f) mnie |

13.

- | | |
|-------|-------|
| 1. po | 5. Po |
| 2. z | 6. do |
| 3. Na | 7. za |
| 4. ze | 8. Z |

CHABERNICA [POZIOM B2]

PRZED LEKTURĄ

1.

- | | |
|----------------------|-----------------|
| 1. gospodarstwo – g) | |
| 2. lędźwie – b) | 5. traktor – f) |
| 3. nieszczęśnik – e) | 6. warkot – c) |
| 4. silnik – h) | 7. żniwa – d) |

2.

- | | |
|--------------------|------------|
| 1. gospodarstwie | |
| 2. nieszczęśnikiem | 5. silnik |
| 3. żniw | 6. warkot |
| 4. traktora | 7. lędźwie |

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

1.

- | | |
|--------|--------|
| a) BI | f) BI |
| b) NIE | g) NIE |
| c) TAK | h) TAK |
| d) NIE | i) BI |
| e) NIE | j) NIE |

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1.

- | | |
|-----------------|----------------|
| 1) objęto | 6) omówić |
| 2) pochodzi | 7) jest |
| 3) zetknęła się | 8) Potrafią |
| 4) przekonywali | 9) rzeć |
| 5) mają | 10) wprowadzić |

2.

- | | |
|------|-------|
| 1. K | 6. B |
| 2. E | 7. D |
| 3. J | 8. G |
| 4. C | 9. H |
| 5. I | 10. F |

3.

- | | |
|-------------|---------------|
| 1. ładny | 12. żywej |
| 2. bukiecik | 13. duszy |
| 3. kierunku | 14. czyjeś |
| 4. tych | 15. piękną |
| 5. pięknych | 16. kobietę |
| 6. kwiatków | 17. błękitnej |
| 7. zboża | 18. sukience |
| 8. nich | 19. głowie |
| 9. złowroga | 20. śliczny |
| 10. drogi | 21. chabrów |
| 11. domu | 22. anioł |

4.

- a) chabrów e) liśćmi
 b) okolicach f) silników
 c) ofiary g) wyniki
 d) rodziców

5.

- a) ręce e) rękach
 b) rąk f) rękami/rękoma
 c) rękami/rękoma
 d) ręce g) ręce

7.

czasownik	aspekt	
	dokonany	niedokonany
usłyszała	x	
spojrzała	x	
wyczuła	x	
spakowała	x	
karala		x
powiedziała	x	
wzięła	x	
pojawiała się		x

8.

- a) wzięła d) wyczuła
 b) spojrzała e) pojawiała się, karała
 c) spakowała f) powiedziała

9.

- a) bano się f) mówiono
 b) rozpoczęto g) podjęto
 c) opowiadano h) Zdecydowano
 d) czyta i) postawiono
 e) otwarto j) zużyto

10.

imiesłów przymiotnikowy czynny	imiesłów przymiotnikowy bierny	imiesłów przysłówkowy współczesny	imiesłów przysłówkowy uprzedni
<i>chroniący</i> znaczący przejeżdżający	zbudowany widziany więziony zziębnięty przeczytany	zastanawiając się licząc	zrobiwszy zjadłszy napisawszy

11.

- a) Zrobiwszy g) przeczytane
 b) Napisawszy h) więziony
 c) Zjadłszy i) zastanawiając się
 d) zziębnięta j) licząc
 e) widziana k) przejeżdżającego
 f) zbudowany l) znacząco

12.

- | | |
|-------|--------|
| 1. w | 4. z |
| 2. na | 5. na |
| 3. o | 6. bez |

HEKSA [POZIOM B2]

PRZED LEKTURĄ

1.

I. rzeczowniki:

1.	2.	3.	4.	5.	6.
f)	b)	e)	g)	d)	c)

II. czasowniki:

1.	2.	3.	4.	5.	6.
e)	c)	f)	d)	b)	g)

III. przymiotniki:

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
c)	f)	g)	e)	b)	i)	h)	d)

3.

- | | |
|-------|--------|
| 1. a) | 6. b) |
| 2. b) | 7. a) |
| 3. c) | 8. c) |
| 4. a) | 9. b) |
| 5. a) | 10. a) |

PO PRZECZYTANIU

ROZUMIENIE TEKSTU

2.

- 5) Antoni i Tadek widzą, jak Heksa podkrada zboże.
- 3) Dziadek Antoni opowiada o Heksie.
- 13) Heksa zniknęła w tajemniczy sposób.
- 4) Antoni i Tadek wybierają się na festyn.
- 9) Krowy w gospodarstwie Antoniego przestają dawać mleko.
- 12) Antoni odpuszcza Heksie.
- 2) Podczas spaceru zauważają stary i zniszczony dom.
- 7) Antoni postanawia się zemścić.
- 6) Tadek uspokaja Antoniego.
- 10) Antoni ma problemy z plecami.
- 11) W kolejnym roku następuje koniec problemów w gospodarstwie i ze zdrowiem Antoniego.
- 8) Antoni kradnie jabłka z ogrodu Heksy.

3.

- | | | | |
|--------|--------|--------|--------|
| a) NIE | d) TAK | g) NIE | j) TAK |
| b) NIE | e) BI | h) NIE | k) TAK |
| c) BI | f) TAK | i) NIE | l) TAK |

ĆWICZENIA LEKSYKALNO-GRAMATYCZNE

1.

- | | |
|-------|-------|
| 1. a) | |
| 2. c) | 4. c) |
| 3. b) | 5. a) |

2.

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
B	G	C	I	H	D	F	E

3.

- | | |
|---------------|------------------|
| 1. ruinę | 11. jej |
| 2. lewej | 12. czole |
| 3. strony | 13. chustą |
| 4. dachu | 14. najbrzydszą |
| 5. niektórych | 15. kobietą |
| 6. szyb | 16. naszej |
| 7. nim | 17. miejscowości |
| 8. ją | 18. przyjaciół |
| 9. starą | 19. tym |
| 10. dziwaczkę | 20. niego |

4.

- | | |
|-------------|---------|
| 1. wsi | 4. wsi |
| 2. wieś | 5. wsią |
| 3. wsi, wsi | 6. wsi |

5.

- | | |
|-----------------|-------------------|
| 1. bredni | 4. domu |
| 2. spadkobiercą | 5. paskudztwo |
| 3. potarćówkę | 6. wątpliwościami |

6.

- | | |
|-------------------------------|------------------------|
| 1. Mieliśmy nadzieję | 6. włożyć między bajki |
| 2. macha się na to ręką | 7. miał dość |
| 3. rachunki zostały wyrównane | 8. mieć święty spokój |
| 4. rozłożył ręce | 9. przymknąć oko |
| 5. rzucono na nas urok | 10. ślad zaginął |

7.

- | | |
|---------------|------------|
| 1. babsko | |
| 2. chłopisko | 5. cielsko |
| 3. jęzor | 6. buciur |
| 4. wietrzysko | 7. psisko |

9.

- | | |
|-------------------|------------------|
| 1. skierowali się | |
| 2. zdecyduje się | 5. ukradłeś |
| 3. spędzałem | 6. skończyły się |
| 4. spróbowałem | 7. dawać |

10.

1. Śmiano się, że Gertruda jest najbrzydszą kobietą we wsi.
2. Zaczęto plotkować o dziwnym zachowaniu Gertrudy.
3. Szeptano, że Gertruda jest Heksą.
4. Podczas pracy w polu zużyto wszystkie narzędzia.
5. W ramach festynu zorganizowano także potańcówkę.
6. niesprawiedliwie potraktowano Heksę.

11.

czasownik	imiesłów przysłówkowy współczesny
uwzględnić	<i>uwzględniając</i>
liczyć	licząc
wspominać	wspominając
przechodzić	przechodząc
uznawać	uznając

12.

1. uznając
2. licząc
3. Przechodząc
4. wspominając

13.

1. Przez codzienne podkradanie zboża przez Hekse rolnicy nie mieli pełnych pólów.
2. Po ukradzeniu zboża przez Hekse ślad po niej zaginął.
3. Antoni szybko uciekł Heksie dzięki dobrej znajomości drogi w lesie.
4. Antoni powrócił do zdrowia po długich problemach z plecami.
5. Piotr nie wierzył w historię o Heksie wbrew cichym oczekiwaniom dziadka.

14.

1. gdy
2. że
3. że
4. ale
5. a

KATOWICKIE BEBOKI [POZIOM B1]

1.

0.	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
a)	k)	c)	g)	e)	d)	h)	b)	j)	i)	f)

2.

- | | |
|--------------|-----------------|
| 1. statuetki | 6. specjalność |
| 2. Listę | 7. języka |
| 3. profilu | 8. kampusie |
| 4. ćwiczenie | 9. wejścia |
| 5. walizką | 10. przestrzeni |

BIBLIOGRAFIA

- Bahlcke J., Gawrecki D., Kaczmarek R., 2011, *Wstęp*, w: *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice, s. 9–14.
- Bahlcke J., Gawrecki D., Kaczmarek R., red., 2011, *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice.
- Biernacka M., Dembowska-Wosik I., 2019, *Otwarta Łódź. Skrypt do kursu języka polskiego jako obcego na poziomie podstawowym*, red. G. Zarzycka, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Błaszczak-Waławik M., 1990, *Miejsce i rola regionalnej kultury w procesach życia społecznego zbiorowości Górnego Śląska do roku 1945*, w: M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, *Górny Śląsk. Szczególny Przypadek Kulturowy*, Wydawnictwo Naukowe Jan Szumacher, Kielce, s. 7–65.
- Brückner A., 2022, *Mitologia słowiańska i polska*, Wydawnictwo Replika, Poznań.
- Butcher A., Maliszewski B., Przechodzka G., Rzeszutko-Iwan M., Trębska-Kerntopf A., 2009, *Wokół Lublina. Zadania testowe z języka polskiego dla obcokrajowców. Poziom podstawowy B1, poziom średni B2 i poziom zaawansowany C2*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Cichoń W., 2023, *Bebok, heksa i inksi. Rzecz o śląskich strachach i straszkach*, ilustracje G. Chudy, Wydawnictwo Żwakowskie, Tychy.
- Cocchiara G., 1971, *Dzieje folklorystyki w Europie*, przeł. W. Jekiel, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Czarnecki R.S., 2020, *Mitologia w kulturze śląskiej*, w: B., A. Podgórcy, *Mitologia śląska. Przywiarki śląskie. Leksykon i antologia śląskiej demonologii ludowej*, Wydawnictwo KOS, Katowice, s. 14–16.
- Dąbrowska A., Burzyńska-Kamieniecka A., Dobesz U., Pasieka M., 2005, *Z Wrocławiem w tle. Zadania testowe z języka polskiego dla cudzoziemców. Poziom podstawowy, średni i zaawansowany*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.

- Dembowska I., Strzelecka A., Zawada A., 2011, *Spacerkiem po Łodzi i okolicy. Teksty i ćwiczenia do nauki języka polskiego dla cudzoziemców*, Drukarnia Cyfrowa & Wydawnictwo Piktora, Łódź.
- Dembowska-Wosik I., Gaze M., 2019, *Otwarta Łódź. Skrypt do kursu języka polskiego jako obcego na poziomie B1*, red. G. Zarzycka, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Dobesz U., 2004, *Spacer po Wrocławiu. Teksty do ćwiczeń w czytaniu, mówieniu i pisanu dla cudzoziemców. Poziom średnio zaawansowany i zaawansowany*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Dobesz U., 2010, *Okiem przechodnia. Kanon kultury w przestrzeni miejskiej*, w: *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Materiały z Konferencji Naukowej*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum, Warszawa, s. 243–251.
- Garncarek P., 2010, *Kanon, kompendium czy przestrzeń – o nie tylko polskich problemach z nauczaniem cudzoziemców rodzimej kultury*, w: *Kanon kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Materiały z Konferencji Naukowej*, red. P. Garncarek, P. Kajak, A. Zieniewicz, Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum, Warszawa, s. 13–18.
- Garncarek P., 2024, *Mówię i nauczam stąd – lokalność w (polonistycznej) praktyce glottodydaktycznej*, w: *Polszczyzna dla cudzoziemców – lokalność i regionalizm*, red. P. Garncarek, B. Łukaszewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 13–28.
- Garncarek P., Łukaszewicz B., 2024, *Wstęp*, w: *Polszczyzna dla cudzoziemców – lokalność i regionalizm*, red. P. Garncarek, B. Łukaszewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 7–11.
- Gerlich M.G., 1989, *Strachy. W kręgu dawnych śląskich wierzeń*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Gęsina T., 2024a, *Ołowiana superbaterka. Regionalna charakterystyka w glottodydaktyce polonistycznej – wokół powieści „Doktórka od familoków” Magdaleny Majcher*, w: *Polszczyzna dla cudzoziemców – lokalność i regionalizm*, red. P. Garncarek, B. Łukaszewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 51–70.

- Gęsina T., 2024b, *Wielokulturowość a glottodydaktyka polonistyczna. Prolegomena do „Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku” Zbigniewa Rokity*, „Studia Slavica”, vol. 28, nr 2, s.141–155, <http://dx.doi.org/10.15452/StudiaSlavica.2024.28.0022>.
- Gęsina T., 2025a, *Region i glottodydaktyka. Literacki obraz kultury Górnego Śląska na przykładzie „Baru na starym osiedlu” Sabiny Waszut*, w: *Kultura i literatura w glottodydaktyce polonistycznej wobec wymagań rzeczywistości*, red. T. Czerkies, M. Banach, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 205–220, <http://dx.doi.org/10.12797/9788383682495.11>
- Gęsina T., 2025b, *Literatura jako źródło wiedzy o regionie. Glottodydaktyczna lektura „Od jednego Lucypera” Anny Dziewit-Meller*, w: *Nowe perspektywy w nauczaniu języka polskiego jako obcego VI*, red. E. Kubicka, K. Pluskota, F. Olkiewicz, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, s. 187–200.
- Graboń K., red., 2024, *Znane i nieznane na Śląsku. Ćwiczenia, zadania, teksty. Podręcznik dla Polaków i cudzoziemców chcących lepiej poznać Górny Śląsk*, Wydawnictwo Gnome, Katowice.
- Hawranek F., 1989, *Historyczne uwarunkowania odrębności regionu Górnego Śląska*, w: *Folklor Górnego Śląska*, red. D. Simonides, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice, s. 17–48.
- Kita M., *Beboki dawniej i dziś*, w: K. Graboń, red., *Znane i nieznane na Śląsku. Podręcznik dla Polaków i cudzoziemców chcących lepiej poznać Górny Śląsk. Ćwiczenia, zadania, teksty*, Wydawnictwo Gnome, Katowice 2024, s. 153–158.
- Kownacka P., 2023, *Lokalność w nauczaniu języka polskiego jako obcego na przykładzie Podlasia*, praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Awramiuk na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/15015/1/P_Kownacka_Lokalnosc_w_nauczaniu_jezyka_polskiego_jako_obcego_na_przykladzie_Podlasia.pdf [dostęp: 10.03.2025].
- Kownacka P., 2024, *Modele lokalności w regionalnych materiałach glottodydaktycznych*, w: *Polszczyzna dla cudzoziemców – lokalność i regionalizm*, red. P. Garncarek, B. Łukaszewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 103–117.
- Kubicka E., red., 2021, *Truchcikiem z Kopernikiem. Językowe przebieżki po uniwersytecie*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

- Kutz K., 2010, *Piąta strona świata*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Legends Górnego Śląska. Rys historii oraz kultury ludowej*, 2006, tłum. K. Ciper, Wydawnictwo KOS, Katowice.
- Lipok-Bierwiałczonok M., 2011, *Etnograficzny obraz Górnego Śląska*, w: *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Gliwice, s. 373–388.
- Morcinek G., 2010, *Śląsk*, Wydawnictwo LTW, Łomianki.
- Moszyński K., 1967, *Kultura ludowa Słowian*, t. 2, cz. 1, Spółdzielnia Wydawniczo-Handlowa „Książka i Wiedza”, Warszawa.
- Nikitorowicz J., 2009, *Edukacja regionalna i międzykulturowa*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Paszyńska D., 2023, *Cześć! Warszawa po polsku. Zestawy zadań dla osób przygotowujących się do egzaminu certyfikowanego z języka polskiego jako obcego – poziom B1*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Pełka L.J., 2011, *Ludowa mitologia niższa*, w: B., A. Podgórcy, *Mitologia śląska. Przywiarki śląskie. Leksykon i antologia śląskiej demonologii ludowej*, Wydawnictwo KOS, Katowice, s. 11–13.
- Pełka L.J., 2020, *Polska demonologia ludowa*, Wydawnictwo Replika, Poznań.
- Podgórcy B., A., 2020, *Mitologia śląska. Przywiarki śląskie. Leksykon i antologia śląskiej demonologii ludowej*, Wydawnictwo KOS, Katowice.
- Roździeński W., 1962, *Officina ferraria, albo huta i warstat z kuźniami szlacheckiego dzieła żelaznego*, oprac. R. Pollak, M. Radwan, S. Rospond, Zakład Narodowy imienia Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Simonides D., 1984, *Śląski horror. O diablach, skarbnikach, utopcach i innych strachach*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Simonides D., 1989, *Wierzenia i zachowania przesądne*, w: *Folklor Górnego Śląska*, red. D. Simonides, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice, s. 225–301.
- Szamryk K.K., 2019, *Spacerem po Białymstoku*, Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.
- Szczepański M.S., Śliz A., 2011, *Mozaikowy region etniczny i jego społeczne metamorfozy. Przypadek Górnego Śląska*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 2, s. 232–249.

- Szmeja M., 2014, *Pamięć o przeszłości w kulturze śląskiej*, „Studia Humanistyczne AGH”, nr 13/3, s. 219–234.
- Szołtysek M., 2024, *Bójki ślōnskie*, Wydawnictwo „Śląskie ABC”, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Rybnik–Katowice.
- Tambor A., 2022, *Śląskie ścieżki filmowe*, Wydawnictwo Gnome, Katowice.
- Tambor A., 2024, *Ślōnske ściyżki filmowe*, Wydawnictwo Gnome, Katowice.
- Tambor J., 2010, *Teksty regionalne w nauczaniu cudzoziemców*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 17, s. 167–175.
- Tambor J., Gęsina T., oprac., 2024, *Gustaw Morcinek: „O tym, jak górnik Maślók kra-marzył ze Skarbnikiem”. ** „O Skarbniku, duchu kopalni”. Materiały pomocnicze do nauki języka polskiego jako obcego. Edycja dla początkujących (poziom A1/A2), seria Czytaj po polsku*, t. 18, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Wanatowicz M.W., 1994, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918–1945*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Wądołowski M., 2015, „Piąta strona świata” – Górny Śląsk we współczesnej kulturze, „Studia Humanistyczne AGH”, nr 14/3, s. 29–44.
- Zabawa K., 2010, *Literatura dla dzieci w edukacji regionalnej*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce. Kwartalnik dla nauczycieli”, nr 1–2, s. 52–60.
- Żák-Caplot K., 2021, *Warszawa dla początkujących, czyli sensoryczny kurs dla młodych przewodników z elementami historii, kultury i języka polskiego jako obcego*, Wydawnictwo Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, przy współpracy z Muzeum Warszawy, Warszawa.
- Zalega D., 2024, *Chachary. Ludowa historia Górnego Śląska*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.

NETOGRAFIA

Kopalnia Węgla Kamiennego „Borynia”, <http://jaspedia.jasnet.pl/wpis/158/kopalnia-wegla-kamiennego-borynia.html> [dostęp: 13.03.2025].

Markowski Z., *Bebok*, <https://www.antryj.pl/zjawiska/bebok/> [dostęp: 5.08.2025].

Stoczkowski B., oprac., *Kto i dlaczego wierzy w horoskopy? Badacze wskazują jedną grupę ludzi*, <https://kobieta.interia.pl/zycie-i-styl/news-kto-i-dlaczego-wierzy-w-horoskopy-badacze-wskazuja-jedna-gru,nld,7317321> [dostęp: 10.03.2025].

Terech M., *Barbórka na Nikiszowcu 2024. Tradycyjną pobudkę barbórkową zagrała Górnicza Orkiestra Dęta KWK „Wieczorek”*, <https://www.wkatowicach.eu/informacje/w-katowicach/Barborka-na-Nikiszowcu-2024-Tradycyjna-pobudke-barborkowa-zagrała-Gornicza-Orkiestra-Deta-KWK-Wieczorek-Zdjecia/idn:8024> [dostęp: 27.02.2025].

Tereny wiejskie, <https://www.slaskie.pl/content/tereny-wiejskie> [dostęp: 3.03.2025].

Zubek A., *Beboki w Katowicach. Kim są i gdzie ich szukać? Lista beboków*, <https://silesion.pl/beboki-w-katowicach-kim-sa-gdzie-ich-szukac/> [dostęp: 13.03.2025].

INDEKS OSÓB

A

Antoniewicz Włodzimierz 24

B

Bahlcke Joachim 19–21

Berwiński Ryszard 25, 85

Biernacka Michalina 30

Błaszczak-Wacławik Mirosława 21

Brückner Aleksander 23, 85

Burzyńska-Kamieniecka Anna 31

Butcher Anna 30

Bystróż Jan Stanisław 85

C

Chudy Grzegorz 85, 86, 161

Cichoń Waldemar 38, 61, 85, 86, 112,
148, 178

Ciszewski Stanisław 85

Cocchiara Giuseppe 32

Czarnecki Radosław S. 25

D

Dąbrowska Anna 31

Dembowska-Wosik (Dembowska) Iwo-
na 30

Dobesz Urszula 28, 31

Drechsler Paul 26

Dygacz Adolf 22

F

Fabris Karol 74

Frazer James George 111

G

Garncarek Piotr 29, 30

Gawrecki Dan 19–21

Gaze Mateusz 30

Gerlich Marian Grzegorz 38, 62, 133

Gęsina Tomasz 28, 31, 32

Gierek Edward 74

Gieysztor Aleksander 24

Gołębiowski Łukasz 25

Graboń Karolina 32

H

Hanuś Ignacy Jan 24

Hawranek Franciszek 20

K

Kaczmarek Ryszard 19–21

Kallus Bogdan 31

Kik Dariusz 85

Kita Małgorzata 163

Kolberg Oskar 25

Kownacka Patrycja 28, 31

Kubicka Emilia 30

Kucharczyk Jerzy 74

Kühnau Richard 26

Kutz Kazimierz 22, 23

L

Lelewel Joachim 24

Lipok-Bierwiałczonek Maria 22

Lompa Józef 22, 26

Ł

Łukaszewicz Barbara 30

M

Maliszewski Bartłomiej 30

Markowski Zbigniew 97

Mitręga Jan 74

Morcinek Gustaw 25, 26, 31

Moszyński Kazimierz 26, 111

N

Nikitorowicz Jerzy 28

P

Pasieka Małgorzata 31

Paszyńska Dorota 30

Pełka Leopard J. 23–25

Piechota Karolina 85

Podgórcy Adam i Barbara 34, 85, 111,
133

Przechodzka Grażyna 30

Przywara Michał 26

R

Roger Juliusz 22

Roździeński Walenty 61

Rzeszutko-Iwan Małgorzata 30

S

Sapkowski Andrzej 112

Siemieński Lucjan 25

Sieradzki Aleksy 74

Simonides Dorota 26, 27, 37, 61, 62, 85,
111, 121, 133, 134, 147,

Stoczkowski Bartosz 157

Strzelecka Aneta 30

Syniawa Mirosław 31

Szamryk Konrad K. 30

Szczepański Marek S. 21

Szmeja Maria 21

Szołtysek Marek 27

Szulc Kazimierz 24

Szyc Joachim 24

Ś

Śliz Anna 21

T

Tacin Jan 22

Tambor Agnieszka 22, 31

Tambor Jolanta 29–32

Terech Mateusz 76

Trębska-Kerntopf Anny 30

U

Urbańczyk Stanisław 24

W

Wanatowicz Maria Wanda 20

Wądołowski Marcin 21

Wójcicki Kazimierz Władysław 25

Z

Zabawa Krystyna 29

Żák-Caplot Katarzyna 30

Zalega Dariusz 20

Zawada Amelia 30

Zubek Antoni 162

SUMMARY

SILESIAN MONSTERS. FOLK DEMONOLOGY IN TEACHING POLISH AS A FOREIGN LANGUAGE

Silesian Monsters. Folk Demonology in Teaching Polish as a Foreign Language uses the glottodidactic potential of Silesian stories about supernatural beings. The book presents the culture of Upper Silesia from the perspective of folk demonology, as well as the possibilities of its use in teaching Polish as a foreign language. The publication therefore combines knowledge about Silesian demons with its practical use. Stories about extraordinary characters became an inspiration to tell the contemporary fates of Silesian demons and half-demons. The author, in addition to discussing each of the six demons (Utopek, Skarbek, Bebok, Chabernica and Heksa), wrote texts about supernatural characters, based on which he developed language exercises. As a result, each chapter contains a story about a given character and a proposal of tasks to be performed both before and after reading the text (understanding the text, lexical and grammatical exercises, writing and speaking). The last, additional chapter introduces the phenomenon of the character of Bebok in the urban space of Katowice – thanks to the exercises included in this part of the book, a foreigner can understand the pop-cultural presence of the demon in the cultural landscape of Upper Silesia. *Silesian Monsters* thus implement the assumptions of linguistic and cultural competence, according to which learning Polish is not only knowledge of the language system, but also cultural realities. In addition, knowledge of Upper Silesia, in this case about characters from Silesian folk demonology, allows learning Polish based on local culture, which is increasingly appearing in publications in the field of Polish language glottodidactics. The concept

of working with the book was devised in such a way that the publication is, on the one hand, a ready-made material for conducting language classes by a teacher, and on the other – it can be used by a foreigner during independent learning. Moreover, the content included in the publication may become attractive not only for foreigners learning Polish, but also for native speakers of Polish interested in Upper Silesia and its culture. Of course, the book does not exhaust the potential of Silesian folk demonology in the context of regional education of foreigners – the characters presented in this work are only a seed of the fascinating and mysterious world of supernatural beings known in this part of Poland. The texts and exercises included in the publication were written and developed taking into account the examination standards of the State Commission for the Certification of Proficiency in Polish as a Foreign Language.

Tłumaczenie na język angielski i niemiecki GROJ Translations

Tłumaczenie na język czeski JAN JENIŠTA

Tłumaczenie na język śląski MIROSLAW SYNIAWA

Redaktor inicjujący PRZEMYSŁAW PIENIĄŻEK

Redaktorka JOANNA SZEWCZYK

Fotografie beboków na okładce i w książce BARTOSZ TRAMER

Ilustracje demonów i półdemonów MAREK GRELA

Pozostałe ilustracje wygenerowane przez AI

Projekt szaty graficznej oraz łamanie MAREK FRANCIK

Projekt okładki TOMASZ TOMCZUK

ISBN 978-83-226-4596-3 (wersja elektroniczna)

ISSN 1644-0552

Publikacja dostępna na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



<https://orcid.org/0000-0001-9351-3777>

<https://doi.org/10.31261/PN.4307>

Gęsina, Tomasz

Śląskie straszki : demonologia ludowa

w nauczaniu języka polskiego jako obcego

/ Tomasz Gęsina. – Wydanie I. – Katowice

: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2025.

– (Kultura i Język Polski dla Cudzoziemców)

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Jordana 18, 40-043 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Wydanie I

Ark. druk. 13,5. Ark. wyd. 9,5. PN 4307.



Tomasz Gęsina

doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo. Adiunkt w Szkole Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z wieloletnim doświadczeniem w nauczaniu cudzoziemców języka i literatury polskiej. Autor książek oraz artykułów z zakresu glottodydaktyki polonistycznej.

Śląskie straszki. Demonologia ludowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego to publikacja unikatowa na rynku glottodydaktycznym – zarówno pod względem koncepcji, jak i doboru treści kulturowych. Autor łączy nauczanie języka polskiego jako obcego z edukacją regionalną, prezentując odbiorcy bogaty świat śląskiej demonologii ludowej w nowoczesnej i przystępnej formie dydaktycznej.

*Z recenzji wydawniczej dra Artura Jabłońskiego
Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego*



NARODOWA AGENCJA
WYMIANY AKADEMICKIEJ

ISSN 1644-0552

Egzemplarz bezpłatny

ISBN 978-83-226-4596-3



Więcej o książce

